6049



№ 6049

folia continens 90

1901. IV. 141.

9/10 901

1. kv. od Ranck



Zapatrując się w przeszłość dzieje teraźnieyszego Powiatu Owruckiego trzeba rozdzielić na Trzy Okresy. Pierwszy sięgający niepamiętnych Wieków drugi od czasu Historycznych wiadomości o Drewlanach do Upadku Stolicy Xięstwa Drewlańskiego przez zniszczenie jey Woyskami W. Xiężny Olgi. Trzeci zaś od Upadku Stolicy Drewlańskiey do dzisieyszego Czasu.–

Okres 1.szy —

Założenie i byt Xięstwa Drewlańskiego ginie w Wiekach niepamięci, dla tego nic nie byłoby łatwieyszego jak Ograniczyć się tem Ogólnikiem i przystąpić do założonego przezemnie drugiego Okresu. Gdy zaś nauka dziś więcey wymaga a rzecz sama nastręcza nam różnorne przedmioty mogące posłużyć do wnioskowań mniey więcey podobnych, dla tego myśli moje w tem wypiszę nie jako pewność lecz jako dopuszczenie które, Czytelnik albo odrzucić może, albo jeśli zauważy być ~~podob~~ prawdopodobnym rozszerzy i wesprze obszerniey pełniey dowodami jak te które w krótkości tu Wypisałem.–

Niepodlega to żadney wątpliwości

żadnęy wątpliwości że Ziemia nasza nim przy
szła do tego czem iest dziś przechodziła przez
rozmaite wypadki nazwane rewolucyami świata
ry, a w którey nayggłównieyszemi Czynnikami
były ogień i woda, o czem nawet i Starożytni
filozofowie byli przekonani dla tego spoyrzawszy
na powierzchnią kraju składaiącego tutyszą Pro
wincyę, ~~wy~~ mimowolnie nastręcza się myśl:
dla czego pokład Ziemi iest tak rożny na Ukrai
nie Podolu i Wołyniu - i w niczem prawie po
równać się niemoże z położeniem Ziemi tutey
szego Powiatu. - Jadąc z Ukraińskich Stepów
pokrytych Czarną nayypłodnieyszą Ziemią do
rzeki Teterowa - ziezdżamy co raz niżey, a od tey
rzeki już mamy grónt jnny już się okazuie pia
sek; na podwyższonych mieyscach piasek zmie
szany z gliną, i drogą Pocztową jadąc od Żyto
mierza grónt tey Ziemi co raz się zniża, - wody
maią wolny i gnity przepływ, w smaku gorzko
słonawe i nieprzyzwyczaionemu są nieznośne
a nawet obrzydliwe - Ziemia niepłodna, sosny
mchy i błota całe zaymuią przestrzenie. -
Dopiero pod wsią Mohylno wjeżdżaiąc do
miast Owrucki grónt się podnosi, mniey
piasku więcey gliny, woda dobra i słodka
i tak przejeżdża się przez Miasto Jskorostyn
aż do wsi Waskiewicze - Tu grónt się poniża,
znowu piaski błota i mchy aż pod wieś
Potapowicze, gdzie grónt podwyższony okazuie
taki gatunek Ziemi jak w okolicach Jskoro
styna chociaż znacznie lepszy, rosciągaią
cy się po za Owrucz do 12. Wiorst, a tam

a tam znowu niziny, błota, mchy wyciągaią aż pod wzgórza M. Mozyra nad r. Prypetią, zkąd niziny ciągną się nieprzerwanie w różnych jednak że ostspach aż ku północy. — Takowe położenie ziemi mimowolnie nas naprowadzić może na domysł już dziś mniey więcey udowodniony że kiedyś w niepamiętne wieki ziemie dziś składaiące tuteyszy kray zalane były morzem a wzgórza stanowiły wyspy — Dziś różnica ta nie iest tyle widoczna albowiem po ustąpieniu wód morskich powierzchnia ziemi cokolwiek się zrównała z powodu że puste ziemie pokryte piaskiem wysuszone słońcem — naprzód wiatr roznosił po obszarach nieprzeyrzanych okiem a następnie roslinność powiększaiąca się rok rocznie wznosiła niziny napełniaiąc ie mchami porostami, i opadłemi z drzew liśmi. — Tak że działanie natury przeciąga się dotąd — czego dowodem są błota które prawie w oczach naszych pokrywaią się warstwami ziemi utworzoney z liści mchów i rozmaitych porostów — i gdzie dawniey niezgruntowane były iezioro dziś są naypięknieysze siano żęcie pokryte drzewem, bo ziemia tuteysza ma tę własność że orne pole zostawione odłogiem przez lat cztery okrywa się rozmaitemi drzewami które nadzwyczaynie bujnie rosnąc do 10. lat naygęścieysze robią zarosle — do czego naywięcey posługuie i klimat — bo gdyby kray nasz był podrownikowy — bez wątpienia mielibyśmy w tych stronach drugą Zaharę, gdzie z powodu upałów słonecznych roslinność się nierozwija. —

Że kray tuteyszy był morzem zalany prócz nizin i błot iest dowodem margel, ob

ficie

Obficie znayduiący się wskład którego wchodzą muszle w wodach dzisieyszych nieznayduiące się a właściwe tylko wodom morskim, a także bursztyny w kilku mieyscach w nie wielkich bryłkach w błotach znaydywane.—

Bytność w tuteyszych stronach morza świato naznaczyć można w czasach przedpotopowych a zeyscie iego naypr andobodobniey w samym skutku potopu.— A tak gdy ziemia tuteysza bez wątpienia iest ziemią naynowszą z pod wód wydobyta a wskładzie swoim do ziem rościągaiących się aż ku północnym biegunom do czego gdy dodamy że znane dziś Pustynie Sahary Nubji i Arabiy również mogą się uważać za nowo osuszone ziemie— pomyślmy gdzie tyle wód mogło się podzieć w ów czas gdy z prawideł Fizyki wiemy że w naturze nic zaginąć niemoże, ustąpienie za tem wód tuteyszych musiało pociągnąć za sobą zniszczenie iakiegoś innego kraju— lecz iakiego— i w iakiey Stapnie nie dziś niemożemy wiemciąc o tem pamiętników chyba że przyimiemy podanie Stratona o zapadnięciu się Atlantydy Aleotydu i Bogatey Betyki krajów ogromnie rościągłych bo równaiących się połowie Afryki.—

Jeśli to przypuszczenie może bydź przyiętym to następnie wątpliwości podlegać nie może że wyspy będące na tym morzu były zaludnione przez rozmaite Narody z różnych pochodzące ~~ta~~ szczepów.— A że morze zalewaiące tuteysze kraje Tączytośeij

łączyło się z morzem Baltyckiem niż na tey przestrzeni różne mieszkały narody odrębne nawet językiem, a ich ślad pozostał w Litwie, Żmudzi, Prusach, Czuchnach, i innych osiedlonych przy brzegach dzisieyszego Baltyku aż do Szwecyi i Norwegii gdzie mieszkał naród ostrowia Skandynawskiego w samym nazwisku wskazujący wyspę gdy dziś jak wiemy te kraje stanowią półwysep. — Jak długo woda zalewała te kraje wyliczyć niepodobna lecz posady ludności na wyspach odnieść musiemy w odleglejsze jeszcze czasy to jest wtedy gdy przed bytnością morza był stały ląd a to z następnego powodu: — Rzeka Usz wypłynowszy z nizin piaszczysto błotnych od zachodu Żmierzające ku wschodowi naprzód pod Uszomierzem następnie w samym Jskorostynie podchodzi pod podwyższenie znaczne ziemi stanowiącey górę utworzoną z samego dzikiego granitu należącego do pierwotworznych kamieni. — Rzeka Usz nie tylko że nieopływa tey góry co łatwo zdaje się mograby uczynić mając wokoło niższy grunt od skał, ale tę górę granitową przecina na poły i krzyko spadając po kamieniach przepływa. Spoyrzawszy na ten przechód Uszy sam widok nastręcza myśl że jakaś straszna Rewolucya Natury musiała rozerwać górę i utworzyć przechód Rzece a zawieszone kamienie po obu stronach rzeki i rozrzucone po górach zdają się bydź wstrzymanemi ręką Przedwiecznego w chwili gdy miały runąć do wody, przerażając i dziś swem położeniem nieoswojonego przechodnia, prócz tego wszyst

kie

wszystkie Kamienie przejęte są siarką do tyla
że przy tarciu lub przy ogrzaniu nawet słonecz
nem woń tę wydaią a gdy dołączymy do tego
że prócz granitu znayduie się i krzemień i że
mnostwo jest petryfikacyi nawet w znacz
nych odłamach krzemiennej Substancyi po
łączonych z wonią siarczystą przychodziemy
do przekonania: że przeyście rzeki przez górę
skalistą jeśli nie działaniu Wulkanicznemu
to przynaymniey działaniom plutonicznym
przypisać musiemy, a działanie ich dopuszczone
być niemogą przy spływie wód, ale prędzey gdy
z suchego lądu tworzyło się łożysko dla na
pływaiących wód morskich.—

Pewnych podań o starożytnym przedpotopo
wym świecie niemamy a stąd trudną coś sta
nowczego określić dla tego przez przypuszczenia
czasami dochodziemy jeśli niedo absolutney praw
dy to przynaymniey zbliżamy się do niey,
a stąd wnioski robione oddajemy pod sąd czyta
jących którzy albo je przyjmuią albo odrzu
caią robiąc inne równieź dowolne i również
nieprzekonywaiące o prawdzie.—

Wątpliwości niepodlega że przed rewolucyą
potopu czyli tak nazwaną 4° formacyą Zie
mi, ludzie już żyli towarzyskim życiem składa
iąc Narody a tem samem mieli oświatę — Oświa
ta dzieie ludów przekazuie potomności stąd
wypada że i świat przedpotopowy miał dzie
ie jeśli niepisane to przynaymniey ustne,
po potopie dzieie takowe musiały przejść
następnym pokoleniom zrozmaiceni być mo
że zmianami — ale zawsze z zachowaniem wia
domości o minionych czasach. Świat stało

żytny

Świat Starożytny dzieje Narodów jak to wątpliwości
niepodlega: przekazywał pod Alegoryą ubarwiające
wypadki rozmaitemi nadzwyczaynościami aby
tem sposobem wbić ię w pamięć potomności i
zachować od zagłady.— pisał temże językiem
dzieje na kolumnach i w kościołach, a czego za
bytek pozostał w Piramidach Egipskich i róż
nych Obeliskach na których rozmaite wryte figu
ry bezwątpienia oznaczaią spisane dzieje przesz
łości sekret jakowych Allegorycznych tłomaczeń
gdy posiadali jedni tylko Kapłani- stąd po woj
nach i zmianach różnych kolej gdy Kapłani
wyginęli sekret wraz z niemi zginął, a Świat
uczony już tyle wieków naprożno docieka zna
czenia niezrozumiałych znaków i pewnie ich nig
dy nieodkryje tak- aby mógł zbadać przeszłość
w nich kryjącą się.— Z Podań podobnego rodzaju
zdaje się że powstały różnych Narodów Mitologie,
przetrwały one wieki kryjąc w sobie niezrozu
miałości których gdy uczeni ani wytłomaczyć
ani złączyć w jedność niebyli wstanie poczytali
w końcu za bajki utworzone w bujnej imagi
nacyi ówczesnych ludów.— Lecz dziwnem jest
dla czego wszystkie znajome nam Mitologie
naywięcey opisuią jakoś rewolucye natury
napływy wód, ognia, zmianę świata podsłonecz
nego a prócz tego wspominaią o rozmaitych
Narodach toczących między sobą bitwy i o mor
zach na których umieszczaią wyspy i żyjące na
nich ludy- Gdy zaś wątpliwości niepodlega
że Ziemia nasza różnym nadzwyczaynym

=podpadała

podpadała wypadkóm czyli rewolucyam natury dla czegoż dopuścić niemożemy że wszystkie Mitologie nie innego niesą jak tylko opowiadanie zaszłych rewolucyi natury pod Allegoryą ubóstwionych osób, a opisanie mórz i wysp na nich znajdujących się są owczesną Geografią. — I tak: Mitologia Grecka wspomina wyprawę Bachusa do Jndyi a Mitologia Jndyjska tey wyprawie potwierdza, samo przez się pokazuje się że wyprawa ta miała mieysce. — Gdy zaś Grecy wyprawę tę opisują jaką odbył lądem niewspominaiąc o przeprawie Morskiey któréy dziś z Grecyi do Jndyi odbyć niepodobna chyba okrążaiąc morze Czarne przez stepy w ówczas niezaludnione co gdyby miało mieysce pewnieby o tem napisali Grecy a przyyście takowe bez żadnych ważnych wypadków nieobeszłoby się — wychodzi z tego domysł że morza śródziemnego w ów czas niebyło, co potwierdzić się może i tem jeszcze że opisy podróży Ulissesa jednego z Bohaterów Greckich żadną miarą sprawdzone być niemogą na dzisieyszym morzu śródziemnym dalej gdy zaś i Mitologia Jndyjska w Księgach Menu Begawadam i Ezur Vedam opisuię Ocean zaymuiący całą północną stronę na któréy pomieszczały się rozmaite wyspy z poiaśnieniem ich nazwisk, płynących w nich rzek i ich rozległości co żeby stanowiła bujnej Jndyan jmmaginacyę, lub też żeby mędrcowie Jndyiscy do księgi swoich wpisali kłamstwo i to podawali za pewność Narodowi ani przypuścić podobna, musiało zatem coś być przed wieki innego jak jest dziś a czas tey zmiany nayprędzej naznaczyć w rewolucyi Potopu byt którego wątpliwości niepodlega chociaż może nie w tak rozległem znaczeniu jak nam zostawiły pisma Hebrayskie. — Przy tak gwałtowney i strasznej zmianie zmieniło się położenie ziemi, zmieniły się wody a tem samem

a tem samem i kraj, lecz ludzie gdzie ta katastrofa nie dotkła zostali o czem Chińczycy piśmienne mają podania: że zmianą położenia ziemi czego dowodem jest pochylenie się jej w ekliptyce, ziemia musiała się oziębić a byt ludzi stał się gorszym o czem prócz Mitologij różnych wspominają i Chińscy filozofowie a mianowicie Hoainantse dietsee wentse pozostałe ludy żałując błogiego bytu może przeszłości zmiany której opowiadali pod allegoryami wyrobiły w końcu sobie nadzieję że przyjdzie czas gdy natura wróci do dawnego porządku dla czego i zmiany te również przypisali ludziom mającym się kiedyś urodzić i ztąd różne narody różnych oczekują osób i tak: Żydzi Messyasza, Rzymianie Saturna, Chińczycy Phelo, Persowie Atego, Japończykowie Peirum, i Kambadozi, Syamczykowie Samo-Kodon. – Na tem wszystkim fundując się czyż niemożemy dopuścić: że przed potopem gdy tuteysze okolice zalewał Ocean północny – na podwyższeniach dziś będących a stanowiących prawdopodobnie wyspy, mieszkały Narody y że tuteysze wyspy były te same o których mitologia Grecka wspomina pod nazwiskiem wysp Koros i owe nazwisko po zupełnym wód zostało przy granicy posadzie ze zmianą na Korost albo Korosten a Naród przyjął nazwiska Drewlan jak Historycy dowodzą od okolicy pierwszej lasami albo jak dopuścić można od wyrazu: iz drewle: od dawna na tym miejscu zamieszkały. –

Jakoby jednakże niebyło wątpliwości niepodlega żadnej że Drewlanie byli gałęzią Sławiańszczyzny szerokiej zaludniającej wschodnią północną część Europy i liczącem się odwiecznemi /: aborigines :/ mieszkańcami tey strony – Jakie były przejścia i wypadki całego plemienia równie co było powodem rozdzielenia się Sławiańszczyzny na rozmaite Narody pod

różnemi

pod różnemi Nazwiskami dość niepodobna tak jak cała ta strona żyła dziko bez żadnych stosunków z południowemi Narodami gdzie się wznosiła Cywilizacya i gdzie pozostały księgi dziejów Narodowych. — Narod Słowiański musiał mieć dzieje swoie ustne przechodzące z pokolenia w pokolenie, lecz rozmaite wstrząśnienia Polityczne a ztąd zmiany jakie następowały w tak długiem przeciągu czasu wiele z nich pogrążyło w niepamięci a wiele zmieniło pierwiastkowość swoią — nakoniec i te które pozostały do czasów historycznych dziś równie zaginęły, a czego dowodem jest wzmianka w pamiętnikach Inżyniera Boplana który zwiedzał brzegi Dniepru że w Kijowie było podanie że morze podlewało pod samo Miasto i że okrętami Kijów miał stosunki handlowe z naj odległejszemi Krajami wschodu — Dziś to podanie w Kijowie prawie zaginęło, powieść o bytności Morza powtarza się jeszcze w Nowogrodzie w Muromie i po innych miejscach w stronach Słowiańskich nie lecz podania podobnego rodzaju dziś uważane za baykę giną w niepamięci Narodów chociaż wiele do tego jest podobieństwa nietylko z położenia ziemi wskazującym ostatnią iey formacyę i świeże osuszenie z wód, ale prócz tego: że Mitologia Słowiańska tak wielkie mająca zbliżenie z Indyjską i że język Słowiański podobny z Samskrytem do tyle że niektóre wyrazy dziś używane u Słowian zupełnie są podobne do Indyjskich. — Uważywszy zaś że podług mniemań dzisiejszych pisarzy Słowiańskie plemie wyszło z Indyi i posiedlało się w rozmaitych czasach i różnych miejscach dając początek odrębnym plemionom Słowiańskim co w historyi mianuie się czasem transmigracyjnym Narodu czyż niebliżej byłoby dopuścić

dopuszczić podania Narodowe że wśrznie stopunki Słowian z Indyami były w niepamiętnych wiekach w rzeczywistości ale zostawiły pamiątki rozmaite dziś tyle dające do myślenia skąd i jakim sposobem taka styczność, pośrednio wyraźni zachodzić między Narodami tak od siebie oddalonemi. –

Dopuszczenie podobne może być bardzo mylne ale jeśli przyjęto emigracyę Narodów przez pustynie bezwodne wśród stepów dzikiem porosłe chrastem i przez ziemie jak tuteyszes które zostawione odło giem samorodnemi w kilka lat pokrywają się lasami a jaworami w owych niepamiętnych wiekach niewątpliwie były zarosłe, na wynisczenie których ilość lat i rąk potrzeba było; to dopuszczenie zalewu mor skiego i stosunki handlowe Indyi z mieszkańcami wysp na teraz położonemi morzu i osiadłe jedną ple miennym Narodem zwanym dziś Słowianami – podług mnie bliższym jest pewnikiem nad inne przyjęte do puszczenia, i dla tego pozostałości Drewlan na wyży nach jakie przedstawiają niektóre okolice tuteyszego kraju uważam za nadzwyczaj dawne i sięgające wieków niepamięci, a które po ustąpieniu wód morskich rozszerzyły się i zajęły okoliczne ziemie nowo odkryte gdzie przemieszkiwali aż dotąd pomie szawszy się tylko z czasem z przybyszami obcemych ziem. –

Historya Drewlan. –

Osiedlenie się Greków dla handlu nad brze gami morza Czarnego dało pierwszy początek pozo nania ludów tam zamieszkałych. – Grecy będąc już Ucywilizowanym Narodem, wszedłszy w stosunki z Kra jowcami – starali się poznać lud ten jego zwyczaje i obyczaje – Najpierwszy strony te opisał Herodot

Herodot w V. Wieku przed Chrystusem pod nazwi
skiem Scytyi w Ks. IV. Historyi zwanej Melpomeną
lecz wiadomości jego są zbyt niedostateczne. —
Zbierał On je od Kupców Greckich Osiadłych na
Scytyjskiej Ziemi, zbierał je od samych Scytów,
w znacznej Części udzielił mu takowych Sprawo
nik Królika Scytyjskiego Ariapity jak to sam
zeznaje, zapuszczał się nawet Osobiście w Krainę
Scytyjską Zwiedzał brzegi Bohu, źródła Dniestru,
opisał niektóre nawet zwyczaje Narodowe — ale
Historyi przeszłości tego ludu niedotknął albo nie
mógł badać podań miejscowych, albo uważał
one niepotrzebnemi i dla tego więcej w dziele He
rodota przebija się Cel handlowy niżeli chęć poz
nania ludów ze stanowiska Historyczno Geogra
ficznego. —

Po Herodocie w każdym prawie Wieku znajdu
jemy Pisarzy zaczepiających Sławiańszczyznę lecz
ponieważ ludy te uważane były dzikiemi z tąd
jakby niezasługującemi na bliższe poznanie
dla tego wzmianki o nich czynione nie nam
niewyjaśniają pewnego o ich dziejach początko
wych ani też o wewnętrznych zmianach
jakie się tam odbywać musiały. o czem prze
konywują Nas. późniejsi dziejopisowie wyli
czając jednego plemienia różne Narody
różnych nazwisk, często zlewające się w jedną
często pojawiające się w nowych nazwiskach
stanem tworzących Zmiany Kalejdoskopiczne — któ
rych dziś ani wyjaśnić ani nic pewnego o nich
powiedzieć niepodobna. —

Jornandes żyjący około 550. r. Ery Chrz

ściańskiey w Historyi Gotów poraz pierwszy daie Narodowi całemu Nazwisko Słowian i uważa ich za rodzinnych /: aboryginet:/ miesz kańców tey ziemi — mówi że Hermanaryk Król Gotów toczył z niemi w IV. wieku woy ny — że oni różnemi mianuiąc się Nazwiskami mają liczne Osady i Grody. —

Po Jornadesie mamy jeszcze wiadomo ści o Słowianach Prokopa w Opisie Woyny Justyniana z Gotami — Cesarzów Maurycie go r. 600. i Leona VI. r. 900. i jnnych, Nay obszerniey pisał o Słowianach Cesarz Kon stanty Porfirogenita 911. i 919. roku w dy plomatycznym traktacie dla nauki Syna swego, gdzie po raz pierwszy znaydujemy wyliczonemi rozmaitemi ludami Słowiań ski Naród składaiącymi wzmiankę o Drewla nach których On nazywa danikami Rusinów, lecz jako Grek nieumieiący języka Słowian mianuie ich Slavi Dreblanini. —

W drugiey połowie XI. Wieku w Klasztorze Kijowo Peczerskim był Zakonnik Nestor, a ten w pamiętnikach Historycznych obszerniejszą, nam zostawił pamiątkę o Drewlanach — Nestor niebył Historykiem prędzey go nazwać można Kompilla torem znanych lub Nypisanych powieści które bez krytyki wciągał w pamiętniki przez siebie spisywane obyczaiem ówczesnym — Zaiego czasów — Ziemia Drewlańska należała do Xią żąt Kijowskich i wchodziła w skład ogólny Rusi, a pamiętniki jeśli niepisane to ustne

byłyby

byty w narodzie dość świeże chociaż ubarwione nadzwyczaynościami i wypadkami nieprawdopodobnemi. — Z jego zatem pamiętników wiemy gdzie była Ziemia Drewlańska, kto rządził narodem, jak zniszczonym został, i jakim sposobem sama pamięć nazwiska zaginęła w narodzie który zostawszy na ziemi swych przodków zapomniał o tem że stanowił kiedyś odrębny i samoistny Naród. —

Podług Historyi Sławianie w VII. y VIII. Wieku rozdzielili się na rozmaite Narody pod różnemi nazwiskami, a z nich osiedli w tuteyszey okolicy /podług Naruszewicza/ maiąc granicami od wschodu Polan, od Południa Lutyczan, z Zachodu Dulebanów i Bużan a od północy rzekę Prypeć nazwali się Drewlanami jak Nestor powiada od siedziby w ogromnych lasach. — Po przeyściu kilku wieków zaginęła prawie o nich pamięć, ztąd późniey zawiązały się były spory historyczne z powodu że Historyk XIII. Wieku Boguchał Biskup Poznański uwiedziony wyrazem Niemieckim Holtz znaczącym drzewo, chciał ich mieć w Holsacyi. — lecz gdy późnieysza Historya wzmiankuie stolicę Drewlan Korosten /: dzisieysze M. Iskorosten:/ a następnie podaie Owrucz jako stolicę Drewlańską gdy dodamy do tego i legendy pozostałe między mieszkańcami o woynach prowadzonych przez W. Kiężne Olgę jak to obaczymy niżey w opisach mieyscowych osad zachowane prawie w tych samych słowach jakie mamy w Kronice Nestora dostateczne o posadzie Drewlan w tuteyszym Kraju — powezmiemy przekonanie. —

Naród Drewlański w ostatnich czasach

8

czasach swej samodzielności to jest w IX. i X. Wieku zajmywał poczynając na południe Rzeki Prypeci ziemie po nad Rzekami: Teterowem, Horyniem, Słuczą, Styrem a także mając w środku rzeki: Usz, Narym, Stawiczną, Żerew, Ubort. — Takowe Ziemie dziś składają Mozyrski Powiat w Mińskiej, Radomyślski w Kijowskiej, a Wołyńskiej prócz Owruckiego Powiatu więcej połowę całej Guberniji. —

Na tej przestrzeni mieli Drewlanie prócz Osad i Miasta obronne w znaczney illości a do tych w dawnym dzisieyszym Owruckim Powiecie liczy się: a.) M. Iskorostyn (: dawniej Korostena :) Stolica Państwa i mieszkanie Panującego. — b.) M. Owrucz, późniey sza Stolica Panującego mianowana w Historyi Rucz, Wrucz, Wruczay, Awrucz. — c.) M. Norzynsk, d.) M. Olesk i wsie przy których dziś pozostały ślady okopów jak, Bełcza, Horodec, Jazberen, Korohid, Jrtyn, Dorohiń. — Wszystkie Okopy przy tych Osadach jak się przekonać łatwo sięgają bardzo odległej Starożytności, późnieysze bowiem Woyny toczone w różnych czasach w tym Kraju mogły tylko przyczynić się do poprawy dawnych a nigdy do wzniecenia nowych, bo Woyny późnieysze były przechodowe, Kray bowiem ten będąc ubogim pod władnym, niezajmywał nieprzyjaciół którzy albo dążyli do Stolicy Panującego dla jey zniszczenia albo dążyli do Kraju bogatszego gdzie lepszą na dzieje łupów jest oczekiwały. —

Nestor Opisując Drewlan powiada: że żyli w...

że żyli oni po zwierzęcemu zabijając się wzajemnie — zjadali wszystko nieczyste, nieznali związków małżeńskich lecz siłą brali młode dziewczęta i żyli z niemi jak z żonami, a bezwstyd i nierząd polubiwszy Szatanowi podlegali. —

Ogólny taki zarys obyczajów Narodowych wywołał przekonanie że z ludów Słowiańskich najdzikszemi byli Drewlanie, zważywszy jednak, że mieli oni panujących nad sobą Książąt, że byli narodem niezawistym napadając na spokojnych Polan i silnie odpierając obcinych Awarów i Chozarów, prócz tego spoyrzawszy na pozostałe po nich Okopy które czas 8. wieków nie powiszczył — zdania Nestora a za nim idących Historyków podzielać niepodobna, a gdy dodamy Nestora podania że płacili oni jaką mieszkający w lasach daninę Książętom Rusi, skórami zwierząt, miodem, i łodziami które spławiali do Kijowa Dnieprem, to i to podanie dostatecznie nas przekona że niebyli oni dzikim ludem, bo budowla łodzi zdatnych do wypraw wojennych na Grecyę potrzebowała roboty specyalney któ rey dziki naród wykonać niemógł. —

W zbroynych osadach mieszkała ich Starszyzna Wodzowie i Kapłani Ofiarnicy Słowiańskich Bogów bo i Drewlanie jak i inni Słowianie czcili Białego i Czarnego Boga, kłaniali się Kupale, Rusałkom, Koladzie,

Koladzie Wiednie i innym rozlicznym Bogóm o których nawet w Historyi doczytać się niepodobna, modły ich naypodobniey odbywały się na Mogiłach sypanych nad upadkiem rzeczułek, lub w dolinach błotnych na podobieństwo dzisieyszych Tatarów, którzy mogiły swoie liczą Kościołami; a jakowych Mogił znaydujemy mnóstwo roz rzuconych po naszey Ziemi którym przeznaczenia innego nadać niepodobna.—

Prócz tego umocnione osady służyły im dla ochrony od napadów nieprzyiacioł czyta kich miejsc w tuteyszym Powiecie liczyć może na Horodnie, Owrucz, Norzynsk, a nayobszer niejsze uzbrojenia są w Korostenie Dzisiey szym Iskorostynie.—

Korosten była Stolicą Książąt albo bar dziey posadników Drewlańskich, którzy jaki Rząd nad niemi sprawowali niewiadomo to tylko pewna że ostatniym Jch Władzcą był podług Nestora Mał. a podług Stryikowskie go Malldit albo Niskinia.—

Drewlanie byli samobylnym Narodem co wątpliwości niepodlega albowiem nigdzie przed tym nieznaydujemy aby podlegali Obce mu Panowaniu gdy napady czynili na Polan a gromili okcinych Awarów i Chosarów prócz tego zaś gdy mieszkańce w rozmaitych miejscach Powiatu wykopuią stare Rzymskie i Greckie pieniądze z których miedziane a raczey z bronzu są z czasów jeszcze Rzymu tu

to zdaie się dostatecznym jest dowodem jeh stosunków handlowych z Getami, którzy jak Strabon powiada pobiwszy woyska samego Lizymacha wzieli w niewolę. – A bydź może czemu przeczyć trudno, że do tey wyprawy z Getami Drewlanie należy mogli zkąd wziete pieniądze przyniesli do tu tyrego Kraju. –

W drugiey połowie IX. Wieku po śmierci Karola W.° gdy w Skandynawii nastąpił głód, Normandowie zmuszeni szukać nowych dla siebie osad między innemi zaczeli się poriedlać i władzę rozprzestrzeniać w Ziemi Słowiańskiey – Aże się im to łatwo udawało dla tego pod imieniem Waregów w 859. r. nałożyli dań na Nowogrodzian, Merian i Krywiczan, lecz po dwóch latach zostali wypędzeni – później jednakże z powodu wewnętrznych niezgod wezwani zostali przez Słowian nad Ilmeńskich i Krywiczan do Rządów i 862. roku Ruryk z Bracią przybył do Nowgorodu. – W czasie panowania w Nowgorodzie Ruryka Dyr i Oskald Normandowie z tegoż co i Ruryk pokolenia wyprawieni szukać szczęścia w Cesarstwie Wschodnim przyszli do Kijowa nad Dnieprem a widząc Miasto w posiadaniu Chozarów oswobodzili mieszkańców i sami nad niem objeli panowanie. – Niezaniechali jednakże pierwotnego zwiedzenia Bizantium gdzie przyjeli Chrystianizm a gdy później burzą Morską skołatani zostali ledwo uciekli do brzegów utraciwszy mnóstwo łodzi i ludzi. –

po śmierci Ruryka

Po śmierci Ruryka gdy syn jego Igor był mało letnym objął rządy nad narodem 879. roku brat lub powinowaty Ruryka a Opiekun małoletniego Igora przedsiębierczy, mężny i mądry zwycięzca Normanów chciwy panowania i rozszerzania granic Państwa które uważał swoim dziedzictwem, pozazdrościł jedno plemieńnikom swoim Kijowa zkąd łatwiejsze widział środki napadów na Grecyę, naprzód więc zdobył Stolicę Krywiczan Smoleńsk otłuczę opierającą się Dyrowi a z nim Miasto Lubecz a następnie Siewierzanów obłożywszy daniną podstąpił z wojskiem pod Kijów— Niechcąc jednakże otwarcie nieprzyjaznych okazywać zamiarów udał gościa chcącego odwiedzić swoich jednoplemieńników i przez Waryagskich Kupców zaprosił Dyra i Oskalda do swego obozu a zaś gdy oni niespodziewając się zdrady przybyli kazał ich zabić a sam wszedłszy do Kijowa zajął Miasto i Kray pod swe Panowanie przeniosłszy do Kijowa Stolicę nazwał go Matką Miast Rusi, a następnie 883. roku posunąwszy się z wojskiem ku Rzece Prypeci uderzył na Drewlan jedyny Naród między Sławianami mający udzielnego Władcę, z dawnych czasów mieszkający wśród ogromnych lasów i bawiący się łowiectwem Drewlanie spotkali się z wojskami Olega, lecz zwyciężeni poddali się jego władzy zobowiązawszy się płacić daninę futrami czarnych Kunic— Oleg zniszczywszy samobytność Drewlan podbił Siewierzan nad Desną, Radymiczan nad Sożą, Łużyców i Tywersów nad Bohem i Dniestrem i Chorwatów pod wschodniemi Karpatami w 906. r. wojował szczęśliwie z Grecyą do wyprawy zaś owey podług Nestora należeli prócz innych podległych Olegowi Narodów i Drewlanie— Z wojskiem mieszczącym się na 2000. Statkach albo raczey łodziach, wielkie Oleg ściągnął z Grecyi Kontrybucyę, a nakoniec w 912. roku zawarł Traktat z kąd wróciwszy umarł.—

Po śmierci Olega w 913. roku Igor Syn

Ruryka

Igor syn Ruryka wstąpił na Tron.– Drewlanie w tymże roku podnieśli bunt przeciw niemu lecz po roku zgromieni, za karę zwiększoną mieli daninę z każdego domu licząc po jednej Kunicy. Daninę tę Igor oddał wyłącznie Wojewodzie Swenaldowi czem wzbudził zazdrość a następnie nieukontentowanie i narzekanie swojich towarzyszów Normanów którzy w wyprawach więcej szukali łupów i wzbogacenia się niżeli sławy i bytu Narodu. do którego ani rodem ani językiem a tem samem sercem i duszą nale żeć niemogli.– Po tym zwycięztwie Drewlanie uś mierzeni nanowo siedzieli spokojnie spełniając roz kazy swojego pogromcy.–

Igor w 941. roku zerwał traktat z Grecyą i na padł na nich, czem przestraszył Cesarza Romana który w tem czasie wojował z Saracenami na Środziem nym Morzu.– Igor przez trzy miesiące pastwił się nad Grekami palił ich osady, wojennych Niewolników krzyżował, łamał im sustawy, wbijał w głowy gwoź dzie lub używał na cel do strzelania z łuków.–

Gdy zaś wojska wschodnie przybyły na odsiecz zagrożonej Stolicy, Igor zemknął na łodzie– Zawiązała się bitwa morska w niej łodzie Igora palone Greckim Ogniem tak przeraziły Rusinów że ci pierzchnęli a Igor zaledwie z szczątkami swojego wojska powrócił do Kraju.–

We trzy lata chcąc zemścić się Igor nad Greka mi za doznaną klęskę zebrał wojsko, najął pie czyngów, wyruszył na nich powtórnie.– Przy uj ściu Dunaju gdy zdybał posłów Cesarza Romana chcących mu płacić takoż daninę jak dan niej Olegowi a nadto gdy Grecy darami odciąg neli Pieczyngów, Igor zmuszonym się ujrzał przyjąć dary i wyprawy zaniechać– W ów czas Traktat zawarty przez Olega zmieniony w części dopełnił się a większy nowemi punktami zwięk szony z dodatkiem że Ruś przyrzekła nienajeż

dżać

niemayjeździć Grecyi póki słońce świeci a świat trwać będzie.—

Igor obarczony mieniem i chcący spokoju, dary wzięte od Greków rozdał towarzyszom wyprawy, lecz chciwi Normanie szemrali ciągle „my bosi i nadzy a Woysko Swenalda bogate w wszelakiego rodzaju bronie i odzieże dla tego pójdź z nami po daninę aby i my razem z tobą byli bogatymi" w następnym 945. roku jesienią Igor chcąc dogodzić towarzyszom udał się do Drewlan żądając nowey znacznie zwiększoney daniny— Gdy żądanie Igora Drewlanie sporową spełnili, wziąwszy taxową Igor wracał do Kijowa w drodze jednakże rozkazał towarzyszom wracać z daniną do Miasta, a sam uwiedziony ponową Drewlan wziąwszy niewielki poczet ludzi powrócił do nich.— Drewlanie posłyszawszy o powrocie Igora uniesieni dzikością swego charakteru lub też jak chce Nestor rozdrażnieni swywolą i grabieżami towarzyszy Igora, na radzie złożoney pod pośrednictwem Książęcia Mały postanowili: Gdy wilk wnijdzie się do owczarni wyniesie całe stado jeśli go nie ubiją tak i ten gdy niezginie— Zgubi nas wszystkich, posłali za tem posłów do Igora z zapytaniem po cóż idzie znowu gdy daninę zupełną odebrał— Gdy zaś Igor niesłuchając posłów zbliżał się do Stolicy w ówczas Drewlanie pod wodzą swego posadnika napadli na poczet Igora znieśli go, a samego Igora ubili; czyli jak Cesarz Porfirogenita utrzymuje, powiązawszy do wierzchołka dwóch drzew rozerwali na dwoje— a ciało nie daleko od tego miejsca pogrzebali; jakowa Mogiła za czasów Nestora niedaleko była od Korostenu.—

Wiadomość o śmierci Igora gdy doszła do Kijowa gdzie mieszkała Żona jego Olga z małoletnim synem Świętosławem pod opieką Asmuda i Wojewody Swenalda oburzyła naród a w Wdowie Igora Oldze wywołała okropną zemstę którą ona spełniła nad zabojcami w przyszłości.—

Zemsta Olgi podana nam przez Kronikarza żyją-
cego w 250. lat po tym wypadku ubarwiona jest tanie-
mi nadzwyczaynościami i tak nieprawdopodobna że
na wiarę zasługiwać niemoże, dla czego Znaydujemy
ją umieszczoną w dawnych pamiętnikach trudną
wiedzieć, musiała ona jednakże być między narodem
a rozszerzona jak się zdaie jedynie dla postrachu aby
przechodząc z ust do ust przerażała nietylko narody a
każdego wszczególności Człowieka.— Gdy zaś dziejopisowie
Rossyiscy umieścili ją podług podania Kronikarzy dlatego
nieodstępując od tego umieszczamy co do słowną o tem
wiadomości zostawując Czytelników woli przyznanie
lub odrzucenie podania które niczem niezmienia koń-
ca strasznego dramatu Zniszczenia Narodu w krót-
kim bardzo czasie zaginionego tak dalece że i pa-
mięci o nim niezostało nie tylko w Historyi ale
i między mieszkańcami.—

Drewlanie po zabiciu Igora uradzili: Ubi-
liśmy Ruskiego Księcia, Ożenimy za tem naszego
z wdową iego Olgą a w ówczas z synem iey Swia-
tosławem zrobiemy co sami zechcemy, I wysłali
20. Zacnych Osób w łodziach którzy stanowszy obło-
wie przy Boryczewie oznaymili Oldze o swem przy-
byciu.— Wezwani oświadczyli że przysłani od
drewlan którzy iey męża jako wilka zartocznego
i chciwego zabili, a ponieważ ich Xiążę dobrym
jest i łagodnym Panem prosili aby zawarła
z nim małżeński związek.— Na to im Olga odpo-
wiedziała, miłe mi jest wasze poselstwo,— męża
mego niewskrzeszę, lecz jutro chcę was przyiąć
w obliczu mojego Narodu, dla tego wracaycie
z dumą do swoich łodzi, a gdy przyślę zawam
oświadczcie posłanym że ani poiedziecie, ani poje-
dziecie ale żądaycie aby was w waszey łodzi
przynieśli do mnie— A posłani spełnią wasze
żądanie.—

Po odeyściu posłów Olga roskazała nocą wyryć

Po odeyściu posłów Olga roskazała nocą wyryć na dziedzińcu swego mieszkania za miastem będącego głęboką i szeroką jamę — Na drugi dzień zrana posłała mnostwo sług swojich którzy wraz z cisnącymi się ludźmi przybyli do Drewlan oświadczaiące im żądanie Olgi, lecz Posłowie spełniaiące wolę xiężny oświadczyli że ani pójdą ani pojadą, lecz żądaią aby w łodziach zaniesieni byli —

Na to przystano: jesteśmy niewolnicy xiążę nasz ubity a xiężna nasza chce wyjść zamąż za waszego Księcia — Wzięli za tem na barki swe i siedzących z dumą w łodzi nieśli przez miasto do mieszkania Olgi, a gdy przyszli do wyrytej nocą jamy tam ich wraz z łodzią wrzucili — Olga zbliżywszy się do jamy spytała ich czy kontenci są z przyjęcia? A oni na to, przebacz nam zabóystwo Igora, lecz Olga nieznaważając na to kazała ich żywcem zasypać w jamie. —

To sprawiwszy wysłała Gońca do Drewlan z oświadczeniem, że jeżeli rzeczywiście chcą mieć żoną swojego Księcia, aby przystali nayznacznieyszych ludzi z Narodu gdyż Kijowianie inaczey z miasta ją niepuszczą — Drewlanie tem ucieszeni wybrawszy natychmiast ludzi pięćdziesiąt lub jak inni podaią 46. wysłali ich do Kijowa. Przybyłym kazała oświadczyć Olga: że maią przygotowaną łaźnię aby wypocząwszy z trudów podróży, wymywszy się w niey dopiero się stawili przed nią. — Lecz zaledwo Posłowie myć się zaczeli gdy z roskazu Olgi łaźnię obłożoną słomą i chróstem zapalono w którey posłanie wraz z swą posługą zgorzali. —

Po spełnieniu powtórney zemsty Olga wysłała Posłów swojich do Drewlan z tem że do nich jedzie chcąc być Małżonką ich Księcia a im Panią, dla czego żądała aby przygotowali dostatek miodów dla uczynienia wspanialszem ich wesela, które poprzedzać powinna trizna albo stypa pogrzebowa na mogile Igora którą Ona

którą Ona jaką inziowni Swemu Sprawić podług obyczaju powinna.— Uiepeni Drewlanie poselstwem Olgi i nadzieją panowania nad Rusinamy podobnie jak Oleg sami jm podlegali, spełnili żądanie Olgi i wśmietnych poczłach naprzeciw jadącey wyruszyli, którą z wielką radością zdybawszy pytali co się z ich stało posłami, na co Olga odrzekła że oni pismemi jadą drogami wiozące skarby i podarki dla Narodu.— Przybywszy pod Korosten udała się na Grób Męża swego gdzie gorzko opłakawszy śmierć jego kazała nad Nim sypać mogiłę przybyłemu z nią ludowi /: a po czem przy opranianiu kwany to jest uczty pogrobowey kazała Woysku swemu służyć Drewlanom.— Miodu było dostatkiem uwiesieliwieni Drewlanie zalewalisię nim bez ogłędnie, Kijowianie zaś pomni roskazu Olgi sami niepili a zachęcali krajowców gdy już Olga baczyła bezprzytomność Drewlan odeszła w stronę a w ów czas zaczęła się straśna rzeź od którey zginęło 5000.— Drewlan.— Po czem wróciła się do Kijowa i zajęła się zbieraniem Woyska potrzebnego dla dalszey Zemsty.—

W Następnym roku Olga wziowszy z sobą małoletnego syna Swiatosława w krocyk do Ziemi Drewlańskiey, spotkały się Woyska, Swiatosław rzucił swą kopiję, lecz choć rzut dziecięcia był tak słaby że kopija padła tuż przy nogach jego konia jednakże Woyewoda Swenald i Asmud zawołali Bracia, Książe bitwę rospoczął naprzód za nim! Kijowianie rąbali Drewlan a ci uchodząc z placu Zamknęli się w swoich Obronnych Miastach.—

Olga z Synem podstąpiła pod Korosten

pod Korostenem, mieszkańcy widząc swą zgubę, mężnie odpierali Nieprzyjaciół broniąc zagrożonego życia bo czując się winnemi śmierci Igora, widzieli że nie znajdą litości u zwyciężcy się i dla tego ani zdawać się, ani w żadne układy wchodzić nie śmieli.—

Po mimo nayusilnieyszych starań oblegających, trzymało się Miasto rok cały. Olga widząc upór mieszkańców a razem przekonawszy się że bronionego przez samą Naturę miasta nie zdobędzie, kazała mieszkańcom powiedzieć: Możecież się dłużej trzymać gdy wszystkie wasze Miasta już się zdały i płacąc daninę uprawiają Ziemię a wy dla czegoż raczey chcecie umierać niżeli poddać się: na co Drewlanie odpowiedzieli.— Na daninę z ochotą zgodziemy się lecz ty chcesz mścić się śmierci męża twojego— w ów czas Olga im oświadczyła= Zemście mojej zadość już uczyniłam gdy ludzie wasi przybyli do Kijowa i gdy tryznę na grobie mojego sprawiłam męża teraz teraz chcę się zadowolnić małą daniną, zawrzeć pokoy z wami i oddalić się— Rzekli za tem Drewlanie czegoż chcesz od nas wszak my dań płacimy miodem i skórami.

W ów czas Olga jakby litując się nad biednym ich położeniem oświadczyła= z powodu oblężenia straciliście wszystko niemacie ani skór ani miodu ja zaś chcę od was daniny nie nieznaczącey bo niepragnę tak was uciemiężyć jak mąż móy, dla tego poprzestanę na tem aby z każdego domu mieyskiego dano mi po trzy gołębie i po trzy wróble jako w oznakę waszego upokorzenia.—

Ucieszeni Drewlanie łaskawością Olgi, zebrali prędko bardzo żądaną daninę i z pokorą takową jey oddali, wówczas Olga kazała im powiedzieć: Ponieważ upokorzyliście się mnie i mojemu synowi wracaycie do waszego Miasta, a ja w dniu jutrzeyszym odstąpię i wrócę do siebie— Taka odpowiedź Olgi ucieszyła Mieszkańców do niepisania.—

Tem czasem Olga kazała rozdać między woysko swoie jednym gołębie a drugim wróble

wroble, z rozkazem aby gdy się zmierzchnie do
Ogonów ich nitką przywiązali zawinięto siarkę
w próżnię i tanową zapaliwszy wypuścili.–
Woysko spełniło rozkaz gołębie i wroble z za
paloną siarką polecieli prosto do gołębnicéw
i pod strzechy domów skąd wzięte były, wszczą
ł się straszny pożar bo miasto całe w jednéy chwi
li objęty płomienie których mieszkańce nie
mogąc ugasić z przerażeniem zaczęli ucie
kać z miasta – w ów czas Olga dała ros
kaz szturmu ze wszystkich stron uderzyw
szy uciekających bez litości zabijało, zachwyceni
pożarem w wiekszéy części z żonami i dziećmi
zginęli, ze znaczniejszych mieszkańców wszystkich
do niewoli jętych ponieśli karę śmierci, a in
ni rozdani woyskowym na wieczną niewolę
na pozostałych zaś w mieście nałożyła ogro
mną daninę z któréy dwie trzecie przezna
czyła dla Kijowa a jedną trzecią część dla
miasta Wyszogrodu który był iéy własnością.
Po czém zburzyć kazała zamek i miasto
Korosten tak aby już więcéy nigdy odnowić
się niemogły.–

Co się stało z Księciem Drewlańskim Małem
o tém Kronikarz niewspomina, wnosić jednakże
można że padł ofiarą zemsty wraz z mieszkańcami miasta w czasie ogólnéy rzezi.–

Po zniszczeniu Korostenu Olga z synem obrone miasta Drewlan zabierała jedne po drugich
zaprowadzając wszędzie porządek, rozdaiąc ziemie
podzielona na części zasłużonym woyownikom,
naznaczając daniny i urządzaiąc wszystko tak
aby wcieleni Drewlanie do Księztwa Kijowskiego
o samobytności więcéy nigdy pomyśleć niemogli.–

Prześladowani Drewlanie z rodzinnego
Kraju

z rodzimego kraju wychodzić musieli; wielka ich część osiadła na Pokuciu, a niektórzy posiedliwszy w okolicy dzisiejszego Wołyńskiego Miasta Rownego zachowawszy w pamięci następców wypadki nieszczęśliwe krajowców o których dziś jeszcze wspominają — Podania na Pokuciu o woynie księżny Olgi z Drewlanami tak są rozszerzone że Naruszewicz piszący dzieje Sławian szczególny uwiedziony podaniami miejscowemi naznaczył siedzibę Drewlan na Pokuciu, gdy takowemu twierdzeniu sprzeciwił się Jan Potocki (Historyk) z tego powodu umyślnie zjeżdżali Obadwa do M. Iskorostyna aby się przekonać nietylko z podań mieszkańców, ale i z miejscowości samey o prawdzie zobopólnych twierdzeń i dlatego Naruszewicz początkowe swoje twierdzenie zmienił przyznawszy mieszkanie Drewlan w Łuckiey ziemi. —

Po uśmierzeniu zamieszek Drewlańskich, bardzo mała część rodzimych pozostała mieszkańców, gdy zaś miejsce wychodźców zajęli wojownicy Kijowscy w znaczney części tak że rodzimi Drewlanie prawie w ich napływie zniknęli, przybysze udobrodziejstwowani hoynością Xiężniczkiey swey Monarchini przez uczucie wdzięczności zachowali pamięć o Niey która przetrwała dotąd i dlatego dziwić się nienależy że teraźniejsi mieszkańce okazują miejsca gdzie Olga z woyskami swemi zatrzymywała się, w jakich miejscach zabawiała się rybołówstwem, myśliwstwem lub gdzie piła wodę, tak naprzykład: Około wsi Klewżeczów jest Olgi dolina (: Olżyna dolina :) gdzie podanie głosi że w tem miejscu przez dwanaście dni odpoczywając zaymywała się Myśliwstwem. — Okazują przy tem drogę którą przybyła i którą się oddaliła. — W okolicy M. Stawczyny jest krynica jakoby z iey wykopana rozkazu nazywana Olżuna kołodeź. W Iskorostynie w spadku Rzeki Uszy wydrążenia w kamieniach porobione mianują się Wannami Olgi a skała prostopadła nad

rzeką

nad rzeką iey zniwczadłem z podaniem że w tem mieyscu zaymowała się Rybołowstwem, słowem wszędzie gdzie tylko pięknieysze mieysca w Okolicy do wszystkich przywiązana jest pamięć Olgi niejako niszczycielki Narodu lecz jako naydobroczynnieyszey i wiekopomney władczyni Kraju. — W prawdzie iey rządy przezorne i dobroczynne wiele się przyczyniły do wzmocnienia Rusi którzy pamięć iey przekazali potomności, lecz aby Drewlanie temże o niey mówili językiem dopuścić niepodobna. —

Opuszczona przez znacznieyszych Drewlan Rodzinna ich Ziemia a napływ na ich mieysce Rusinów dla których ona żadnych przeszłości nie miała wspomnień zwolna zacierać się zaczęła w pamięci Ludu. — Swiętosław przy rozdziale Państwa po między trzech synów Ziemię Drewlańską przeznaczył Olegowi który stolicę swoją miał w Owruczu gdzie i zginął 977 roku — po śmierci Włodzimierza Wielkiego 1015 roku, chociaż w dziele między 12go Synami Ziemia Drewlańska była naznaczoną Swiętosławowi lecz ten mianować się już zaczął Księciem Owruckim zaniechawszy nazwiska Ziemi, która jak dopuścić można była tylko w pamięci a nie w sercu Mieszkańców. —

Gdy więc od zniszczenia Stolicy Korostenu przez Księżnę Olgę tak upornie Drewlanami bronioną do przyjęcia przez Swiętosława Włodzimierzowica tytułu Księcia Owruckiego zaledwie 70. lat możemy się nieprzekonywać naywyraźniey że Olga przyłączyła do Rusi prawie samą tylko Ziemię, Drewlanie bowiem jak widzieliśmy jedni w bitwach zginęli, wielu przesiedlona jako Niewolników, a reszta wyniosła się z rodzinnego Kraju — W ich potomkach została pamięć strasznej przeszłości lecz nakoniec i sami tam zaginęli wcielając się w ludności gościnnego dla nich Kraju. —

Takie więc Naród ten który w Historyi błysnął naywspanialszym Światłem przywiązania do Rodzinney Ziemi zniknął na zawsze a z tego wnieść można że Wayny podobne jakie toczyła z Drewlanami Olga były w owym barbarzyńskim wieku

Zwyczaynemi

zwyczaynemi i dla tego nazwiska Narodów w Historyi co raz się zmieniające niczemu innemu jak tylko woynom ówczesnym przypisać należy.—

Ileż to więc Narodów wyginęło—i jak często bogata nasza ziemia krwią własnych swych dzieci była przesiąkła, a ztąd niepowinno nas zadziwiać że wiele ziem dotąd leży odłogiem, chociaż prodności swey przechodzi prodności ziemie zachodniey Europy.—

Dalsze dzieje kraju tego ponieważ połączone są z dziejami miasta Owrucza który był głównym miastem tuteyszego kraju od czasu gdy Oleg założył w niem swoią Stolicę przy opisie Owrucza umieszczone znaydują się.—

Stan Teraznieyszy.—

Po przyłączeniu kraju tuteyszych do Kijowa a następnie w czasie panowania Tatarów, rząd tu niemusiał być inny jak tylko taki jaki był ogólnie we wszystkich Prowincyach do nich należących można chyba dopuścić że kray tuteyszy jako mało zaludniony ubogi mógł mieć różnicę w zarządzie, lecz czy mu było lepiey czy gorzey jak innym sąsiednim stanowczo powiedzieć nie podobna nieznając żadnych z owych czasów pamiętników—to tylko pewna że Książęta Kijowscy zostawszy dannikami Tatarów ciężko woili bytu a będąc sami nie prawie nieznaczącemi obojętnie patrzyli na nędzę w było podwładnego im ludu.—

Gdy w 1320 r. krainę te wraz z całą Rusią i iey Stolicą Kijowem pod dowództwem W. X. Gedymina podbili Litwini znaydujemy w ów czas dopiero wzmiankę że Książęta Litewscy w Kijowie osadzali członków swey rodziny z prawami Panujących dziedzic a ci puste ziemie których wielka była jlłość rozdawali zasłużonym żołnierzóm lub też przybyszóm

przybyszom naywięcey z Tatarów z obowiązkami pełnienia rozmaitych służb jak o tem poniżey obszerniey opisaną będzie — I z tego powodu mieszkańce Owruckiego Powiatu z rozmaitych składające się żywiołów rozmaite na sobie noszą cechy tak zewnętrzne równie jak moralne, chociaż te ostatnie bardziey się zbliżone do siebie z powodu zamieszkania wiakim zostaią a ztąd z tych narodów jakiemu cała ludność nieoświecona bardziey przywięzuje się pod dziś. —

Kazimierz Jagiellończyk Król Polski i W. Ks. Litewski w 1471. r. Księztwo Kijowskie zmienił w Województwo podzieliwszy go na Powiaty, a z tych był jeden Owrucki składaiący się z teraźnieyszego Owruckiego części znaczney Radomyslskiego Żytomirskiego Nowogród Wołyńskiego i Rowieńskiego — Gdy w 1569. roku za Zygmunta Augusta panowania nastąpiła Unija Litwy z Koroną a Województwo Kijowskie wcielone do Polski w ów czas Granice Litwy od Polski naznaczona rzeką Stawczną która była Granicą niezmienną Powiatu i aż przetrwała do przyłączenia tuteyszego Kraju w 1793. roku do Rossyi. —

W 1794. roku przy podziale przez Rząd Rossyiski Guberniy na większą illość Powiatów odpadły ziemie od niego w znaczney bardzo części do innych Powiatów chociaż w ów czas ieszcze Powiat Owrucki rozciągał się prawie aż pod sam Żytomierz i za M. Czernobyl, dopiero rozporządzeniem Naywyższem 1808. roku zmnieyszony do tych rozmiarów w jakim go dziś widziemy. —

A tak Powiat Owrucki jeden z dwónastu Powiatów składaiących Wołyńską Gubernią położony między 51.° 19. szerokości połnocney a 46.° 28. długości wschodniey Granicy na północ z Powiatami Pińskim Mozyrskim i Rzeczyckim Guberni Mińskiey, na wschód, z Radomyslskim Guberniy Kijowskiey na południe z tymże Radomyslskim, Żytomirskim i Nowo Grod Wołyński a na zachód z Powiatem Rowieńskim — Naywiększa długość Powiatu w linii prostey z zachodu od wsi Dawidek na wschód do wsi Kappitówki ma 150. wersty, szerokość zaś licząc po pocztowey drodze od Granicy za wsią Mohylną od południa na Północ za

Stancyą

za Stancyą pocztową Trosz wynosi na 77. wiorst - z tego wypada że zawiera w sobie 10500. werstw kwadratowych czyli 1050. mil dziesięciowerstwowych Ziemi zaś do 1094000. Dziesięcin - Chociaż Plan Rządowy okazuje powierzchni całego Powiatu tylko 8670. kwadratowych werstw. -

Powierzchnia Ziemi. Cały Powiat ma położe nie po większej części płaskie i niższe - pełne błot i nie użytków, spojrzawszy na Kartę Powiatu znajduje my że jedne miejsca są bardziej zaludnione a inne na wielkich obszarach Ziemi gdzie niegdzie mają ślady wiosek roznajtey ludności, wyżey zaludnione miejsca mają podwyższenie dość znaczne, Ziemię dość żyzną i żywe studnie wody zdrowe dla mieszkańców, gdy przeciwnie Ziemie niższe procz błot obszernych mają piaszczystą Ziemię nieużyteczną a wody gnite w smaku gorzką słonawe niezdrowe a nawet nieprzyzwyczajonemu do niey prawie obrzydliwe. - Główniejsze wyniosłości Ziemi są: 1. począwszy od Wsi Mohylny drogą pocztową do Wsi Waśkiewicz rozciąga się zaś ku wschodowi po wsię Białoszyce, Łrozyn, Kaleńskie Kupcz i Diakowicze, ku zachodowi od Mohylny ku Wyhonowi od Waśkiewicz ku Michayłowce i Płeszczanowce - 2., od M. Łutyn po nad rzeką Zerowcem ku wsi Nowakom - 3., od M. Olewska do wsi Jusfsczan po nad rzeką Ubortią nakoniec 4o najwyższe podniesienie Ziemi jest w Okolicach M. Owrucza jan są Góry ślady oznaczone na karcie Powiatu podniesienie to od Owrucza na północ zaledwie kilka wynosi werstw - na południe do wsi Potapowicz na wschód do wpadku Rzeki Norynia do Uszy na zachód zaś zaymuje M.M. Narodycze Wilidniki, Sławeczno aż do Wsi Horodca - Wszystkie te podwyższenia Ziemi ciągnące i widzie są nad Uszy wyraźnie bo odzielają się pomiotami piasków formującemi wokrąg piaszczyste nasypy jakby Góry - Takowe nasypy po trakcie pocztowym widoczne są mianowicie Wieś Ihnatpol o pięć werstw i góra ta piaszczysta ciągnie się wprawo ku

Miasteczku

ku Miasteczku Wiazówce a w lewo do M. Narzyńska
zkąd znowu nizinami przeciąga w rozmaytych zakrętach
po za Wieś Przybytki do Horodca a tu zwraca się i pod
niemi pięknieyszemi podwyższeniami przechodzi północną
Stroną po za wieś Lewkowicz Puszalew do traktu Pocztowego
zkąd przeciągał się po nad Rzekę Noryń do wpadku iey
do Uszy — Naywidoczniéyszem to podwyższeniem iest jadąc
z Owrucza do M. Wieledniki i przez Wieś Chrupławy
Lewkowicz i Mozary do M. Narodyczy drogą zwaną
Równikiem — Droga ta jest przeprowadzona środkiem
samego podwyższenia Ziemi tak że widoczne iest iey po
chyłość ku północy i ku południowi, a że ziemia
ta dość iest żyzną i znacznie zaludnioną dla tego
Oczyszczona z lasów przypomina okolice Wołynia
i Podola, gdzie zaś zaczynaią się niziny tam
ciemnieyą lasy i zdaią się nam wyraźnie mówić że
podwyższenia te były kiedyś wyspami na Oceanie
zalewaiącym tuteysze strony, pamiątką czego zostały
niziny okryte lasem i wody niezdrowe i gniłe —
Podwyższone Ziemie maią zupełnie inny widok, tu
znaydujemy i pagórki, żywe potoki wód, Ziemie urodzay
ną i bardzo niewiele potrzebuiącą zasiłków. Nawet
coś tak różniącego się od niskich okolic, że mimowolnie
wpada na domysł że te Ziemie kiedyś w odległey prze
szłości oddzielały wody od tamtych Ziem niczem pra
wie do siebie niepodobnych — Ziemie te nie są pias
czyste, lecz maią glinę zmieszaną z piaskiem po
kryte szarą urodzayną ziemią, a ziemia tak iest lekką
że wiosenne powodzie wymywaią ogromne jary
przy spływie z pagórków i dla tego powierzchnia
iey mnóstwo ma takowych jarów po nad brzega
mi Norynia lub mnieyszych rzeczułek przepływaią
cych do niey — Nadto góry po nad Norynien obfi
tuią w Margel dobrze dający wapno, w skład któ
rego wchodzą Muszle dziś nieznaydywane w tuteyszych
wodach a prawdopodobnie należące do wód jedynie
Morskich — Na tych górach często widziemy rosnący
w zasiewach zbożowych Oczeret a czego niewidziemy
w okolicach Wołynia Podola i Ukrainy — gdzie nie
nas nienaprowadza na domysł zalewów tych okolic
wodami Morskiemi — A gdy dodamy iescze że w górach

że w górach po nad Narymiem we wsi Czerepkach znaj
dowane były kości mammutów słoniów i innych wiel
kich zwierząt dziś już nieżyjących w naszym klimacie,
wpadamy mimowolnie na domysł że nie dosyć iż ta
część Ziemi była wyspą- lecz że i klimat tego Kraju
był łagodniejszym gdy mogły żyć w niem zwierzęta
dziś tylko żyjące w południowych Strefach.— Na nizi
nach zaś przeciwnie mamy pomnie piasków, błotne
jeziora rozmaitej wielkości a w nich wody stojące
pełne wiunów i drobnej ryby- z niektórych Jezior
wypływają ~~a~~ wody formujące Rzeczółki, lecz wody
w nich ciemną powolnie rozlewają się po płaszczyźnie
skąd cuchnącą gnilizną i błotem a w smaku gorzko-
słonawe przypominające wody morskie- Żadnych
wykopalisk z królestwa zwierząt czworonożnych nie
znajduią a chociaż bowiem mnie zdarzyło mi się
słyszeć aby wykopywaną gdzie bursztyny gdy zaś
w Żytomirskim bowiem na granicy Owruckiego
kilka lat temu we wsi Baraszach w błotach zna
leziona, bryłek kilka bursztynowych a na błotach
oddzielających przy wsi Chodakach Powiat Owrucki
od Radomyslskiego należących do wsi Zubowszczy
zny znaleziona kotwica w końcu zeszłego wieku
o czem słyszałem od ludzi wiarygodnych którzy tę
kotwicę widzieli u śp. Andrzeja Dubrawskiego Sędzie
go Grodzkiego Owruckiego- a nad to żelazne rudy
tak obficie w lużnej znajdowane Ziemi- czyż
niemożemy się przekonywać z tego że Ziemie tu
tejsze stanowiły kiedyś dno Morskie, po ustąpie
niu których wyższe Ziemie jako płodniejsze wię
cej a niższe w mniejszej zaludniły się ilości—
Lecz tasama ludność w dawnych czasach daleką być
musiała większą znajdujemy bowiem w lasach odwie
cznych bruzdy wskazujące że były tam pola uprawne
a nadto niemasz błota lasu kawałka Ziemi, któ
reby niemiało swojego odwiecznego nazwiska- a
chociaż po zniszczeniu panowania Drewlan wy
ludniły się te okolice jednakże pamięć nazwiska
uroczysk pozostała dla czego nadawane im będące

będąc za wojenne zasługi niektóre z nich dały nazwiska nowym posiadaczom a inne uroczyska w nazwiskach swojich przetrwały niezmienne aż dotąd. —

Miasteczko Iskorostyn. —

Nad wielką St. Petersburgską pocztową drogą wiodącą z Żytomierza do Owrucza w odległości 80tu wiorst od Żytomierza nad rzeką Uszą leży starożytny Korosten teraźniej się miasteczko Iskorostyn dziś przez skrócenie nazywane Iskorość, tem niewłaściwiey, że miejscowość ta we wszystkich autentycznych dokumentach nosi miano Iskorostyn, właściciele pierwiastkowi tey siedziby nazywaią się od tey posiadłości Iskorostyńskiemi i maiątek z przyległościami mianował się zawsze Kluczem Iskorostyńskim. —

Od pocztowey stacyi we wsi Mohylno położenie ziemi ciągle się podnosi, ziemnowoy Czołenki o. 6. wersty przejeżdzaiący znayduiąc się wśród małego miasteczka widzi po stronie płynącą rzekę Usz przerzynaiącą kamienne góry i w niektórych mieyscach tworzącą kilka naturalnych wodospadów — Miejscowość tem iest piękniejsza że wśród piasków ciągłych lasów i błot gdzie oko tęschnie na wszystko spogląda rozwijaiący się krajobraz zdaie się w przychodnia inne wlewać życie i ożywiać go w nudney przejażdce — Wiele dystyngowanych o mieyscowości spieszy iż obcych, aby naysiu oko rozmaitością rozrzuconych skał przypominaiących Saksońską Szwaycaryę, orzeźwić się kąpielą czystey i spadaiącey wody - a wśród zamkowych wałów jedynych już dziś pomników przeszłości narodu Drewlańskiego podumać nad znikomością rzeczy ludzkich i nad przeznaczeniem Narodów — Tu bowiem była główna Narodu Drewlan posada, mieszkanie Tamtego czyli jak w ów czas nazywano głównego Posadnika i tu się odbyło ostatnie wysilenie narodu broniącego swey niezawisłości którą pogrzebali wraz z sobą — Niedobitki zaś opuściwszy rodzinną ziemię przenieśli się częścią w kolicę Pewnego a w naywiększey części osiadli na Polesiu gdzie złączywszy się z krajowcami stracili swóy byt tak dalece że prawie i śladu pewnego gdzie się podzieli po nich niezostało. —

Dzieje Korostenu od zniszczenia do teraźniejszego Czasu. –

Dzieje ostateczne Miasta Korostenu – należą do
Historyi – Stan zaś teraźniejszy zostawił jednakże pamięć
przeszłości tak dalece że z Księgą Nestora w ręku wyna
leźć jeszcze można wszystkie miejsca jakie tylko przez
niego są opisane w Ostatnym Szturmie Korostenu od
bytym przez Woyska W. Księżny Kijowskiej Olgi około
955. roku. –

Po zniszczeniu Korostenu i po przeniesieniu Stolicy
Drewlańskiey do Owrucza za Jaropełka Światosławowi
cza roku 973. historya nie już nam nie mówi Czy
siedziba Korostenu była zamieszkała lub czy została
zupełnie opuszczona, zdaie się że miejsce to było puste
zupełnie a po przyjściu ziem tych pod panowanie
nadaną została lecz kiedy i komu z pewnością powie
dzieć nie można, w Archiwum tylko miejscowym
jest notata ~~a~~ zrobiona przez Właściciela Iskorostyna
Władysława Mierzwińskiego około 1630. r wraz
z Genealogią Iskorostyńskich w której znajdujemy
że ziemia na której posiedlony Iskorostyn nazywano
była Drewlanka i nadaną została Rycerzowi zasłu
żonemu w Oyczyźnie mieszkańcowi Tereszkowi z Brańska
/ a ten jak się zdaie od Osady Korosten przezwał się oby
czajem Niewiadomskim Iskorostyńskim jakby powiedzieć
mieszkańcem z Korostena. / miał on Synów Olrycka i
Oleszę – z tych Olrycko miał Synów Jana i Iwaszkę, którego
Syn Maxymilian trafiwszy w niewolę do Tatarów, gdy wrócił
a zastał część na niego przypadaiącą sprzedaną nieupo
minał się o nią a maiąc nadaną sobie za zasługi ziemię
Synhaje tam osiedlił się i przezwał się Synhajewskim –
Olesza zaś miał Syna Bohdana, ten Piotra – a tego Syn Józef
Iskorostenski wyjednał od Króla Zygmunta 1572. roku dnia
6° i 10° Maja naprzód potwierdzenie przywileju 1541. i 1542. r.
nadaiącego przodkom jego za zasługi Oyczyźnie dobra Isko
rostyn i Olisarszczyznę, a powtóre Król potwierdził sprzedaż
Części dóbr Iskorostyńskich na niego przypadaiących Siostrzeń
cowi jego Jakubowi Hrumnickiemu uczynionej w Owru
czu jeszcze 1570. r d. 20. Czerwca – ten przywilej już znay
duie się w miejscowym Archiwum i odtąd przechod ma
jątku jest pewnością. –

1584. roku d. 11. Listopada Prokop Mierzwiński nabył

od

od Józefa Piotrowicza Iskorostyńskiego części do niego należące za 100. kop Groszy Litewskich a następnie ponabywał części 1586. r d. 5. września od Jakóba Kamienieckiego za 250 – 2. Października ~~tegoż roku~~ od Hryhora i Dymitra Onufrejewiczów Iskorostyńskich za 200. a 5. Października tegoż roku od Stefana Chomicza Łoniewicza Iskorostyńskiego różne grunta za 100. kop groszy Litewskich –

Prokop Mierzwiński zostawszy właścicielem całego Iskorostyna uzyskał przywiley Króla Zygmunta III 1589. roku d. 22. Maja w Lublinie na założenie Miasteczka i Zbudowanie Fortecy dla obrony od napadów Tatarskich a prócz tego na dwa jarmarki jeden w Sobotę siódmą a drugi w dzień Narodzenia N. Panny Maryi świąt Ruskich i na targi co piątek każdego tygodnia z wolnością nietylko ~~sprzedawania~~ sprowadzania na mieszkanie Zagranicznych kupców, lecz i na wolną sprzedaż rozmaitych towarów –

Widać że Mierzwiński Zamyślał postawić swą siedzibę wśród zamożniejszych grodów bo zbudowanie Twierdz było już w onym czasie jednym z ważniejszych warunków do zasiedlenia się – dla czego z pozostałych trzech obronnych po Drewlanach miejsc jedną z nich tuż przy miasteczku na prawym brzegu rzeki położone poprawił, palisadą obwiódł i tam jaką na Zamku do niego należącym i już obronnym posiedlił się zostawiwszy drugi później Zamek i po lewym brzegu okopy dawnej Twierdzy mieszkańcom tak jak one pozostały z dawnych Czasów. — W Zamku przez niego zamieszkałym i uzbrojonym trzymał ludzi na jego obronę z zamiarem rządzenia nim albo osobiście, albo przez swego namiestnika – Dowodem tego jest znajdujący się w miejscowem Archiwum dokument dla nowo przybyłych Osadników na lat dziesięć mający im służyć, podług którego pozwolono było im budować się, gorzałkę palić i nią szynkować, łowić ryby i nowe karczować pola w miejscach na to wyznaczonych, a za to mieszkańcy obowiązani byli mieć rusznice, proch, kule i wszelkie oręż do bronienia Zamku i na każdy niebezpieczeństwa być gotowemi – prócz tego w każdym roku popis zbrojny dopełnić, a także szarwarki, przyjazdy, jak również parkan miejski i Zamek oprawić, nadto zebrać zboże zasiane ile pługi dworskie wyorzą, siana ukosić i zwieźć do dworu, zapłacić trzy złote, dać dwie kury, gęś, wóz siana i owsa dwie ośmaczki z dostawą do Zamku.

Na tak lekkich warunkach niezawodnie Miasteczko by się znacznie powiększyło z czasem, lecz dla Iskorostyna szczęścia tego nie było – Mierzwiński w 1591. r. d. 20. Kwietnia nabył jeszcze od Stefana Łaniewicza Iskorostyńskiego za 1200. kop Groszy Litewskich Czołówkę czyli Ostrów Soczywki, Zabierz, Mysłosodłas Ostrów i jinną a janową

Zicunie

Ziemie nazywaiącą się Służbą Sakowską, i leżącą w Wyhowszczyznie nadaną miał od Zygmunta Króla 1540 roku Oyciec sprzedaiącego Choma Łaniewicz Iskorostyński Familija zaś Jskorostyńskich wyniosła się do Okolicy wyhowskiej i tam osiedli na pozostałej Części Ziemi Służby Sakowskiej na ktorey założyli Słobódkę wyhowską nazywaiącą się Krasnopolem. —

W krótce Mierzwiński umarł gdyż Żona jak świadczy pozew Synhaiewskich wydany 1595. r. d. 4. Lutego była iuż zamężną za Janem Butowiczem —

Prokop Mierzwiński zostawił dwoch synow Jana i Andrzeja. z tych Jan miał Syna Jana. ten po śmierci Oyca będąc we wsi Saputów około Miasteczka Czartoryi na opiece u Dziada Jana Szczepanowskiego roku 1605. w Augiście wraz z Babką Zofią z Skrzyszowskich Szczepanowską, wzięty był do niewoli Tatarskiej i zaprowadzony do Krymu zkąd gdy Stryi iego Andrzej posiadaiąc przypadaiącą na niego Część w Iskorostynie z wykupnem zwlekał się, a ten za staraniem X. Janusza Ostrogskiego Kasztelana Krakowskiego uwolniony z niewoli wrócił do Kraju, zaniósł protest przeciw Stryjowi w Łucku d. 4. Marca 1619. r i umarł bezpotomnie. —

Drugi syn Prokopa Andrzej ożeniony z Katarzyną z Wielhora miał trzech synow Władysława Samuela i Alexandra i Cztery Corki Zuzannę Helenę Alexandrę i Annę. Synowie wszyscy zeszli bezpotomni lecz z tych Władysław naiwięcej sprzyczynił się do zniszczenia maiątku zapisem Żonie swej Konstancyi Suchodolskiej Jntercyzą Ślubną 20000. Złotych przyznawszy 1645 roku 2. Stycznia w Kijowie a także oddawszy się w zastaw Wieś Żabcze za 5000. Złotych — Żona po śmierci iego wyszła za Jędrzeja Horaina z którym miała Corkę Eufrozynę wydaną za Konstantego Szybińskiego, a gdy Horain umarł wyszła po raz trzeci za Pawła Sznoiewskiego wśród sporów iakie się toczyły między Dziećmi Władysława 1663. r. d. 26 Października Konstancya Sznojewska 20000. Złotych zapewnionych jéy Intercyzą męża ustąpiła Córce swey Eufrozynie Szybińskiey, a 1668. r. 3go Mąż Konstancyi Pawel Sznojewski i mąż Eufrozyny Szybiński uważaiąc spory familijne Corce Andrzeja Helenie przyznali na własność Czwartą Część Jskorostyna na ktorey Ona 1676. r. dnia 27. Stycznia mężowi swemu Rzepkowskiemu zabezpieczyła 4000. Złotych — Po bezpotomnej śmierci Rzepkowskiey Córka Eufrozyny Szybińskiey Konstancya zamężna za Kazimierzem Mierzwiń

=skim

Spłaciła 4000. Złot. pol. Rzepkowskiemu, a gdy jeszcze bab-
ka iey Konstancya za 3.im mężem Szniejewska nietylko wyż
wzmiankowane 20000. należney iey z [illegible] męża ale
i 5000. Złp. które miała Zastawą na Zabesiu odstąpiła
1688. r d. 24. Stycznia, w ówczas kazali oni Iskorostyn
jak świadczy Intromissya jawiona w Owruczu 1688. r
d. 28. Stycznia —

Z Czterech Córek Andrzeja trzy zeszło bezpotomnie, jedna
Zozanna zostawiła kilka Córek z których jedna wyszła za
Czerwińskiego —

Kazimierz i Konstancya z Mierzwinis~~cych~~ Szybinskich nękani czę-
stemi procesami Sukcessorów Andrzeja o prawa dziedzicz-
ne Iskorostyna w Owruczu 1688 r d. 28. Września uczyni-
li oświadczenie: że chociaż z prawa Natury dobra Isko-
rostyn z przyległościami na nich spadaią oni unikaiąc
kłótni z innemi roszczeniami prawa do tegoż dziedzictwa
zrzekaią się tego tytułu a z należnych im 29000 Zł. pol.
liczą siebie Zastawnikami —

Ciż Mierzwińscy w 1694. r odstąpili swey Zastawy
Konwentowi XX. Karmelitów Dorohostayskich uczyniw-
szy cessyą na imie Przełożonego Klasztoru X. Błażeja
Kobylińskiego na mocy czego ciż Karmelici wzięli
Intromissyą do Iskorostyna z przyległościami 1695. r.
d. 7. Marca —

Osada Iskorostyna w ów czas była w bardzo nę-
dznym Stanie albowiem z powodu zaburzeń Krajowych
1648 i 1649 roku Zabesie od lat 7. było puste a w Iskoro-
stynie był jeden tylko poddany Maxym Moroz —
Chociaż podług Aktu 1640 r. 3. Lipca uczynionego
płacona podymnego podatku w samym Iskorostynie
z 16. poddanych i 5. Ogrodników — Dopuścić jednak
potrzeba że w Iskorostynie prócz poddanych miej-
scowego Parocha mieszkali jeszcze tak nazwani miesz-
czanie, czego jest dowodem znajdujący się ~~w [illegible]~~
w Archiwum list Sotnika Białocerkiewskiego
Iwana Powalenki 1649. r d. 8. Marca świadczący
że ani Pop ani mieszczanie Iskorostyńscy do żad-
nych nie należeli buntów i przestrzegający razem
aby nadal byli spokojni, a podburzających do buntu
pod osobistą karą za sprzeciwianie się odsyłali zaraz
albo do Hetmana lub do Pułkownika Białocer-
kiewskiego. —

Karmelici Dorohostayscy wszedłszy w posiadanie
Iskorostyna rządzili niem przez swych XX Prokura-
torów mieszkaiących w Zamku — pobierali dochody —
i ówczesnym

i owczesnym zwyczajem prowadzili rozmaite processa
z okolicznemi właścicielami o granice o napady i róż
ne wzajemne krzywdy, — Główniejsze processa ich
były: z Niemiryczami a poźniej Dubrawskiemi
Dziedzicami Miasteczka Mohylney — ze wsią Litkami
należącą do Kijowskich Nikolskich Pustynnych
Bazylianów, którzy poźniey przesiedliwszy się do po
jezuickiego Owruckiego Klasztoru do niego przyłącz
czyli i wieś Litki z przyległościami — z temi Bazy
lianami spór prowadzili o napady na część grun
tów wsi Żabcza i na Uroczysko Jabłonówka zwa
ne, jak świadczy zaniesiony przez Karmelitów
w Owruczu jeszcze 1737 roku protest, jakowe spory
i napady długi czas się przeciągały — z Woynarowskiemi
o napady ze wsi Sobolówki na grunta Iskorostyna
z Wyhowskiemi i Białoszyckim a nayzacięższy spór
z Synhajewskiemi o granice gdzie doszło do tego
że Bazyli Synhajewski z towarzyszami napadli ja
dącego Prokuratora X. Eliasza Frajeta i zbili go
okrutnym sposobem — Karmelici zanieśli o to Ma
nifest w Grodzie Kijowskim 1745. r. d. 7. Stycznia a
d. 25. tegoż Stycznia przedstawili do Owrucza ciało zmar
łego — Bazyli Synhajewski uciekł a Trybunał Lu
belski skazał go na śmierć — Dekret jednakże spo
wodu śmierci Synhajewskiego nie spełnił się — Na
konice Karmelici prawa sobie służące 1762. roku
d. 18. Lutego w Owruczu odstąpili Janowi Mikołajowi
Hrabi Chodkiewiczowi Staroście Wielunskiemu
Połkownikowi Koronnemu. — Chodkiewicz 1775 r.
d. 10 Listopada w Łucku prawa swoje odstąpił Miko
łajowi Poniatowskiemu Staroście Dąbrowickiemu a
ten 1780. r. d. 29. Stycznia w Dubnie przelał je na
Imie Generał Leytenanta Woysk Polskich Stefana
Luboradzkiego z obowiązkiem płacenia Karmelitom
Dorohostayskim procentu od 29000. Złpol. jakie oni mieli
na Iskorostynie — Ponieważ zaś prawo dziedzictwa nale
żało do Sukcessorów Zuzanny Mierzwińskiey której
Córka Anna była za Czerwińskim, prawnuk zatem jey
Antoni z Czerwina Lubicz Czerwiński Skarbnik Bracław
ski 1786. r. d. 19. Czerwca odstąpił praw tych Generało
wej Luboradzkiej w Żytomierzu za 30000. Złpol który
jeszcze połatwiwszy pretensye Sokołowskich mniemają
cych się także być Sukcessorami po Zuzannie Mierz

wińskiey

po Zuzannie Mieczwińskiej stał się dziedzicem całego klucza Iskorostyńskiego w 1814. roku po śmierci Generała Lubowidzkiego dostał się Iskorostyn w posagu Córce Teofili Domicelli Kumanowskiej a ta gdy zbracią wszczęła proceß o należny jej posag z ojczystej fortuny wyrokiem Senatu 1834. r. kazano ją spłacić gotowemi pieniędzmi a po układach familijnych dziś ten majątek stał się własnością Syna Generała Lubowidzkiego Wacława, który się tacą summę Karmelitów Dorohostayskich spłacił Rządowi stosownie do rozporządzenia wypadłego o klasztornych funduszach. —

W Iskorostenie od bardzo dawnych czasów była i Cerkiew wschodniego obrządku gdyż znajdujemy w księdze 87. metryk W. X. Litewskiego na karcie 195. Przywiley od Mieczwińskich nadający w 1564. roku Cerkwi w Iskorostyniu pod wezwaniem Narodzenia N. Maryi Panny dwie wioski Kutaśniki i Łazarów rozległością dobrey mili kwadratowej z osadą sześciu Chłopów obowiązanych dawać rocznie Popowi po 7. wiader miodu owruckiej miary i uprawiać Cerkiewne pola Kutaśniki leżały nad rzeczką Chodakówką pod Chodakami a Łazarów nad rzeczką Synhajówką — W roku 1568. d. 5. Listopada Konstanty Xiążę Ostrowski Wojewoda Kijowski Marszałek Ziem Wołyńskich pisał z Tarnowa do swego Namiestnika Zauszkiego Jurja Bobyliskiego aby przykazał Popowi Iskorostyńskiemu Tymoszejowi Pryczyńskiemu nieczynić grabieży i krzywd żadnych Poddanemu Fedorowi Kutaśnikowi z Chodaków —

Tenże X. Ostrowski do swego Namiestnika Zauszkiego Bohdana Kulinowicza pisał jeszcze dwa pisma jedno 1574. r. d. 26. Lipca z Konstantynowa aby Poddanych Cerkiewnych Chwedora Kutaśnika Hryćka Łazarewicza i Onufreja Stepanowicza mieszkających oddawna na Cerkiewnym gruncie w Chodakach zmusić do odbywania powinności i dawania danin należnych Popowi Iwanowi Synhajewskiemu i drugie 1575. r. d. 9. Grudnia z Brodów napominający Namiestnika swego aby Poddanych Cerkiewnych nienazywał Bojarami i w ich sprawy się niemieszał gdyż oni są Cerkiewni poddani i do jurisdykcyi Popa należą — Fedor Kutaśnik ożenił się z córką Filipa Fedorowicza Maxymowicza Synhajewskiego a ten gdy mu sprzedał część gruntów mu należnych w Synhajach zyskawszy przywilej Króla Stefana Batorego 1576. r. d. 17. Sierpnia z warunkiem aby Kutaśnik i jego Potomkowie zatę ziemię nieśli służbę jak niosł sprzedający Synhajewski, w ów czas Kutaśnik 1577 r. d. 1. Kwietnia porwał Popa, lecz niemia doma

niewiadomą ocó bo wyczytać niepodobna — 1584. r. d. 25. Czerwca Książe Ostrogski potwierdzał po śmierci Popa rozkaz Dany Namiestnikowi jeszcze 1577. roku d. 26. Lipca lecz gdy Kutasnicy wspolnie z Synhajewskiemi 1594 r. d. 25. Stycznia dowodzą że oni nie są chłopi Cerkiewni a Szlachta gdyż pełnią służbę Koronną na mocy Przywileju Krola Stefana 1598. r. 3. Czerwca cię Kutasnicy z Synhajewskim pozywają Mierzwińskich o spalenie 1597. r. d. 16. Listopada Synhajewskiej Cerkwie a nakoniec niestylko Kutasnicy ale i drudzy Chłopi 1610. r. przezwawszy się Synhajewskiemi porwali Mierzwińskich i Popa jako pancerni Bojarowie że niebędą więcej spełniać powinności Cerkiewnych — A chociaż Sąd ich pozwów jako od Chłopow nieprzyjął, lecz już w 1611. r. Synhajewscy zagarneli Cerkiewne Ziemie którą potem sprzedali Starościc Owruckiemu Stefanowi Niemiryczowi — z tym ostatnym Processa ciągnęły się do 1650. roku, a jak się skończyły niewiadomo, to tylko pewna że wioski Cerkiew Iskorostyna utraciła bo na tey ziemi Niemirycz pobudował Miasteczko dziś wieś Niemir. —

O Posadzie Miasta Korostenu i o dzisiejszym Miasteczku Iskorosteń. —

Wyjeżdżając z Iskorostenia po drodze do Owrucza znajdujemy o werstwę po nad drogą z lewej strony zbiór mogił znacznej wielkości które zdają się pokrywać ciała 10,000. Drewlan pobitych w czasie ostatniego szturmu na Korosteń przez wojska Wiel. Kijowskiej Olgi — o tem pisze Nestor, o tem powiada miejscowe legendy a co zdaje się bardzo podobne do przyznania — Naprzeciw tych mogił po nad rzeką Uszą z lewej strony rościąga się miejsce znane Horodyszczem jest to plac mający długości do 2000. sążni a szerokości od 30. do 1000. sążni opasany wałem który po przejściu prawie dziesięciu wieków jeszcze znaczną ma wyniosłość, budowany bowiem jest z kamienia rozmaitej wielkości układanego w warstwy i przesypanego warstwami ziemi — Właśnie to miejsce było brane szturmem gdy czytamy jak Nestor chce mieć fortelem zapalone zostało Miasto a nakoniec wśród płomieni i okropnej rzezi wzięte przez zwycięzkie Wojska — Patrząc na przestrzeń tego miejsca niepodobna niepodobna jest dopuścić aby cała ludność w tem miejscu mieszkała jakowa nad tą małą przestrzenią aby pomieściła tyle Wojska i ludności które chociaż z pomocą całego narodu sypało i broniło nie tylko wały Horodyszcza do dziś trwające wraz z drugim po niżej usypanym z samej ziemi, którego już prawie śladu nie ma bo na roczniej pługiem rolnika rozsuwany, ale prócz tego jeszcze naprzeciw Horodyszcza utwierdzoną twierdzę budowli wałami kamiennymi górę, która łączy się podobnież wałem sypanym z drugim Zamkiem po niżej położonym gdzie Miaźniński utworzył twierdzę z pozwolenia Królewskiego w 1589 roku. — dopuścić również niepodobna aby legenda miejscowa była pewną że starożytne miasto rościągało się parę mil w szerz i kilka

mil

mil wdłuż bo to niepodobna, lecz zważywszy że wśród uroczysk otaczających Miasteczko jest jedno nazywane Siedliszczem o werstę prawie od Zamku oddalone, dopuścić i śmiało twierdzić można że tam była ta posada Korostenu bo zdaje się niepodobieństwem jest twierdzić żeby mieszkańce żyli wokrąg fortecy i dwóch Zamków przeznaczonych na obronę nietylko Miasta ale i całego Narodu — Na Siedliszczu tem znajduie się często ułomki szkło glinianych naczyń, lecz innych szczególności dających przekonanie o posadzie tam miasta niema, może być czas X.[ciu] Wieków i mieszkańce późniejsi zniszczyli dawne pamiątki, a może być są one znajdowane teraz lecz uważane przez pospólstwo za żadne Zdrożnica nie zostają — Jakby jednak niebyło Korosten nie mógł się pomieścić ani w twierdzach dziś pozostałych ani też otaczać ich, a jeśli miał od rzeczy od Twierdz posadę to nie w innym miejscu jak tylko w uroczysku zwanym dziś Siedliszcze — W śród wałów i na płaszczyznach niemi otoczonych znajduią kawałki żelaza i paciorki gliniane używane dziś przez pospólstwo na lekarstwa od wewnętrznych bolów, między to być zabytki mieszkań Czasów późniejszych, a w Zamku przy Miasteczku będącym znaleziono w końcu zeszłego Wieku kilka Hełmów, oręża i szabel, a te bez wątpienia należą już do Czasu gdy Mieczysław miał w niej założoną Twierdzę. —

Dziś Klucz Iskorostyński na przestrzeni 6685. Dziesięcin i 468. sążni powierzchni ogólnej ziemi pomieszcza Słobodę Ozolewkę wieś Zabłocie i Miasteczko Iskorostyń. —

Pierwsza Osada dzisiejszego Miasteczka zdaie się że założona była po nad rzeką w tem miej= scu

miejscu jak jest młyn i Włościanskie osobno nie go domy jak dalece się rozciągało niewiadomo, chociaż za Mierzwińskiego mieszkano w Horodys czu, gdzie dziś Miasteczko był tam las Sosnowy a trakt nawet pocztowy przechodził ponad sa mą Rzeką — Dopiero Generał Lubowidzki na bywszy Skorosztyn wyrzebał Sosninę miejsce to przeznaczył na mieszkanie Żydów, tamtędy poprowadził dzisiejszą Pocztową drogę, a Włoś cian osiedlił nad rzeką co dla nich niemało zrobiło wygody — Następnie posiedlili się Włoś cianie po za Miasteczko górą a nakoniec części ich zamieszkała po drugiej stronie rzeki jak są Ekonomiczne Browary wód czany i piwny.—

W Miasteczku Skorosztynie liczy się dziś po ostatnym dziesiątym Spisie ludności 1º Włoscian skich dusz Męzkich 257. Zeńskich 256. którzy składają w ogóle chat Włościańskich
z nich wyznawców Religii Greko Ruskiej dusz Męzkich Zeńskich Rzymskich Ka tolików dusz męzkich dusz Zeńskich
2do wolnych mieszkań domów dusz męzkich Zeńskich
3º Duchownego Stanu dusz męzkich Zeń skich
4to Mieszczan Żydów dusz męzkich Zeń skich domów prócz tego mieszkają jeszcze Żydzi do innych przypisani Mias teczek a ci zajmują domów

Z Żydów przypisanych do miasteczka żyją oni w części po rozmaitych innych Miastach odda ni Handlowi, drugim lub innym zajściom prze mysłowym w liczbie dusz męzkich Zeń skich Azatem z pewnością twierdzić można

że

że liczba obcych mieszkańców bardzo mała przewyższa ludność przypisaną do Miasteczka, miejscowi Żydzi trudnią się handlem bydła, koni i rzeczami do gospodarstwa potrzebnemi, ~~których ilości zjeżdżać się lubią, niż tyle może dla potrzeb ile dla przyjemności pohulania którą tak namiętnie lubią~~ w czem pomocą im są zaprowadzone dwutygodniowe targi, na które sąsiedni mieszkańcy w znacznej ilości zjeżdżać się lubią, nie tyle może dla potrzeb ile dla przyjemności pohulania którą tak namiętnie lubią. —

Prócz tego w Miasteczku Iskorostyniu z rozporządzenia Rządu mieszka Policyjny Nadzorca 2° Okręgu (Становой II. Стана) wraz z swoim Pomocnikiem i Sekretarzem (Писарь Станов) zajmując dwa domy dla swego pomieszkania prócz domu wyznaczonego na pomieszczenie Arestantów przyprowadzonych z Powiatu dla Śledztwa lub innych potrzeb —

Cerkiew Iskorostyńska dziś pod wezwaniem Opieki N. Maryi Panny nowo zbudowana w 1857. roku drewniana na miejscu dawnej i starej Cerkwi ma tę szczególność że zbudowana na ogromnej płycie kamiennej która w tym miejscu znaczną zajmuje przestrzeń — Cerkiew uboga bardzo, z obrazów w niej znajdujących się zasługuje na uwagę obraz N. Maryi Panny bardzo dawny zdjęty z wizerunku N. Panny Częstochowskiej przechodził z Cerkwi do Cerkwi w czasach gdy Cerkwie Unickiego obrządku łączyły się z Greko-Rossyjskim Kościołem i nakoniec od 1793. roku oddany do Iskorostyńskiej Cerkwi Unickiej, teraz jeszcze służy do oddania czci przez Chrześcian liczących obraz ten do słynących cudami. — Parafia liczy się w Klassie 7ej z pensyą dla Świaszczennika i Djaka 140. Rubli srebrnych. —

Nadto w Iskorostyniu znajduje się rodzaj Kaplicy stanowiącej pomnik nad grobem zmarłego w 1807. r. — Generał Lejtnant Stefana Lubo=
=widzkiego

Lubowiedzkiego – Miejsce to naprzeciw Zamku przez rzekę położone Zmarły Generał za życia jeszcze swego wskazał na wieczny dla siebie spoczynek, stanowią go trzy odwieczne nasypowe mogiły, a między dwoma z nich pomieszczony się grób zmarłego Ocieniony Dębami – Mogiły te najniezawodniej sięgają czasów jeszcze Drewlańskich i musiały najpodobniej stanowić miejsce pośmiertne na modlitwy Bogów jak to dziś jeszcze widziemy u Bałwochwalczych Tatarów – Tyle wieków minęło, mogiły zawsze jednakowe, nieporuszone, okryte tylko wiekami niepamięci. Którychże zasłony jak dotąd nikt jeszcze niemiał zamiaru odsłonić a chcący czyż potrafi? – Od tej Kaplicy prowadzi most nadrugą stronę rzeki Uży do mieszkania Właściciela, gdzie się pomieścia miejscowy Zarząd Ekonomiczny –

Plac zajęty pod Zabudowania Ekonomiczne i cały pierwszy wał Zamkowy musiały stanowić kiedyś w odwiecznych Czasach miejscowy Smentarz albowiem na całej tej przestrzeni mnóstwo znajdują kości, a Zabytkiem tego zostało dwa odwieczne Krzyże granitowe – Starzy mieszkańcy tutejsi ~~[illegible]~~ powiadają że kopiąc przy domie Ekonomicznym loszka znaleziono dwa Kościotrupy skute łańcuchem, coby to znaczyło? niewiadomo, czy to sięga dawnych czasów czy to są zabytki późniejszych? Ziemia zaś miała się w tych miejscach znacznie zniżyć kiedy kości leżą najgłębiej pod arszyna w ziemi a pod niemi już jest pokład wielkiego granitu, trudno bowiem dopuścić aby w starożytności tak płytko zagrzebywali zmarłych –

Przy domie Ogród a w tem zajętym został Zamek Drewlański później Twierdza Mierzwińskiego – Zajęcie tego miejsca do Ogrodu Spacerowego i urządzenie przechodu wszędzie po nad rzeką i poodkrywanie widoków na rozmaite

rozmaitej skały. należy Generałowej Lubowidzkiej który upodobawszy sobie to ustronie opuścił złotodajną Ukrainę i tu się poselinwszy starał się ją upięknić niedodając nic naturze ani zmieniając jej fantastycznych utworów — Wał Zamkowy na Granitowej górze nad rzeką wzniesiony był znacznej wysokości a wśródku Zamku podług podania mieszkańców współczesnych Generałowi była mała Sadzawka zawsze napełniona wodą — Gdy Generał Lubowidzki umyślił w Zamku osiedlić się naprzód wały od strony Miasteczka znacznie zniżył i zrównawszy ziemią to zasypał Sadzawkę, pobudował dom mieszkalny i oficyny z których dziś tylko gruzy pozostały, i urządził ścieżki po nad rzeką w rozmaitych kierunkach — Widać jak ie takowy przyrząd podsuwał są czarujące, widzieć to wszystko trzeba aby ocenić — Nie daleko od domu duża granitowa skała z której zwieszaią się ogromne drzewa nosi napis w rossyjskim języku przez oficerów Artyllerji w 1826 roku tu konsystujących wybity lubownikowi sławy i natury Generałowi Lubowidzkiemu (słodko mi i Nie było? ...) i ten napis już dziś ledwo dojrzeć można, czas choć tak krótki zatarł go jak wszystkie dzieła ręki ludzkich zaciera —

Po niżej skały tej rzeka spada z kamieni tworząc naturalny wodospad — Rzeka w tem miejscu przedziela Granitowa skała w której znajdują się kute wydrążenia w kształcie wann którym legenda miejscowa nadała nazwisko kamień X. Olgi, wanien takowych jest dwie na wierzchu kamienia a jedna po niżej tak że woda zlewając się z kamienia tworzy kąpiel spadową najprzyjemniejszą, lecz wanny takowe aby były kute przez X. Olgę dopuścić trudno, gdy

gdy znażymy że ona przyszła Korosten zniszczyć a nie upiększać — Sama woda ani też natura utworzyć jéj niemogła bo są prawie dotykalnie tworem rąk ludzkich ani też Drewlanie dla przyjemności kąpieli ich niemogli — Musiała w tem miejscu bydź tama ułożona z kamieni dla utworzenia ogromnego stawu pod zamkiem a w wydrążeniu tę wstawione słupy drewniane podtrzymywały nawał kamieni tworzących groble — Czas tamę zniszczył a kamienie po niżey zarzuciły całe koryto rzeki —

Że musiał bydź w tem miejscu staw dowodem jest powyżej w skale wykute łożysko na przepuszczenie wody na koła młynowe, do dziś dnia to jest widoczne, a musi to sięgać czasów jeszcze Drewlańskich gdy większa była ludność, późniejsi bowiem mieszkańce niemogli takich ponieść kosztów które mógł ponieść Naród a nigdy osada —

Z tąd znowu ścieżkami krzęto wijącemi się przechodzi się do miejsca gdzie rzeka rozlewająca się stanowi jakby jezioro otoczone ogromnemi granitowemi prostopadłemi skałami —

Miejsce to nazywa Naród świątkiem z powodu że kiedyś Cerkiew stojąca na górze której pamiętnikiem zostały wyżej wzmiankowane dwa granitowe krzyże. z niewiadomych przyczyn w czasie wielkonocnego rezurekcyjnego nabożeństwa z zebranym narodem zsunęła się i utonęła w tej przepaści — A że w tym miejscu nadzwyczajna jest głębia lud utrzymuje że dobry nurek puściwszy się na dno dostać może krzyża na Cerkwi będącego, a prócz tego w Wielką sobotę słychać dzwonienie przez noc całą — Dzwonienia tego może bydź powodem

prowadem szczególne odbijanie się głosu bo tu echo w rozlicznych rozlegało się miejscach a zasłaniane głosu do możności odbiciaiąc iego tak jest łudzącym że o kilka kroków odśpiewaiącego oddaliwszy się, cały głos śpiewaiącego na drugiej stronie z zaskał tak się dais słyszeć że wierzyć trudno aby to był skutek samego odbicia, a tak być może że echo dzwonów teraźniejszych Cerkwi odbijające się między skałami utworzyło tę legendę która utwierdziwszy się w gminie dziś jest uważana za pewność —

Po nad tem Jeziorem rzeźwym znajduie się Grota albo bardziej wysuwaiąca się ogromna Granitowa płyta tworząca pokrycie i najprzyjemniejszy sprawująca cień z zachwycaiącym aż ponurym widokiem — Na utworzenie podobnej groty w Humańskim Ogrodzie ogromne położono koszta i nie niezrobiono nadzwyczajnego — tu zaś natura utworzywszy podobną grotę zdaie się urągać z tworów ludzkich którzy chcąc ją naśladować kartonaizną, zachwycaiące stworzenie a śmieszą przyrodę —

Po za tą grotą jest głaz ogromny skały jak gdyby wychodzącej z rzeki i stanowiący granicę jeziora rzeźwego po za którym znowu woda płynie spokojnie i cicho jak gdyby zmęczona po kamieniach odpocząwszy w jeziorze siłę wyższej woli iść musiała dalej i dalej... na tej skale rosną drzewki prawie na gładkim kamieniu powleczonym mchem zapuszczając korzonki w rozpadlinach często bardzo niedojrzanych okiem — brzeg przeciwny stanowi urwiska skały ogromnej gdzie echo odbijaiące się utworzyło legendę że: w dawnych czasach diabli chcąc zgubić

zgubić ród ludzki zebrawszy się w 12. zwalić skałę umyślili aby zatamować wodę i ludzi wytopić gdy już plecami podparli skałę a tak silnie że plecy ich wgrzęzły w granit kur zapiał, djabli zmienili się w siarkę i smołę a Bóg za karę zamknąwszy ich w kamieniu kazał im na pamiątkę powtarzać głosy ludzkie —

Dziwne są ludowe legendy — muszą mieć one jakąś podstawę bo niepodobna utrzymać że w każdej bajce jest połowa a przynajmniej część prawdy, tak i tu skąd się ta dziwna o Cerkwi i o djabłach urodziła gadka? Uważywszy że skały po między które przepływa rzeka niż niemogły być rodzinnym jéj korytem, bo rzeka gdyby sama go zrobiła znalazłaby inną drogę po płaszczyznach bolnych wokrąg Jskorostyn otaczających, a gdy dodamy jeszcze że koryto rzeki napełnione jest mnóstwem kamieni zdających się być skamieniałościami drewnemi, a jako skamieniałości równie jak i wszystkie skały mają w sobie mnóstwo części siarczanych które objawiają się za potarciem lub za ogrzaniem nawet przez promienie słońca, czyż dopuścić niemożemy i zdaje się wsporo ni to niepodlega że rozerwanie tych skał było działaniem jeśli nie sił wulkanicznych to przynajmniej plutonicznych a taki czy legendy ludowe nieprzechowały w tem podaniu pamiątnika tego strasznego wypadku? lecz kiedy to było? ile i wieków upłynęło? i jakim sposobem pozostało to w pamięci narodu? —

A z tego następstwo: ileż to wieków świat nasz przetrwał — ileż odmian i strasznych zniszczeń w niem i na niem się odbyło i czy można w to wierzyć z przekonaniem że świat nasz ma dopiero od stworzenia od 5. do 7000. z górą lat — Niech to rozwiązują Geologowie

Geologowie bo statystyk wło wdawać się nie może—

W tem miejscu kończy się ogród— dalej ciąg ną się skały w mniejszym rozmiarze aż do Góry skalistey gdzie był drugi Zamek Drewlański w którym prócz wałow go otaczających pozos tała jeszcze studnia pod górą, kopana a która miała legendę do siebie przywiązaną że miała mieć trzy podłogi przesypane każda łupinami z prosa zmięszanemi z węglami dodając że pod ostatnią podłogą znajduje się złoto we srebra w znacznej ilości zakopane przez x. Drewlańskiego, przez tyle czasów była nie potrzebną gdyż w tem miejscu nikt niemiesz kał, zarosła lasem i zarzucana kamieniami różnej wielkości i gałęziami któremi pasący bydło wieśniacy rok do roku zarzucali pro buiąc iey głębiny— w roku 1844. Członek Ar cheologicznego Kijowskiego Kommitetu robiąc w Iskorostynie poszukiwania chciał i tę obejrzeć studnię, a przy pomocy licznie zgro madzonego do roboty ludu po oczyszczeniu wnętrza okazało się że legenda była sprawiedliwą bo pierwsza część studni pół tora sążnia w kwadrat i tyleż głębokości miała cembrzyny dębowe i sosnowe a podłogę dębową, druga część tejże szerokości i tyle prawie głębokości ściany kamienne podłogę dębową, trzeci zaś oddział studni zajmował zaledwie w środku czwartą część wielkości studni głębokości pół arszyna z podłogą tak że dębową— łupiny prosa zmięszane z wę glem pokrywały wszystkie podłogi, lecz srebra niebyło, a na tomiast piasek biały zmięszany

zmieszany z tłorstwą kożemieniaj nigdy nieruszanej — Zetanowa studnia sięga czasów Drewlańskich co wątpliwości niepodlega, dębina przez czas zczerniała jak węgiel chociaż niestrupiesiała, ale pytanie jak legenda o niej budowli przez tyle czasów zachowała się w narodzie? — przestrzeń między dwoma zamkami napełniona jest mogiłami różnej wielkości które podzielić można na cztery rodzaje — jedne były miejscami ofiarnemi bałwochwalczych Drewlan a te znajdują się w środku lub pod samemi wałami zamkowemi — drugie stanowiły jeśli nie rodzaj fortów to przynajmniej były obserwacyjnemi, sypane są na wznioślejszych miejscach opodal od zamków w różnych odległościach — w obu rodzajach tych mogił nic się nieznajduje — trzeci rodzaj mogił stanowią mogiły pobojowisk w nich bowiem znajdujemy mnóstwo ludzkich kości, ostatni zaś rodzaj są te pogrzebowe mogiły pojedyńczych osób, sięgają one bardzo dawnych czasów gdy ciała zmarłych niebyły grzebane w ziemi lecz tylko pokrywane usypaną nad niemi mogiłą — Roskopywane wskazywały trumny zbijane ćwiekami, drzewa zaledwie ślady zostały w ciemno-brunatnej barwie ziemi, ćwieki oblane rdzą, kości zmarłych strupieszałe zupełnie a z ozdób znajdywano na lewem ramieniu i na biodrach rodzaj sprzążek z miedzianego lub bronzowego drótu — W jednej z mogił sypanych na kamiennej wyniosłości dla umieszczenia w niej krzyża nad pocztową drogą po roskopaniu znaleziono wydrążenie w kamieniu czworograniaste napełnione starą ziemią i przykryte kamienną płytą — Czy niebył to rodzaj pogrzebowych urn w którym popioły ze spalonego ciała złożone były? — Oto są wszystkie pamiątki starożytności łuckiego miasteczka —

Poeta może w swej wyobraźni utworzyć przeszłość stosownie do usposobień w jakichby się twórczyć zamyślał, geolog na przypuszczeniach opartych

opartych na dotykalności sięgnąć by mógł w naj
odleglejsze czasy pierwszego formatu naszej Ziemi
i wywnioskowałby rozmaite zmiany jakim ona
w różne czasy podlegała, Historyk zaś i Archeo
log szukałby wszystkiego napróżno bo z pozosta
tych oszczątków starożytności nic prawie nie
zostało coby go naprowadziło na drogę rzeczy
wistej przeszłości — A taka krajina ta jest Cmen
tarzem prawdziwem gdzie same tylko zostały
groby a napisy i pomniki zamienionymi się
w gruzy mówią najwyraźniej, „Vanitas Vani
tatum et omnia Vanitas"!!! —

Słoboda Czołówka. —

Czołówka czyli Ostrów Soczywski jak ją na
zywano, należała do ogółu Ziem Wujtowskich
pod nazwą Sakowskiej Służby i nadaną była
przez Zygmunta Króla w Roku 1540. d. 25. sierp
nia Chwojce Łamieniczowej Skorodstyńskiej, em
którego Syn Stefan jak powiedziano wyżej w 1591.
d. 20. Kwietnia wraz z Ostrowami Żaboszycami
gdzie posiedlona jest wieś Żabcze, Myszobodzkim,
Jabłonówką i innemi składającemi Ziemie
należące do Czołówki i Żabcza odprzedał Proko
powi Mierzwińskiemu — Czołowka położona
na trakcie pocztowym między Mohylną i Js
korościem przytyka do rzeki Uszy, którey oba
brzegi należą do niey — Od dawna była za
mieszkała przez wolnych mieszkańców
płacących czynsz właścicielom podług umowy —
posiadała młyn na rzece i miała czynsz wód
czany przynoszący podobnież właścicielowi dochód,
Ziemie Czołowki odgraniczone są od Mohylnej
rzeczką Grituszą od Jskorości zaś potokiem Dymia

niewką

32

Dymianowiczy. — W Słobodzie tey prócz młyna na rzece o dwoch kamieniach i walusiach a także karczmy dla sprzedaży wódki liczy się po ostatniej rewizyi włościańskich dusz Męzkich 20. Zeńskich 29. które stanowią Ogół włościańskich Ogółem

Prócz włościan mieszkaią tu jeszcze wychodzcy Wielkorossyiscy znani u nas pod nazwiskiem Kacapów, Filiponów, Staroobrzadców albo roskolników — Są oni wszyscy przypisani tu do miast, a dla spełnienia Powinności rzadowych w opłacie podatków i innych miejskich rewizyi maią swoich wybornych na znaczanych przez miejskie Magistraty którzy prócz wybierania z nich Podatków i powinności Rzadowych stanowią jeszcze rodzaj policyi pod wiedzą miejscowego Okręgowego Urzędnika /: Stanowego Prystawa :/ Mieszczan tamecznych liczy się w Ogóle dusz Męzkich 64. Zeńskich 56. Ogół zaś zajmują oni

Mieszczanie tak nazwani Kacapami / co zdaie się przypominać pochodzenie ich Tatarskie lub od wyznawaney przez nich religii Staroobradcami albo roskolnikami, są wszyscy wychodcę Wielkorossyiscy z czasów Panowania Piotra i jego następców — Zachowali oni wszyscy język, ubior, zwyczaje i obyczaje pierwiastkowe niezmieszawszy się z krajowcami, z powodu umiemań religijnych dla których opuścili oni rodzinną ziemię niechcąc należyć do Kościoła zostającego pod zwierzchnictwem Panuiącego Monarchy i pod zarządem Nayświętszego Synodu —

W ówczas rossyi opozycya wywołana przez mieszkańców niechcących przyłączyć się do ówczesnego

do ogólnego Kościoła wyrodziło mnóstwo sekt (: roskolów :) dziś przez rząd nizszczonych wszelkie mi sposobami tak jak wiele z nich nie tylko okazały się przeciwnemi zasadom religji lecz i szkodliwszych społeczeństwem — Do naszego kraju wszystkie sekty dzielą się tylko na tak nazwanych Popowców i bezpopowców różnica jest w tem że jedni przyjmują Kapłanów Święconych przez Biskupów teraźniejszego porządku którzy wydaleni za złe sprawowanie się i pozbawieni prawa odprawiania obrządków Cerkiewnych u nich znajdują przytułek i wolność odprawiania nabożeństwa, drudzy zaś a do nich należą mieszkańce Ożołówki i Żabcia nie przyjmują teraźniejszych Kapłanów przestają na modlitwach używanych przez Cerkiew do czasów Patryarchi Moskiewskiego Nikona, a wiara ich w ścisłe obrządki tak dalece jest posunięta że teraźniejszych zaś ani Księgi do nabożeństwa ani obrazów ani nawet Krzyżów nieprzyjmują mając je za żadne a nawet niegodne poszanowania, dla czego używane przez nich Księgi do modlitw obrazy w Bożnicach są zabytkiem jeszcze czasów Patriarchi Nikona —

Lecz w sekcie tej jeszcze są odcienia — wszyscy oni bez wyjątku niepalą tytoniu licząc to za największy grzech na mocy bezrozsądnej legendy między niemi upowszechnionej, a a prócz tego na pijących i niepijących gorące napoje i naspełniających najsurowiej prawa religji w odprawianiu modlitw i święceniu dni świątecznych — Ci ostatni tak są przejęci duchem swej wiary że w dnie świąteczne poświęcają się wyłącznie samej modlitwie

podobnie zgoła nie nierobiąc, Sekta ta nosi
miana Kanoników (: Monachi :) poświęcający się
temu powołaniu liczą się za natchnionych,
rozdzielają się z Żonami jeśli ich mieli, pra
wią wspólnie tworząc rodzaj Klasztoru męz
kich i Żeńskich, wybierają Starszego między
sobą któremu dają tytuł Opata (: Archimandry
ty :) Okrywają się długą Czarną Suknią z małą
pelceryną obszytą Czerwoną wypustką a na
głowę przywdziewają Czapeczki Czarne z obwod
ką barankową której nigdy niezrucają na
zywając takową Kołpakiem z pod którego dłu
gi rozsypują się włosy, prócz tego zaś noszą
długą Koszulę spodnego nigdy nieużywają odzie
nia Kobiety zaś prócz podobnego Zwierzchn
niego odzienia włosy na głowie ściśle Okry
wają, podobnież czapeczką przekrytą zwierz
chu Czarną płachtą rodzajem welonów uży
wanych przez Czernice Rossyjskie — Po
wzbronieniu przez Rząd mienia im Osobnych
Klasztorów Monachi ci żyć muszą fami
lijnie, lecz dla spełnienia reguły ich Zako
nu rozdzielają się na dwa domy w jednym mieś
cie Bożnicę i sami przy nich mając każdy osobną
celę, a w drugiej mieszkają Kobiety wraz z dziećmi
także w osobnych izbach w takim ich mieszkaniu
Miło jest patrzeć na prawdziwie wzorowy wszędzie
porządek, wszystkiem zarządza Archimandryt, męż
czyźni pracują w polu, kobiety w Ogrodach, tka
ją płótna i Obrusy przysposabiają odzież dla
wspólnego użytku i pieką chleb dla Ojców Kano
ników którzy przywozą sami dla siebie przyrządzi

przyrzadzić obowiązani – Nieporozumienia jeśli się okażą w domie zajmowanym przez kobiety, godzi wybrany Archimandryta, a przyszły mąż i ojciec dzieci choćby chodziło o jego własną familię mieszać się do zgody niemoże bo to należy do przełożonego, on zaś umarły dla świata prawie tylko na utrzymanie życia ogółu, a zatem winien się modlić i na wszystko patrzeć obojętnie – lecz fanatyzm swój posuwają do tego że do swych wspólnych w Bożnicach nie przypuszczają wyznawców swej sekty jeśli ci w niedzielę lub dnie Swiąteczne zrzymuią się czem kolwiek jucen a niemodlitwen a także wyjścią do Bożnicy obcego wyznania Człowieka liczą za skalanie miejsca świętego dla czego zaraz myją i czyszczą wszystko –

Kilka takich familij mieszkało w Żabesie, a mieszkańce równie jak i właściciel byli z nich zadowolnieni żadnych nigdy niebyło kłótni jako się zwykle między mieszkańcami dzieje, a spór najmniejszy w tejże chwili był rozstrzygnięty najsumienniej i najsprawiedliwiej –

Składało się towarzystwo to z czterech Zakonników i Dziewięciu Zakonnic prócz dzieci ich które należały do Zakonu, przełożonym ich był Poddany Pruski Mojsiey Isajew Człowiek nieuczony ale więcej jako uczony bo prawy i szlachetny – wszystko to dziś wymarło pozostało jeszcze kilka Zakonnic wiekowych już kobiet ale dobrych i cichych pracowitych i poczciwych. –

Pijący wódkę są chociaż cierpiani ale ogólnie wzgardzeni od wszystkich – i pijący wódkę starowiercy niewątpliwie złemi są ludźmi i za takich przez wszystkich są uważani, co się i stwierdza bo najczęściej do kradzieży wszelkiego rodzaju

rodzaju należy— Najgorsze złe jakie się między niemi dzieje jest z powodu małżeństw niczem nieoswięconych— wprawdzie jest tam rodzay jakiegoś ślubu bo albo dawany przez Cerkiewnego miejscowego diaka (: co dziś wzbronione :) albo przez piśmiennego z ich sekty mężczyznę poświęcającego się modlitwie albo nakoniec przez bicie pokłonów wobec zebranych mieszkańców przed obrazami (: Ikony :) świętych— lecz takie śluby niczem ich niezobowiązują, trwają zaś póki się podoba Stronóm, rozchodzą się i nowe zawierają związki, chociaż dzieci zostają zawsze przy Ojcu— trwają oni w jednożeństwie, lecz zmieniają żony tak że nietrudno znaleźć takiego który w latach 40. ma 8. lub 10. żonę co za złe się nie liczy— żyjącego z jedną żoną przez ciąg wieku swego prawie się niezdarza— Z tego powodu rozprzężenie obyczajów do najwyższego doszło stopnia, wszędzie niema a rozwiązłości taka o jakiej trudno mieć pojęcia, bo nic ich niewiąże na przyszłość a dobra czy zła kobieta po największej części zawisła od kaprysu mężczyzn frymarczących kobietami podług upodobania— Używany przez nich język wielko Rossyiskich Prowincyi przy zakończeniu słów w miejsce тъ- на цъ- jaa ~~np~~ np. ходитъ, ходзицъ— ловивитъ— ловицъ, ~~и~~ i inne tem podobne wskazują pochodzenie ich z Kraju po wyżey Białorusi położonych gdzie podobny accent panuje pomiędzy tamecznym narodem lecz więcey zbliżonym będąc do Litewskiego więcey ma jeszcze miękkości—

umiejących czytać i pisać bardzo jest mało,
Zakonnicy zaś piszą głoskami Słowiańskiemi
używanemi do druku Cerkiewnych książek.
Reszta zajmuje się uprawą roli, a wyłącznie
prócz tego kopią doły, ścinają i sypią na
stawach groble, i rżną tarcicę — handlem pra
wie się nie trudnią a w gospodarstwie upra
wiają najwięcej len który urządzone w wiąz
ki 25. funtowe sprzedają lub sami przewożą
do Słowpca w Litwie a nawet często do Ry
gi lub Mitawy w Kurlandyi — prócz mowy
i odzieży zachowali oni nawet powozki, sanie
i uprząż narodowe jakich i dziś używają
w Wielkiej Rossyi. Słowem też stanowią praw
dziwy typ przychodniów do kraju który im
nie odmówił gościnności i przyjął jak swoje
o czem zostało u nich podanie o którym =
z wdzięcznością wspominają. —

Wieś Żabcze nad potokiem albo rzeczką Ost
rajowka oddalona od Starostyna w kierun
ku letniego zachodu o sześć wiorst po dro
dze wiodącej do M. Lutej stanowi osobny
oddział gospodarczy pod wiedzą ogólnego Ekono
micznego Zarządu w Starostynie mają
ny do zasiewu obora i Karczmę do sprzeda
ży trunku. —

W Żabczu liczy się Słowiańskich Dusz
męzkich 64. żeńskich 69. należących dziś do Grekoros
syjskiego Kościoła i stanowiących chat w ogó
le
Rzymskich Katolików męz
żeńskich
prócz tego Starobrzędców
chat
a w nich liczy się dusz męz
kich 24. żeńskich 43. ——

Powierzchnia Ziemi i Rolne Gospodarstwo.—

Powierzchnia Ziemi płaska prócz brzegów
nad rzeką Uszą wznoszących się i Kamienistych Rze-
ka zaś przepływająca przez Ozołówkę a następnie
przez Iskorość niejest spławna i spławną być
niemoże dla mnóstwa kamieni i w niektórych
miejscach nadzwyczajnej płytkości koryta, mało jest
rybna, płynąc po kamieniach i w szybkim
biegu zmywając pokładową roślinność nie
urzeczywa im pożywienia — Poławiają się jednak
że w niej somy, szczupaki, okonie, leszcze, płocie,
a wiosną podchodzą i minogi — raki są także ale
tak drobne że do jedzenia prawie nieprzydatne,
prócz rzeki Uszy cały grunt napełniony jest rzecz-
kami a bardziej potokami żywych wód z których
znaczniejsze są = Grit=usza oddzielająca Ozołówkę
od Mohylny — Dymianówka dzieląca Iskorość
od Ozołówki, Murawczyn przepływający Isko-
rość — Rublik oddzielający Iskoroskyn od wsi Sapżyn
Kremna rozdzielająca Iskoroskyn od wsi Biało-
szye — w Żabczu rzeczka Oczkasówka na której
kiedyś był młyn a dziś małej mająca wody,
Medwedówka dzieląca Żabcze od wsi Szemetycy, Pod
dubiczka oddzielająca Żabcze od okolicy Wyhorszczycy
i wiele innych — w niektórych miejscach prócz
tego ma zwyczajne lesistemu krajowi Jeziora
rozmaitej wielkości w czasie gorących lat wysycha-
ją zupełnie a jedne tylko jezioro Biał-Błoto
które w środku ma znaczną głębinę zawsze na-
pełnioną wodą — Mówią że w dawnych czasach
poławiały się tam duże szczupaki — Dziś zniszczono
jeziora większej ryby niema a natomiast obfi-
tuje w drobną rybkę i ma znaczną ilość wiu-
nów które gatunki znajdują się i w mniejszych
jeziorkach jak tylko woda w nich postoi kilka
tygodni chociażby suchemi lat kilka — Grunt
ziemi w wyższych pokładach jest więcej piaszczysty

piaszczysty w niższych piasczystą gliniasty a w najniższych piasczysto gliniasty Czarną pias czysty czemu powodem jest wielka mieszanina Organicznych roślinnych Części—

W Skorosteniu tylko ziemia otaczająca Zamki Starożytne jest podobną do ziemi Ukrainskiej chociaż potrzebuje nawozu ale jest Czarna i rodzajna wydawająca nawet pszenicę i czy ją uczyniły organiczne ludzkie Części wszedzie znajdujące się czy działania przedwieczne plutoniczne tak widoczne w tym miejscu czy przypiszemi to wypadkowi samej natury to zawsze jakby ono niebyło kawałek ten ziemi każdego ogromnie zastanowić może— Cała przestrzeń ziemi okryta jest lasami— Na piasczystych wzgorzach rosną lasy sosnowe z brzeziną, lecz sosniny w ogóle bardzo mało majątek posiada chociaż sąsiednie majątki ich mają dostatek— Średnie wyniosłości ziemi z gruntem piaszczystą gliniastym pokrywają lasy brzozowe i dębowe, a najniższe warstwy ziemi przy potokach ocienia Czarny las gdzie rosną leszczyna, łozina, lipy olchy, osiki, grabina i inne gatunki drzewa właściwe tutejszej okolicy— Cała przestrzeń ziemi daje trawę dobrą dla czego sianożęci jest obfitość wielka i bydła można by trzymać w znacznej ilości gdyby nienużące bąki i owady latem niewpływały na wzrost jego a ciągła zaraza nie niszczyły go bez ustannie— w Skorostyniu miejscowy ekonomiczny zarząd utrzymuje stado pańskie owce które po górach dobrze mają pasze i pilnowane aby latem niepasły się na moczarach od lat kilkunastu żadnej niepodlegają chorobie—

Gospodarstwo tutejsze jest trzech polne lecz ono jak do tutejszej ziemi nie jest dogodne

36

niejest dogodne — płodozmian byłby najlepszym bo tym sposobem tylko praca i nakład rolników wynagrodziłyby się, teraźniejsze zaś gospodarstwa przy nawozach w małej części wynagradza pracę — użyźniają się pola bez dostatecznej ilości nawozu niesposobna mieć choć miejscowy remanent bydła koni i owiec a równie i mierzwę w znacznej ilości dostarcza go — dodajmy do tego jeszcze że każda zmiana jmy ma gatunek ziemi potrzebujący rozmaitej ilości nawozu, aprócz tego że piaszczysta ziemia prędzej trawi samą sterkoryzacyę, nie będzie nas zadziwiać że przy takiej różności ziemi, rok rocznie chociaż do tego nieprzyczyniały się wypadki letne, z ogromną różnicą odbywają się zbiory — w płodozmianie zaś mając w jednej stronie pola łatwiej jest je urządzić i przyprowadzić ziemię do równości, a tem sposobem mieć prawie jednakowy zbiór, który byłby większą zachętą do pracy rolnikowi niżeli dziś gdy rolnik pracując na zmianie nie obiecującej mu obfitego zbioru bez chęci i z przymusu rzuca ziarno które mu ziąpa w szczęśliwości trud jego wynagrodzi. —



Okolica Wykowska. –

Z dokumentów posiadanych dziś przez rozmaitych mieszkańców okolicy Wykowskiej dojść niepodobna w którym czasie i komu najprzód nadaną była ta Ziemia – To tylko pewna że dzieliła się na cztery części nazywające się Służbami, z tych, Służba Sakowska Przywilejem Króla Zygmunta I^o 1540. d. 25. Sierpnia nadaną była Chomie Łaniewiczowi i Synowi jego Stefanowi Skorostyńskim – Trzy zaś Służby, Piotrowska, Skoczkowska i Soczyńska znajdowały się w posiadaniu Wykowskich.

Z tych Służba Skoczkowska przywilejem Króla Zygmunta I^o 1541. r. d. 24. Sierpnia Jndykta XIV. Hryszkowi Jwanowi Stepanowi i Kiryłkowi Wykowskim w którym przywileju powiedziana że jako pisali ich bracia niemający dostatecznej ilości ziemi aby żyć i nieść Służbę Ziemską proszą o nadanie im ziemi pustej zwanej Skoczkowska w Wykowie a którą posiadał Stanisław Podolanik tedy na instancyę jeszcze Żony królewskiej X^{ny} Bony ta została im wieczyście nadaną 1546° r. 10. Lipca Jndykta IV. w Wilnie z obowiązaniem pełnienia Służby – Ta zaś sama Służba wraz z Służbami Piotrowską i Soczyńską Przywilejem Króla Zygmunta wydanym w Wilnie 1561. roku d. 11. Czerwca potwierdzona została Fedkowi Dawidowiczowi braciom jego i innym uczestnikom Służb; potwierdzający zarazem przywilej 1560. roku d. 10. Października uwalniający Wykowskich od Służby Bojarskiej a obowiązujący ich do Służby Ziemskiej 1646 r. Dekret

dekret Kompromissarski odgraniczył Wyhów
od Mohiły Uszomierza Bitki Bondar i Sza
jek a tranzakcyi 1610.r. od Litkowskiego, co
poźniej Król na skargę Wyhowskich potwier
dził jeszcze listem pisanym do X. Konstan
tego Ostrowskiego Wojewody Kijowskiego
1566.r d. 18. Lipca, wyjmując Wyhowskich
od Jurisdykcyi Namiestników Ziemskich —

Nakoniec 1570. r. d. 17. Stycznia nasta
pił przywilej tegoż Króla Zygmunta Augusta
zajaniony w Ziemstwie Kijowskim stwier
dzający Szlachectwo Domu Wyhowskich — Ja
kowe zresztą wszystkie przywileje służące
Wyhowskim potwierdzone zostały przez Kró
la Stefana Batorego 1581. r. dnia 15. Lutego —

Wyhowska okolica mając rozlicz
nych mieszkańców mających prawo do
własności ziemi przez podziały familij
ne zastawy zamiany i kupna rozd
robionych cząstek w ciągłych była sporach
i processach, nakoniec szczęśliwym zbie
giem okoliczności w 1806 roku umyślili
dla uraczenia ostatecznego rozdziału poddać
swe spory pod decyzyę Kompromissarskiego
Sądu — Takowy Sąd skończył swą czynność
z zadowoleniem wszystkich Stron udział
ziemi wchodzących — Ciężka plaga pie
niactwa jaka w owym czasie ciężyła na
naszym narodzie i tu wywarła swój
wpływ — Mieszkańce Wyhowa z różno
rodnych złożeni żywiołów mieli i takowych
pieniaczów którzy nie dla korzyści jaką
ponieśli z dekretu polubownego Sądu, lecz
jak z pewnością utrzymywać można dla

dla dogodzenia swej prawniczej namiętności na której opierali swoją mniemaną oświatę, poszli ze skargami które prowadząc w sądach swych opierając się że nie wszyscy podpisali ugodę na sąd polubowny wzyskali Rządzącego Senatu w 1834. roku postanowienie nakazujące nowy rozdział ziemi za pośrednictwem Urzędnika Ziazdowego podług praw Statutu Litewskiego którym tutejszy kraj się rządził.—

Co sąd Ziazdowy dopełnił ogłosiwszy dekret w 1836. r. lecz wydział na gruncie oznaczonych części wykonać niemógł albowiem to na mocy praw dziś obowiązujących w tutejszym kraju należy do Sądu Powiatowego.— A tak dekret chociaż zapadł niespełniony a swary i kłótnie jak były tak i są dotąd między drobnemi posiadaczami, ważniejsi bowiem właściciele przed wprowadzeniem jeszcze nowego prawa wydział otrzymawszy, pilnują granic im oznaczonych chociaż nie są wolni od przykrości ościennych sąsiadów nieznających prawa, a rządzących się uprzedzeniami osnutemi na posiadaniach dawnych.—

Dzisiaj czasowi z dawnych pieniaczów Wyhowskich okolicy prawie nikogo niezostało. Oświeceńsi właściciele chcąc spokojności kontenci z tego co im wydzielono, drobni zaś właściciele bez oświaty prędzej lub później przyjdą może do tego przekonania że własność choćby najmniejsza a utrzymana w porządku więcej przyniesie korzyści niżeli pieniactwo rujnujące właściciele a wzbogacające tych którzy ze swarów umieją dla siebie ciągnąć korzyści.— Czego dowodem dostatecznym może dla nich być to że przy podziale polubownym gdzie dla mili

mieli dębowe lasy w znacznych obszarach a dziś wszystko zrujnowane i zniszczone niepoprawiło było jej a przeciwnie: zniszczyło ich zupełnie.

Podług planu Ogólnego Ziemi Wyhowskiej w 1835 r. zrobionego zawiera ona w Ogóle włók w Ogóle 892. morg: 15. i Prętów 179. czyli do 15105. dziesięcin, włączając w to i Ziemię sporną z Folwarkiem Sikorskim dawniej należącym do Owruckich Bazylianów a w 1831. roku zajętym konfiskatą oddaną wcielonym dziś do Ogółu Skarbowych majątków —

Ze Czterech Służb składających ogół Ziemi Wyhowskiej pozostało tylko: Część Służby Sakowskiej nazywającej się Suderów Sakowskich gdyż inksza Część Sakowszczyzny odciągnioną była do Starostwa Kiewżmińskiego jeszcze w 1591. r. d. 20. Kwietnia a także Służby Skoczkowicka i Sochywska — Służba Leśkiewska zniknęła a z niej abyś może i z części innych Służb potworzyły się Ostrowy Zakossiwowski, Obrubny, i Kopiski —

Ziemia wyhowska obfituje w ogromną ilość błot prawie zupełnie nieużytecznych bo małowodnych bez rybnych i wydających trawę owoki do niczego niezdatnej, Jezior czyli błot takich jest do 30. różnej wielkości: ważniejsze z nich są: Werchów, Kuckimech, Mikulskie Rozyszcza, Strelna łoza, Sadybne, Starczyńskie, Stawiszcza, Kobylne i inne, prócz tego mawiąc 30. Uroczysko to jest lasów czarnych brolistych także prócz drzewa na nie nieużytecznych a z tych ważniejsze są: Surmina, Łupaci, Feliga,

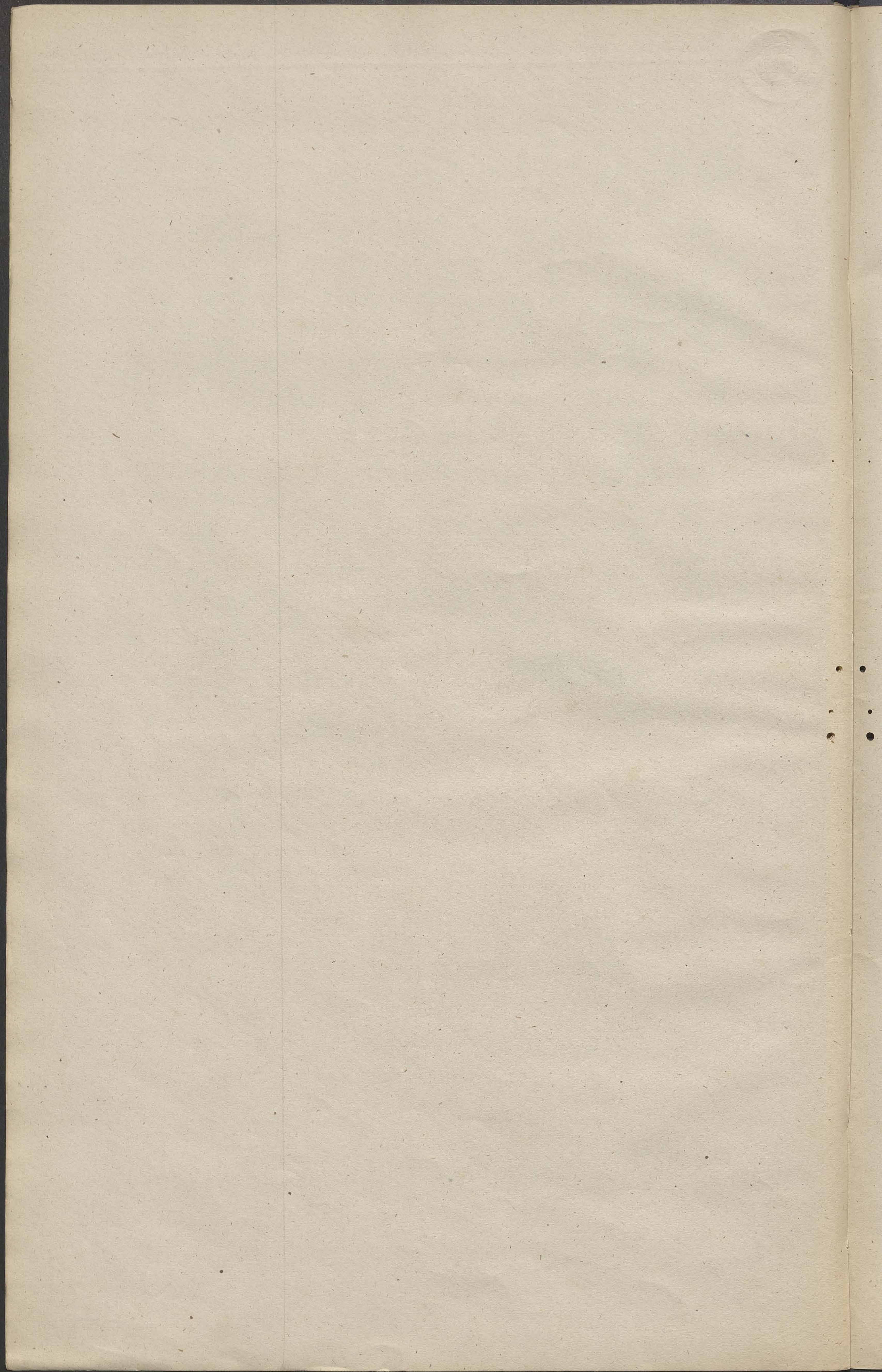
Samne, Pięścianica, Babinne błoto, Bechów i inne — z błot i z tych uroczysk wypływaią rzeki i potoki prawie nie dziś nie znaiążcę a na których gdzie niegdzie porobione groble i pobudowane Młyny, użyteczne wiosną, iesienią lub też w dżdżyste lata, z tych Rzeczka Mohylanka wypływaiąca z błota Stawiszcze przepływa przez Wyhów, Dawidki Pohorytę Krasnopol, a dalej przez wieś Mohylne której dała swoie Nazwisko i wpada do rzeki Uży, Medwedówka mało znaczący potok z błota Werkowskiego, Rzeczułka Gniluszka z błot około wioski Krasnopola przebiegłszy wiorsto ze trzy wpada do Uży, Rzeczułka Pozłoki z błot Wyhowskich wpadaiąca do Mohylanki i nakoniec Oszkasowka z błot Kupiskiego Ostrowa wypływa przechodzi przez Oscianę maiątki i w kilkunastu wiorstach swego płynienia iak wszystkie inne rzeczki wpada do Uży. —

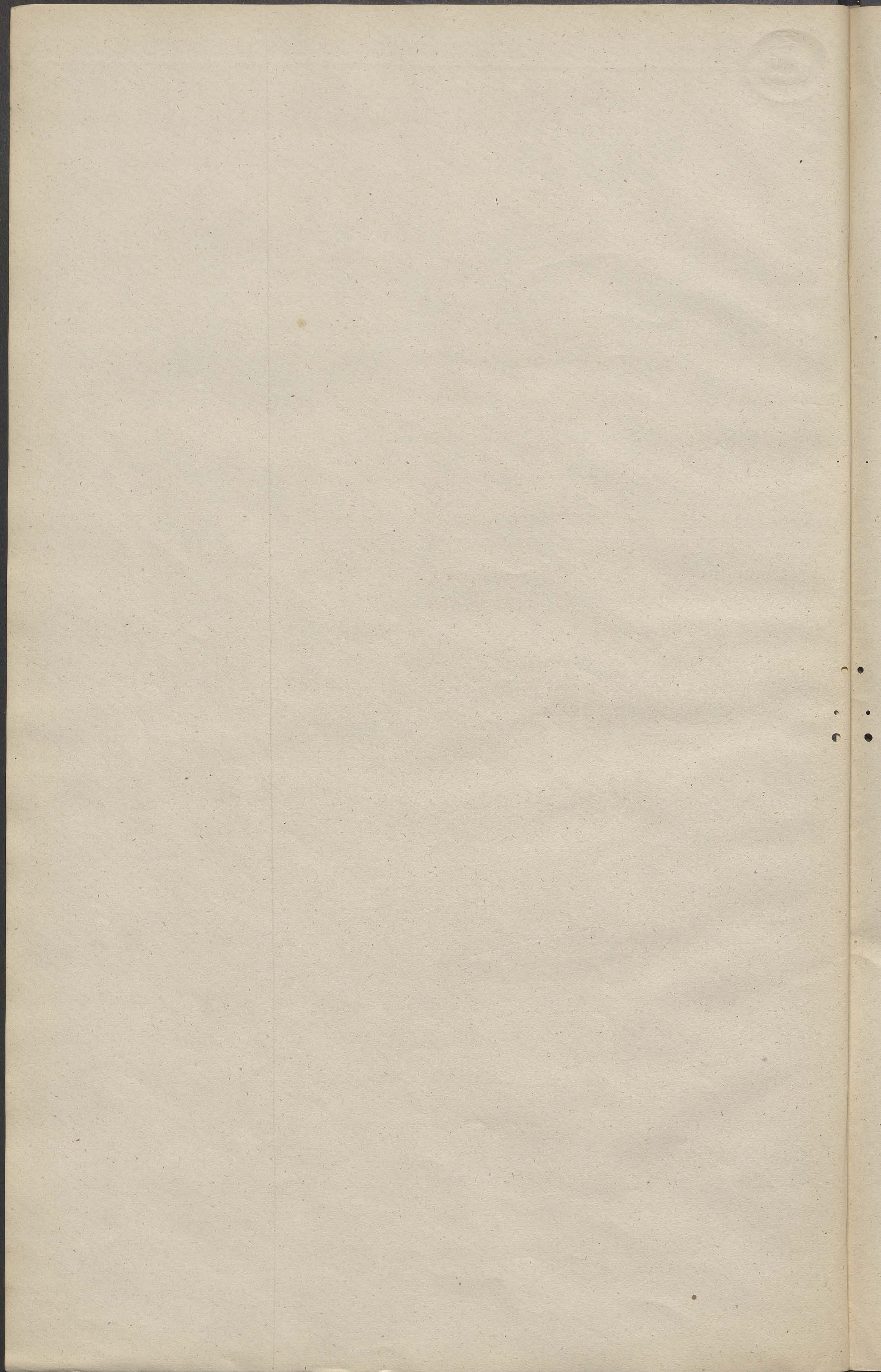
Dziś Wyhowska Okolica mieści w sobie następne Osady.

1. Wieś Wyhow po nad rzeczką Mohylanką własności Ziemskich Czterech posiadaią ogólnie Włościańskich dusz Męzkich 26. Zeńskich 29. —

2° Rzędu Szlachty na własnych mieszkaiących Ziemiach dusz męzkich 212. Zeń: 232. z tych Rzymsko-Katolickiego wyznania Męż: 4. Zeńskich 7. dusz — Jednodworców Męzkich 22.

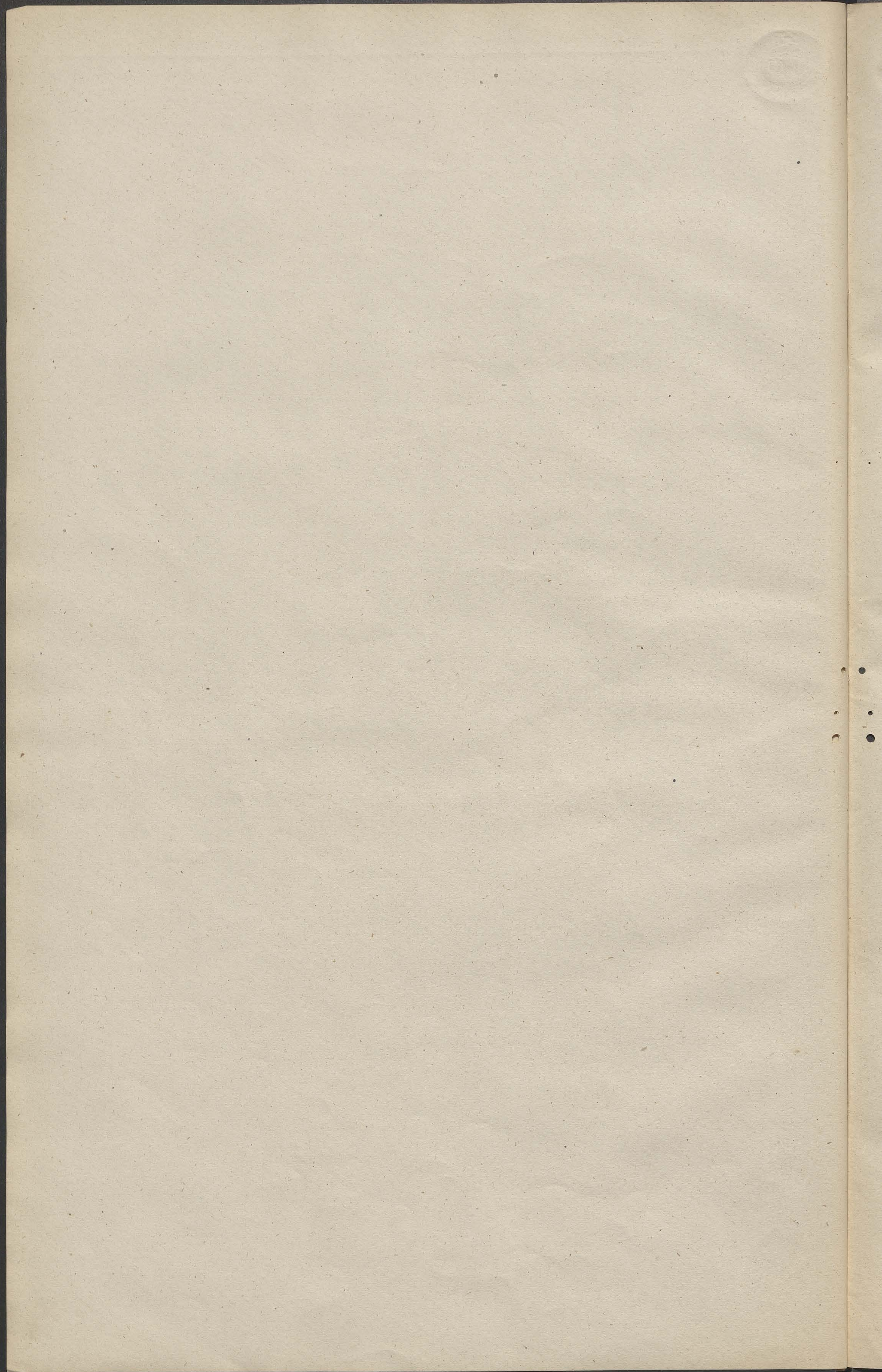
Żeńskich 19. dusz — Wolnych mieszkańców męz. 10.
żeńskich 9. dusz — A ogólnie domów składaią
=
Ziemi zaś zaymuie do 3600 dziesięcin













Miasto Powiatowe Owrucz.—

Miasto Owrucz położone na lewym brzegu
Norynia przy wpadku do niego rzeczułki nazwa
ney Ruczay— na dość znacznym wzniesieniu ziemi
rozciągaiącym się po nad całym lewym brzegiem
tey rzeki, przeieżdżaiącemu od Żytomierza zdaie się
być jednym z pięknieyszych miast Wołyńskiey Guber
nii, tak mu dodaią ozdoby Mury niegdyś Pojezuicke
go Klasztoru i wieża byłego Klasztoru X.X. Dominika
nów dzisieyszy Parafialny Rzymsko-Katolicki Kościół—
Przez Miasto przechodzi wielki S. Petersburgski pocz
towy trakt idący z Odessy i Podola a oddalone jest
od Gubernskiego Miasta Żytomierza o 123. od
S. Petersburga 1118. a od Moskwy o 908. Werstw.—

Chociaż Miasto dziś jest jednym z nayuboższiey
szych Powiatowych Miast Wołyńskiey Gubernii
jednakże Starożytnością swoią przechodzi wszystkie
inne, bo nie tylko że początkowe zasiedlenie jego gi
nie w wiekach niepamięci lecz od dziesięciu wieków
już ono jest wzmiankowane jako jedno z ważniey
szych Miast było bowiem mieszkaniem udzielnych
Książąt i niejedna nad niem policzna burza prze
szła niszcząca pomyślność jego mieszkańców i pogrą
żaiąca ono w upadek z którego powstać niebyli w mo
żności.—

Samo nazwisko Miasta polegało częstey zmianie,
znajdujemy bowiem Nazwiska iego następne, Rucz /a/
Awrucz Wrucz /p./ Wruczyi /u./ Waraż /:k./ Waryż /m./
Owrucz.—

Iaki naród zasiedlił pierwszy to mieysce wiedzieć
niemożna, a z różnych nazwisk Miasta wyprowadzić
początku iego niepodobna chyba dopuścić że Albo
Awarowie /: Awrucz :/ albo Normandzcy Wariagi /: Wa
raż, Waryż :/ byli pierwszemi iego Władnikami, bo i tego

/:a./ Volumina legum T. II. Konsty 1569. N. 71. o rokach Sądowych Kart 791.
/p./ List Ks. Alexandra Włodzimierzowicza Namiestnika Kijowskiego o przywileju
dla Korkuszków.—
/:u./ Lustracya 1552. roku i różne przywileje.—
/:k./ Kronika Miechowity i Stryjkowskiego.—
/:m./ Kijowska Synopsis.

bo i tego trudno dopuścić aby rzieczka przepływająca przez miasto i wpadająca do Norynia nazywana z Ruska Rureńcy /: potok:/ dała nazwisko Miastu /: Rucz, Wrucz, Wrurzcy, Au rucz.:/ a tak wypada skończyć że niemogąc historycznie ani etymologicznie wyprowadzić początku Ouidenia się Owrucza Ograniczyć się musiemy tem, że było ono Miastem Słowiańskim zaludnionym Drewlanami i należącym do Księstwa Drewlańskiego którego Stolicą było Miasto Koroście dzisiejsze Miasteczko Jskorostyn, Iskorość. —

Pierwszą wzmiankę o Owruczu znajdujemy w 10. wieku Ery Chrześciańskiej po zburzeniu Korostenu i po wcieleniu Drewlan do Księstwa Kijowskiego Owrucz staje się już Miastem znanym w dziejach tutejszej Ziemi, Albowiem po śmierci Olgi /: Heleny:/ Księżny Kijowskiej gdy syn jej Swiętosław Jgorowicz rozdzielił Państwo między trzech synów swojich, średniemu z nich Olegowi oddał Ziemię Drewlańską, a ten jak dopuścić można z powodu zupełnego zniszczenia Korostenu przeniósł i założył swoją Stolicę w Owruczu. Oleg niedługo panował w Ziemi Drewlańskiej, Brat jego starszy Jaropełk Książe Kijowski chcąc złączyć rozdrobnione Państwo w jedność, czyli też jak inni chcą podmówiony przez starego Wojewodę Swenalda towarzysza wypraw wojennych Jgora i Swiatosława mszczącego się za to że syn jego Luty będąc na polowaniu w dzielnicy Olega zabity przez niego został /: a./ wkroczył z wojskiem na Ziemię Drewlańską i stoczywszy bitwę pod Owruczem w 977. roku pokonał Olega który gdy wraz z wojskiem swojim ustępującym do Miasta i naciskanym przez Jaropełka przechodził przez Most zbudowany na błotach pod samym Miastem, a ten się pod ciężarem tłoczącego Wojska zawalił, Oleg wpadł w błota wraz z innemi i tam zginął — Jaropełk kazał odszukać ciało Brata które ledwie trzeciego dnia znaleziono, a czy szczerze lub nieszczerze płakał za nim i oddawszy mu ostatnią posługę niedaleko miejsca śmierci jego kazał go pogrześć i usypać nad nim mogiłę która i dotąd nosi miano Olegowej mogiły. /:z:/

/: a.:/ O pięć wiorst od Owrucza jest uroczysko nazwane Lutyn, czy nie od tego wypadku bierze swe nazwanie? —

/: z.:/ Karamzin dodaje że Jaropełk płacząc nad trupem Olega wskazując go Swenaldowi miał mu „z goryczą powiedzieć„ Czy tego chciałeś? — Tom 1. Stronnica 195. i 196.

Jak Oleg tak i Jaropełk niedługo się cieszył z przyłączenia Ziemie Drewlańskiey rokiem bowiem 978 naymłodszy Brat jego Włodzimirz uciekłszy z Nowogrodu do Normanów po dwóch latach wrócił z mnóstwem Wiarjagów otoczył Kijów a gdy Jaropełk powodowany radami Bluda oddał się w ręce Włodzimirza ten oddaiąc obyczajem Normanów krew za krew, a śmierć za śmierć zabił go a sam osiadł na Stolicy Kijowa złączywszy wszystkie trzy dzielnice w jedną. — /: a./

Włodzimirz 988. roku przyjoł Chrześciańską Religię, po śmierci uznany został za Świętego z tytułem Równo Apostolski — budował on różne Cerkwie a z tych w 997. roku wzniósł w Owruczu pod Imieniem S^{o} Bazylego Wielkiego z Kamieni i Muru, części jakowey Świątyni pozostały i dotąd. — Umierając rozdzielił Państwo na 12.^{u} Synów z których Świętosławowi oddał Ziemie Drewlańskę a ten przyjoł tytuł udzielnego Księcia Owruckiego /:b./ z Jego następców panowali w Owruczu 1163. Roman Rostisławicz 1169. Ruryk /z tych się Rostisławowicz niewiadomo jaki — / i 1215° Rostisław Wszewołodowicz. — Owrucz pod panowaniem Książąt wzniosłszy się w Zamożność rękodzieła i Kunszta — miał kilka Cerkwi wschodniego Obrządku tak jak ten Obrządek przyjętym został przez Włodzimierza w Kijowie i rozszerzył się pod następnemi Panowaniami a dowodem tego jest że roku 1239. Daniel Książe a następnie Król Halicki zdobiąc Świątynie przez siebie założoną w Chełmie S^{o} Jana przeniósł tam z Owrucza Obraz Ofiarowania Pana Jezusa. —

Roku 1240. Tatarowie albo raczey Mongoli złotey Ordy pod dowództwem Batego Czyngischan wnuk a Syn Taskuka pierwszą zrobiwszy wycieczkę za Dniepr do Polski zniszczyli Kijów obróciwszy go w gruzy posunęli się ku Kamieńcowi Podolskiemu zdobyli go i osadzili a następnie zniszczyli Ogniem i mieczem Halicz, Włodzimierz i Krzemieniec rozdzieliwszy się na dwie części gdy Batuchan poszedł do węgier, Baydara czyli Peta z Kaydanem uderzyli na Polskę zniszczyli wszystko aż do brzegów Wisły zkąd ze znaczną zdobyczą cofnęli się na Ruś i rozdzieliwszy się pod różnemi częstokroć dowódzcami pomiędzy Prypecią Bugiem i Niemnem wszystko spalili zrabowali i zniszczyli — jakiemu losowi popadł wówczas i Owrucz — o jakowym zburzeniu Miasta została podanie z tem że Cerkiew S. Bazylego przez Włodzimierza zbudowana w tem czasie spaloną i zniszczoną została — Zdaje się że od tego czasu liczyć potrzeba upadek tego Miasta, prze stawszy

/: b./ Прибавленіе къ Кіевскому Синопсису Стран: 56. Исторія Малороссіи Марковича Т. V. Стран: 139. —
/: c./ Лѣтопись Пушкинская. —
/: d./ Икону сію принесе изъ Овруча Острожск... Karamzin T. IV. Przypisy Str: 10. —

przestawszy być Stolicą udzielnych Książąt położone następnie na krańcach Państwa w stronie ku dzikim prawie ludom przytykaiącey oddalone od dróg handlowych chociaż podniesione później do rzędu Miast Powiatowych wznosić się upadało czyli raczey zostawało w stagnacyi niezmienny i tak przetrwało aż dotąd.—

Batukan w 1244. roku z woyskami powrócił ~~(?)~~ nad Wołgę, Ruś jednak że tutejsza nazwana zachodnią chociaż miała swoich udzielnych Książąt zostawała pod danniczem Mongołów a chociaż nie tak jawnie jak Ruś wschodnia zawsze tu mieli swoich urzędników i Baskaków którzy daniny należące ich Rządowi pobierali — Baskan tutejszey Prowincyi zdaie się że mieszkał w Owruczu lub miał siedzibę w połowie drogi między Owruczem a Żytomierzem — a czego pamiątką pozostała wieś Baskaki dziś w Żytomirskim powiecie leżąca na granicy Powiatu Owruckiego —

Tatarowie prowadząc woyny z Litwą przeciw Polsce do nich używali tutejszych Rusinów widzimy bowiem że 1259. gdy Nagay i Telebuga wtargnęli do Ziemi Sandomirskiey z ich woyskami byli i Rusini pod Dowództwem Wasyla Romana i Lwa Daniłowiczów — a w ~~roku~~ 1280. roku ciż Tatarowie razem z Rusinami i Litwą przy wsi Goślicę w Sandomirskim przez Polaków porażeni byli. —

Panowanie Mongołów w tutejszym kraju nie mogło być inne tylko nayuciążliwsze dla mieszkańców, bo czyż być inaczey mogło? Zdaie się że prócz zwyczaynych poborów były i napady wyuzdaney dziczyzny o których wspomnienie jest dotąd z przestrachem powtarzane przy opowiadaniach wieczornych wśród biesiad znanych pod nazwiskiem Wieczórnice. Prócz tego wiele to uroczysk, błot, gajów, kurhanów nosi miano Tatarskich a dziś żyjący wskazuiąc je nowemu pokoleniu przydaią wspomnienia okropney przeszłości bo jak Panowanie Tatarów tak i późnieysze ich nabiegi odznaczały się jedynie zniszczeniem i wypleniemiem mieszkańców tutejszey Krainy. —

Napady Tatarów z Bartoszewic: Koran

1280. r. pod wodzą Daniela króla Ruskiego wraz z Litwą naszli Lubelski i Sandomirski

1286. Nogay i Telebuga z Rossyą tamże i do Mazowsza przy Włodzimierzu na Wołyń — dzielili się jeńcami.

Osobno Mongołowie wpadli na Litwę za pokazaniem drogi przez Ruś — Lew Halicki pchnął zgraię dziczy na Ruś za pozwoleniem Hana Mangu Timura z nimi Książęta Smoleński i Brański — pierwsza napaść była 1275. r. ale bez skutku zgraia doszła do Nowogródka i cofnęła się a po drodze gorzey zniszczyły Ruś jak Litwę. —

Gedymin W.X. Litewski w 1320 r. zajowszy miasta Brześć Lucz
i Włodzimierz z wiosną 1321 roku pomnożywszy swe woy
ska nowemi posiłkami ze Żmudzi Połocka i Nowogrod
ka wyszedł z Brześcia przez Polesie i opanowawszy Zamki
Owrucki i Żytomirski osadził urzędników Litewskich i sam
się posunął ku Kijowowi gdzie zniszczywszy panowanie
ówczesnych Książąt przyłączył przyłączył to wszystko
do Litwy pod rządem której zostawały te Ziemie aż do
Unii Litwy z Polską, w którym czasie Król Zygmunt August
na żądanie Stanów Korony Polskiey zrzekł się praw
mu służących od swych przodków i d. 5. Czerwca 1569 r.
odstąpiwszy X. Kijowskie Koronie na zawsze - Kijów oddał
pod zarząd krewnego swego Mindowe X. Olszańskiego, a
później Gedymin dzieląc Państwo pomiędzy siedmiu swoich
Synów - Księztwo Kijowskie przeznaczył Olgierdowi któ
ry zrzuciwszy z Tronu Jawnuta brata swego od 1340 r.
został W. Księciem Litewskim - z Synów Olgierda uro
dzonych z Księżniczki Witebskiey Ulijany i dlatego wychowa
nych w Greckiey Religii naystarszy Włodzimierz - rządził
Kijowską dzielnicą, a po jego śmierci Król Polski Kazi
mierz Jagiellończyk 1440 roku oddał Księstwo Kijow
skie synowi jego Alexandrowi zwanemu Olelkiem od
którego w następstwie poszła linia Książąt Olelkiewiczów
panujących w Słucku - Alexander na mocy praw
książęcych jemu służących opustoszałe Ziemie przyjęła
dem Książąt rządzących Kijowem Witolda i Lwa Swidry
gaiły (p.) nadawał wieczyście rozmaitym zasłużonym
Bojarom z obowiązkiem niesienia służb rozmaitych jak
to widziemy w przywilejach okolicznej Szlachty tuteyszego
Powiatu - Książe Olelko umarł 1455 roku zostawiw
szy dwóch Synów Michała i Symeona, a ten ostat
ni rządząc Kijowem tem jest pamiętny że 1470 roku
odbudował Kijowo Peczerską Ławrę leżącą w gruzach
od napadu Batuxana gdzie i pogrzebiony -

Symeon umieraiąc małoletnich Syna i Córkę
przez posłów powierzył Królowi Kazimierzowi Jagie
llończykowi posławszy mu w upominku Konia i łuk któ
ry

Nota. Gdy Swidrygaiło w 1432 roku zrucony był z Tronu i uciekł
do Rossyi gdzie w 1452 r. umarł, przywileje przez niego na
Ziemie nadawane Rząd Polski przyznał, jak za Zyg
munta Augusta na Seymie Lubelskim w 1566 r. /„że
ktokolwiek za listami Lwa Swidrygaiły iest in possessione
bonorum quorumque, przy nich ma być zostawiony per
petue et in aevum juxta tenorem earundem literarum
/. Vol. Leg. T. 2. ab an 1550 ad an 1609. str. 719./

które w woynie przeciwko Tatarom czynał.—

Kijowianie prosili o naznaczenie im Michała brata zmarłego Symcona, lecz Król posłał im Litwina Marcina Goształda tego gdy Kijowianie słuchać niechcieli tak że Gasztold uciekać musiał. Król Kaźmierz obrażony za radą Litwy skassował Tytuł Księztwa i zamienił go w Wojewodztwo naznaczywszy pierwszym Wojewodą tegoż Gasztolda, Owrucz naznaczył miastem Powiatowym tegoż Województwa, lecz i to nieprzyczyniło się do iego wzrostu bo nowe nasienie Tatarów Perekopskich po wodzą Mengli Gereja 1497 r. zniszczyło Miasto a z nim wiele ludności zabrano z Owruckiey i Mozyrskiey Włości jak świadczy: Kronika Cyprackiego.—

W Owruczu za panowania Litwy a potem Królów mieszkali Starostowie czyli Namiestnicy którzy rządzili Miastem i Zamkiem Królewskim (n.) a mając do tego przyłączone Dobra Starościńskie zawiadowali razem z Osadnikami różnych części ziem nadawanych przez Królów zasłużonym żołnierzom i Tatarom żądającym osiedlić się w nowey Oyczyznie. Ci Osadnicy za nadaną im Ziemię obowiązani byli pilnować Zamku utrzymywać i poprawiać uzbrojenia a tak że niosąc służbę Bojarskiey Pancerną Ordymską lub Polenienną (p.) będąc podległi we wszystkiem Namiestnikom Królewskim czyli Starostom.—

W przeciągu czasu ciż Bojarowie zwolnieni zostali z powyższych służb a podniesieni do godności Szlachty niosąc służbę tylko Ziemską to jest na równie

(n.) Nota: Za rządów Alexandra Włodzimierzowicza Namiestnikiem w Owruczu było Zenko jak świadczy List Kniazia do niego pisany z Kijowa 11. przywilejach Niższych Szlachcie Rodzicom.—

(p.) Nota: Polenienną służbą obowiązani byli orać, żąć, kosić, w trzech zamkowych koleją w niedziele straż odbywać stać alias wartę pod czas bytności P. Wojewody Kijowskiego w Owruczu odprawować — i podwody do noclegu dawać.—

na równi ze Szlachtą Korony i Litwy składali woien ne popisy i służyli woysnową w czasie pospolitego na woynę ruszenia — wprawdzie Starostowie starali się w różnych czasach utrzymywać tę Szlachtę w podległości swoiey, były z ich strony uciemiężania z tąd skargi wytaczane do Królów a ci listami do Starostów potwier dzali jch Szlachectwo — Listy takowe niemal wszystkie Familie posiadaią jako dowody rodowitości im służący dziś tak nieodbicie potrzebne, o których pisać się będzie w opisach Szlacheckich wsiów będących w Powiecie.

Zawolscy Tatarowie pod wodzą Mamaja w 1462. r wpadli do Polski i rozdzieliwszy się na trzy części z tych jedna do Litwy gdy zniszczyła okolice Żytomierza Krze mieńca, Łydowa i Włodzimierza wygnawszy więcey 10,000. ludności musiała oprzeć się i w litewskich stronach i niemało zniszczyła mieszkańców.—

Pierwszym Starostą Owruckim jak można było dociec z papierów dziś będących u okoliczney Szlachty w 1501. roku przy wstąpieniu na tron Alexandra Ja giellończyka był Kniaź Hryhory Boryzowicz Gliński, przed nim zas kto był abydź mówili bo od 50. lat Uświetniony miastem Powiatowym chociaż niemało Są dów Ziemskich i Grodzkich gdyż tych jeszcze w 1574. roku niebyło też musiało mieć Sądy Starościńskie na Zam ku zwykle odprawowane, o czem z powodu pożaru Aktów miejscowych w późnieyszym czasie dociec dziś niepodobna

Za tegoż Króla był Starostą także Semen Romanowicz lecz czy przed czy po Glińskim niewiadomo — Zamek z czasów Książąt Owruckich pozostały utrzymywał się i w późnieyszym czasie — Wiadomo bowiem że w 1508. roku w czasie zdrady Michała Kniazia Glińskiego nie tylko Owrucki lecz i Żytomir ski Zamek Brat jego Wasyl dobywał namawiając Szlachtę i Bojarów aby się z bratem jego przeciw Królowi łączyli.—

Naypierwszą lustracyę Owrucza mamy z roku 1519.o posłaney gońcem do Zygmunta 1o a w niey że miasto Owrucz leżące nad rzeką Wruszajem i nad Norynem oddalonym od Zamku na strzał szarpatyny nad wielkim błotem ma Zamek obwiedziony wałem głębokim i ostrokołem z trzech stron Bram wjezdnych 4. a baszt 6. trzy zaś wielkie wieże Zamko we dla strzelby i obrony miasta bardzo dobre — Na górze Dwór Królewski palami dębowemi i sosnowemi wokoło ostawiony tam że skryte przechody a na górze są sarpatyny hakownice

hakownicy i rozmaita ognista broń Zamkowa z kulami i prochami — Po drugiey Stronie rowu Zamkowego także na wysokiey górze stoi Kamienna Cerkiew S. Bazylego była ona jak mowią Starzy ludzie Złotem kryta, lecz od niepamiętnych lat przez Nieprzyjaciela spalona, Zupełnie zepsuta i Zburzona — po mieście iest więcey Cerkwi ale Stare i popustoszone — Domów Kniazskich i Pańskich 500. procz tego.... dalej wyczytać było niepodobna — Takowy Oryginał lub dawną kopię w Ruskim języku pisaną Opatem Klasztornym OO. Bazylianów i Jan jedni utrzymują oddaną X Pachomiusz Lewicim w 1823. r w Miesiącu Lipcu Moniuszce miał oddać Wizytator Szkół Wydziału Wileńskiego do dalszego odczytania zatartego pisma lecz inni utrzymują że w 1832 roku Zabraną została przy kassacji Klasztoru i znajduie się teraz w Wołyńskiey Izbie Skarbu lub Majątkow Cesarskich. —

Drugie Opisanie tegoż Zamku oraz i Miasta Znayduiemy w lustracyi 1552. roku za Starosty Józefa Chaleckiego w ktorey czytamy, „w Wruczy Zamek z drzewa Sosnowego Zbudowany przez ludzi Hospodarskich, Mieszczan, Ziemian, (: Wołoszczan :) a także ludźmi Kniazskimi Pańskimi i Bojarskimi — Wieże Zamkowe w miejscu więzy ktorą budować winna była cała włość Olewska z ludźmi Kniaskiemi Pańskimi i Ziemiańskimi nad byłym podkopem ku (: potaynikom :) ku wodzie Zbudowaną bramę z wrotami Sześć sążni a nad Bramą mieszkanie (: świetlica :) nad nią gmach (: kmach :) dla strzelby ku obronie całego Miasta a nad tym (: Blankowanie spodziabitem :) trzy zaś wieże które budować powinni byli ludzie Ruskiey Hospodarskiey Włości niezbudowane — Zamek długości 66. a szerokości 43. sążnie — Brama Zamkowa z Taraczkami dobremi i strzelbą ku obronie opatrzona — Most zły budować go powinni Ziemianie Bojarowie i Mieszczanie, rów pod Mostem dosyć głęboki — Studni w Zamku niema ale być może i Starosta już o tem z ludźmi umawiał się — Wycieczka Szczyto w Zamku dawniey dochodzona do rzeki Wruczaia płynącey pod samym Zamkiem, druga zaś rzeka Norym przylega także do Zamku, a na jey przeciwney Stronie zaczyna się błoto lasem zarosłe 6. mil ciągnące się do rzeki Uszy, od wpadku

wpadku rzeki /: Norynia do Uszy :/ Ośm mil w okrąg błota na których niema żadnego przejazdu. /: a :/

Góra zamkowa od wieży na wysokości 15. tylko od rzeki Norzeżaju 16. od Norynia a 10. Sążni ze strony Miasta. —

W Zamku Cerkiew S.S. Kosmy i Damiana Stara i Zbutwiała. —

Dalej opisany Arsenał składający się z Serpentyn /: Sarpatyn :/ Oprawnych i nieoprawnych całych i w potrzebie bywszych zepsutych Szt: 11. Kul do nich 24. wielkości kurzego jaja — 27 Hakownic, Kul hakowniczych 370. Oblewanych 220. i ołowianych mniejszych 88. prochownic 7. — Strzelb Zamkowych 4. i kul do nich 3. kopy — Prochu do serpentyn i hakownic po faseczce do Strzelb zaś rzeszoto — siarki 3. saletry 1½ solanek — Ołowiu dwie sztuki z których każdą ledwo człowiek podnieść może z Ziemi — prócz tego dużo kamieni, kotłów, kłód i koryt z wodą — Puszkarz Moysey Czyżewicz do poprawy Arsenału pobiera od Starosty 6. kop groszy, sukno Łońskie i barani kożuch. —

Straż z 20. ludzi pilnuje Zamku co dzień po jednemu zmieniając się — na noc zaś naymuią krzykaczą /: klikuna :/ któremu cała Włość płaci 70. groszy a Starosta sam 2 kopy Groszy —

Dochód Zamkowy = winy — przysięgi — Duchowania — wizya włoczęgi podług Statutu — kunice weselne od wdowy pół kopy od Dziewki 12. groszy —

Karczmy dla przedaży miodu 1° Starosińska za którą Starosta podług od wiecznego zwyczaju na posługi Panującego /: Hospodara :/ Utrzymywać powinien 30 koni. —

2° Panów Kijowskich, Bojarów Owruckich i Sługi Ordyńskich — za przywilejem Króla Alexandra — za tę Karczmę oni równie jak i Starosta winni byli utrzymywać 30. koni lecz tego nie robią, upewniając że od tego uwolnieni są przez Króla Jegomości. —

Karczma Wodczana i Wosko-boyna —

Gońcom i posłańcom winny dawać podwody i Stacye służby Ordyńskiej a także mieszczanie Bolnicznie i Włościanie Hospodarscy, a Wojewodzie Kijowskiemu gdy przez Owrucz przejeżdża prócz podwód i Stacyi dać winni ogółem Jałowicę, Wieprza, a dymu po kurze a także owsa i siana ile potrzeba — w Zamku Dworów: Starosty jeden i Ziemiańskich 8. a inne place tak Ziemiańskie jako

---

/: a :/ Dziś ani lasów ani błot. Stepowa pozycya gdzie niegdzie jakaś sosna tylko widziana. —

jako Mieszczanami i zupełnie próżny—

Następnie wyliczone są Cerkwie i przy nich nazwiska miejscowych Popów wraz z osadnikami należących do tych Cerkwi 1. Ilinskaja (: S. Eliasza :) Pop Sydor— 2a Prawedniczna (Joakima i Anny), pop Sawa— 3. S. Mikołaja Nahorniaho— pop Alexander— 4a Piatnicka S. Paraskowij pop Istrat— 5. S. Michała pop Iwan— 6. Wasylewska (: S. Bazylego :) pop Hrihorij— 7a SS. Kosmy i Damiana pop Łuka— 8a Monaster Przeczysteński Ihumen Filaret— 9. Monaster Spaski Ihumen Dionizy 10. Woskresenska (: Zmartwychwstania :) pop Iwan— W tejże lustracyi mamy i wyliczenie szczegółowe wówczas 26. Dworów Ziemiańskich, Bojarów Owruckich, Mieszczan Połeniczich i Ludzi Ziemiańskich z ich obowiązkami i powinnościami a następnie wszystkie wsie wchodzące do Starostwa Owruckiego z których 3. niesły służbę Orczyńską a 135. tak wsie jako i części w nich będących służbę Połeniczną z wyjaśnieniem rocznego podatku w pieniądzach i miodzie—

Za panowania Stefana Batorego wczasie napadu Tatarów na Kraj Polski, ci wraz z Kozakami 1578 r. d. 22. Kwietnia pod wodzą Pawła Podkowy napadli na Owrucz i spalili część miasta wraz z miejscowym Archiwum—

W 1622 roku d. 2 Marca za Starostwa Andrzeja Górskiego Kasztelana Kamienieckiego Podskarbiego Nadwornego Zamek Owrucki w smutniejszym jeszcze znajdujemy stanie bo już niema bramy most zepsuty że przechodzić przezeń niepodobna a baszt dwie oszarpanych i nie pobitych— Parkan zgniły leży i ten zbutwiały— z broni jedną działo spiżowe z herbem Króla Augusta, Hakownic 9. prochu pół beczki— Hakownic zaś 43. zabrane były przez byłego Dzierżawcę X. Wiśniowieckiego do Lubicza— Miasto zaś domów miało 300. osiadłych mieszczan, otoczony z trzech stron wałem i ostrogiem a z czwartej błotami, miało trzy bramy z wieżami i sześć baszt— Dwór Królewski palami zrębowemi ostawiony z kilkonasta Kommatami ze szklanemi oknami a niektóre bez okien— przy nich Zabudowania różne i Cerkiewka pusta— Do miasta należała Wieś i Folwark Ostrow

Dalej w tejże lustracyi znajdujemy opisy dwóch Miasteczek Michajłowa i Jarosławic rozdzielonych rzeczką Brzostownicą— z tych Michajłów otoczony był wałem i ostrogiem z Basztami i miał dwie bram z wieżami— w nim Dwór Króla Jegomości z drzewa z świetlicami piekarnią i stajnią palami zrębowemi ostawiony

ostawiony z Braccw i Wiczą — w czasie tej lustracyi stawił się Nawełny Tymofiej Kościuszkowski i złożył dekret 1617 r. w Warszawie wydany ś.p. Króla pamiętnego którym z powodu zaocżności Rudzkiego 6 Starosty w sprawie jaką z nim miał utrzymał przyznanie dziedzictwa na Michaytów z wolnością wzięcia do niego Intromissyi, lecz dotąd tego niezrobił z powodu że Rudzki go trzymał w więzieniu —

Dowiadujemy także że Bieckowszczyzna przyznaną została Szlachtą — Tatiny, Wołkowicz, Wasnowy, Barany, Wiczapy i Czarnohubec a także Zawiłły i Bechowie na mocy przywilejów dawnych i teraźniejszego Króla Stefana 1611. roku wydanego moją służbę Szlachcanej Ziemską o krzywdy czynione Starostę wbrew przywileju ś.p. Króla Augusta protestowali —

Po śmierci Andrzeja Gorskiego Otrzymał Starostwo Owruckie przywilejem 1628. r d. 25. Kwietnia Podkomorzy Kijowski Stefan Niemirycz — Lustracya Starostwa była 1630 roku d. 3. Maja podług niej Zamek równie jak i Dwór Królewski tenże same jak w 1622 r. tylko więcej Zamkowe zbutwiałe i opadłe Domów 243. z Opłatą podymnego po 20. groszy Polskich prócz tych placu i domy Szlachty Czerńców i popów w znacznej bardzo ilości którzy od Jurisdykcyi Sądowej i powinności Zamkowych wyłamują się — lecz tych lustratorowie podług dawnych Opisań oddali pod Zarząd Zamkowy z obowiązkiem sypania grobel, poprawy Mostu zerwań i okopów Zamkowych — Żydów w owczas była trzy domy którzy na równi z innemi Mieszczanami powinności odbywali — Do Starostwa zaś należały Folwark pod Miastem, z podanymi 10. wieś Ostrów, wieś Sikorszczyzna, Miasteczko Michayłów Jarosławice Misdyriczyzna i Kamionka z wyjaśnieniem ilości domów i ich obowiązków — prócz tych zaś są pomianowane i inne wsie Szlachtą osiadłe z powinnościami służ jakie wieś byli obowiązani — Z tej lustracyi widziemy że podług Inwentarza 1560 roku w Zamku Owruckim było Dział litych 60., Hakownic 67. prochu hakownicego Beczka i Barytko pełne i beczułek małych 6. Żelaznaków 12. Kul działowych 36. Żelaznych Hakownicych 200. Ołowianych lanichże 400. Oprócz Celnarów 6. i po jednej formie do lania dział litych żelaznych i Hakownic. —

Władysław IV. po wstąpieniu na Tron na prośbę

prośby jak się wyraża mieszkańców opustoszonego w ninie Miasteczka naszego Ukrajińskiego Owrucza /a./ wydał Przywiley 1642. r. w Listopadzie bez daty w którym chcąc jak się wyraża przywieść do pierwszej Chluby ozdoby i wyższego porządku czego przed tym w używaniu praw i wolności swojich będąc kwitnęło, wszystkie prawa przywileje, wolności, nadania i dekreta miasta od przodków utwierdza i pomnaża —

Dwa po dwa tygodnie trwać mające Jarmarki jeszcze nadane przez Króla Augusta 1571. roku na S. Barbarę i na S. Mikołaja w Maju podług Kalendarza Greckiego dwa targi w każdym tygodniu naznacza —

Nad to nadaje pół Karczmie dla szynkowania piwa i miodu z obowiązaniem wiezienia wraz z tamecznemi Bojarami służby do Obozu - Uwalnia od wszkich ciężarów i robót w Zamku Owruckim a wyjątkiem słusznych poborów dla Dzierżawcy przez dawne lustracye wskazanych — Dla lepszego zaś porządku nadaje prawo Magdeburskie, którym dawniej Miasto się rządziło, uwalniając ich od władzy sądów Grodzkich i Zamku Owruckiego a oddając pod zwierzchnictwo Wójta przez Króla naznaczonego wraz z Rajcami i Ławnikami podług tegoż prawa wybierać się z mieszkańców mającemi dla czego nakazuje wspol. miasta jak najspieszniej zbudować Ratusz i zaprowadzić dla lepszej obrony miasta Cechy różnych rzemiosł które przedstawić winni Królowi na potwierdzenie —

Woytowi zaś i jego następcom nadaje dwór i placę z dawna należące z sadami i sianożęciami i wolnym w domie wyszynkiem napojów, z rozkazem powrócenia nieprawnie zabranych dawniej im do Woytowstwa należących. —

Dla miasta miarę zbożową, i wiadro do mierzenia Miodów a także ważnice, woskobojnie, Targowi postrzygalnie Sukien, jatki chlebowe, kramy, budy pod Ratuszem i w Rynku pozwala budować

/a./ Ukrajina zaczynała się od M. Stawiszczy w Owruckim Obw. do Dniestru - od Klewania do Orli i od obuch Galicyi do północnego Dońca — /: Umopis Małopolski Naprocka T. 1. Art. 3. Ustawa 1./



Skład Towarów Norymberskich i najwięcej jak i dawniey bywało to jest Woskow, Łojów, Skór, Płachtów, Futer, Ryb, miodów, soli i innych pozwala, z a co dochód pobierany wpołowie dla Ratusza na zaprowadzenie Armaty i budowę broni i wałów miejskich a w drugiey dla Wóyta przeznacza.–

Pieczęć miejska być ma z wyobrażeniem Michała Archanioła a na ratuszu dzwonem dla lepszego porządku –

Nakoniec oznacza porządek wyborów Rayców Ławników i Szafarzów, wskazuje ich obowiązki i źródła do wynagrodzenia ich korzystały – z dodatkiem że gdyby Żydzi lub inni jacy ludzie chcieli się przyłączyć do Miasta, to im wolno za zgodą Wóyta i Rayców, ale wypełnić powinni przysięgę wierności oraz obiecać i poddać się prawom i powinnościom miejskim wraz z innemi następcami – Ten Przywiley potwierdził później Król Jan III. Oryginał jakowego przywileju jawiony w Aktach Warszawskich 5° Czerwca 1772. roku i przeniesiony do Akt Magistratu Owruckiego Dnem Onowienie wiezem 27. Maja –

Król Władysław IV. 1645 r. 25. Kwietnia zatwierdza przedstawienia Lustratorów wyznaczonych od Sejmu Koronnego dla Lustracyi dóbr Rzplitej w Kijowskim, Podolskim i Bracławskim Województwach 1° dnia 29. Lutego 1616. r. w którym na skargę Mieszczan że Jarmarki Starostowie wbrew Przywilejom pobierają myta dla czego Jarmarki zupełnie upadły, dla czego pobór ten im wzbroniony a Mieszczanom dozwolono tylko raz w rok na Prazdnik każdey Cerkwi warzyć na kanon dwie kadzie miodu podług dawnego zwyczaju – prócz tego uwolniono od Straży więźniów w Zamku trzymanych, od dawania podwód i od koszenia i żęcia na folwarkach Starościńskich, nadto skarga Mieszczan że były zmarły Starosta do swych majętności wyniózł 61. Hakownic.–

2° Zaś przedstawienie tychże Lustratorów że miey

scowy

miejscowy Starosta Stefan Niemirycz Podkomorzy Kijowski d. 15. Grudnia 1628. roku dał zapewnienie mieszczanom że żadnych innych powinności spełniać niebędą prócz tych które w dawnych Lustracyach się położone.

W ostatnich czasach panowania Władysława IV. wszczął się bunt Kozaków na Ukrainie pod wodzą Bohdana Chmielnickiego – przy wstąpieniu na Tron Brata jego Jana Kazimierza w 1648 roku ucichł lecz w kilka miesięcy ogromnie się rozszerzył gdy Chmielnicki do pomocy wezwał chciwych rabunku i zawbyczy Tatarów – Chociaż sam Chmielnicki był pod Zbarażem w 18,000. Kozaków i Tatarów gdzie były woyska Polskie, lecz oddziały różne rozproszyły się po kraju i jak widzimy z pamiętników wydawanych w Kijowie w 1845 roku w 1649 roku d. 18. Kwietnia Fiewka Sołniki Połkownik Brazinski w Rzeczycy na Lohfatach zeznał że w Owruczu (: w Hawreczy :) Napaliwcz z Homosta jem Szlachcicem Sołniniem mają 6000. Woyska, a czego dowodem jest dwa Manifesta 1. – 1650 r 3. Sierpnia Trypolskiego że Chmiel z Tatarami i Kozakami Miasto i Akta spalił – a drugi Stiarza Waśkowskiego Rejenta Owruckiego zeznany 1650. r. 6. Maja w którym powiada iż w roku zeszłym 1649. 15 Marca pod czas buntów i rebelii Kozackiej w nocy Cerkiew Owrucka Sw Bazylego drewniana w murze będąca czy przez swawolnych ludzi Kozaków pod dowództwem Bohuna czy przez nieopatrzność Świeszczennika Zgorzała, w którey Księgi Stare i nowe grodzkie położone z Lapidowemi od r. 1554. /a./ do roku 1648 w dwóch Szafach i Skrzyniach a także przywileji i różne zapisy do opisu podane ze Szczętem spłonęły, z tego pożaru część tylko w Skrzyni protokołów za Starostwa Samuela Łaszcza i ówczesnego Stefana Niemirycza z ognia przez ludzi wyrwaną została lecz z wielu niedostatkami w Zapisach i Przywilejach, bo znaczną ich część Kozacy w 1648 roku powydzierali i w błoto powrzucali. –

/a./ Konstytucya 1569. r. pod punktem 71. roki Ziemskie w Owruczu naznaczone były w poniedziałek przed S. Bartłomiejem a wiecz Województwa Kijowskiego w Kijowie w bliższy poniedziałek przed S. Szymonem Judą, gdy tem czasem w przywileju danym Hajewiczom i Lewkowskim na Ziemię Lewkowską i inne p. Króla Henryka 18 Marca 1574. roku widziemy że dopiero miano naznaczyć w Owruczu Sądy Ziemskie i Grodzkie jeżeli Ziemianie tego żądają lub jeśli Król roskaże. –

Spalenie jakowych Akt wraz z Przywilejami Szlachty służącemi potwierdza się Konstytucyą Seymu Warszawskiego 1654. Volum: legum T. 4. w którym pozwolona przysięga dwóch Szlachty dowodzić rodowitości tym którzy przez Ogień dowody im służące utracili. —

Smutne i nieszczęśliwe panowanie Jana Kazimierza pogrążywszy cały naród przez poczwórne wojny w niedoli nie mogło pomyślnego wywrzeć wpływu na Miasta, a gdyż zważymy że bunty i wojny Kozackie w sąsiedniey Ukrainie wszczęte przy pomocy Tatarów sięgały z jedney strony po za Lwów a w drugiey stronie rozszerzały się po całey Litwie, samo przez się i owszem nie tylko miał w sobie rebelią ale i ciągłe przechody wyuzdanego żołdactwa które pewnie niszczyło spokoynych mieszkańców (a) a tem samym w coraz większą nędzę pogrążało miasto i z tego to czasu możemy naznaczyć zniszczenie obronnego Zamku i całe przed tem będące obwarowanie Miasta. —

Zamek na Górze obronny opisany w powyżey przyłączanych lustracyach sięgał czasów jeszcze pogańskich, a później służył ~~tylko~~ za mieszkanie Udzielnym Książętom za czasów których była zbudowana Cerkiew Kuźmy i Damiana. —

Za panowania Władysława IV. był ogołocony z należytego uzbrojenia a za panowania Jana III był już zupełnie opuszczony i dla tego Konstytucyą Seymu Ordynaryjnego 1678. r. d. 15. Grudnia w Krakowie po prośbie miejscowych Obywateli w połowie oddany został Jezuitom Miasteczko Ksawerowo gdzie Klasztor ich przez wojny zupełnie zburzony został wraz z Obywatelskiemi placami przy nim będącemi aby na tem miejscu wznieśli Kościół Klasztor i zaprowadzili Szkoły. —

Pan znacznych w tutejszym Powiecie włości Ignacy Aleksander Jelec gdy został Jezuitą wszystkie dobra swoje zapisał Klasztorowi a mianowany następnie Generałem Ksawerowskich Zakonników. Na mocy tego przywileju przysposobiwszy Materyały założył fundamenta Klasztoru i Kościoła 21. Lipca 1679. roku na tym miejscu gdzie była już w 1552. roku zbudowana Cerkiew Kuźmy i Damiana

(a.) Manifest Kobylińskiego 1663. r. d. 15. Grudnia o zniszczenie wsi Kobylina przez napad hordy Tatarów ze [illegible] na Bolesie a z Norzyńska na Kobylin. —

Kuzmy i Damiana.— Po sążeniu Klasztoru Zaprowadzone Szkoły niemało przyczyniły się do podtrzymania bytu mieszkańców przez napływ do miasta młodzieży synów okolicznej Szlachty.—

W roku 1684. d. 12 Lipca po raz drugi Akta Ziemskie Grodzkie i Starościńskie złożone w Monasterze Zarucziańskim w Cerkwi na Chorze przez nieostrożność Zakonnika Anastazego Kalinowicza wraz z Monasterem i Cerkwią spaliły się a pozostało kilka święcych tylko Ksiąg w Izbie na Kancellaryę umówioney o czem świadczy Manifest Pisarza Ziemskiego Kijowskiego i Podstarościego Owruckiego Remigiusza Sewyna w d. 14. Lipca tegoż roku w Akta miejscowe wniesiony 1686. r. Za panowania Jana III Króla Kijów gdy został ustąpiony Rossyi, Województwa Miastem naznaczony został Żytomierz nie zmieniając pierwiastkowego nazwiska Kijowskiego Województwa.— Z powyższych Lustracyi a równie zwizyt Cerkiewnych znajdujemy że Owrucz był opasany wałami i palisadą a z czwartej od południa strony Norynem i Błotami Trzy bramy wjazdowe na wałach pierwsza koło Zaruczaju na drodze z Kijowa i z pod Zamku na Groble Owrucką zwała się Wołyńską albo Żytomirską, 2° Kijowską na drodze dziś wiodącej do Podrudziów koło Szkoły Żydowskiej — 3. Mozyrską, Snowodeńską albo Litewską Stara na wałach gdzie dziś mostek na trakcie pocztowym wychodzącym z Owrucza do Mozyra.— Ulice zaś były Wielka Kamienna, i Owdijowska.—

Nazwiska Bram i Ulic w pamięci ludu zaginęły a pozostałe częściami wały przypominają tylko przeszłość znającemu dzieje miasta bo zdają się być jarami wymytemi od wody, tak wszystko czas niszczy i gubi.—

Dalsze dzieje Miasta nic prawie ciekawego nam nieprzedstawiają, szły one zwyczayną koleją a wypadki całego narodu odbijały się mniej więcej w jego organizacyi wznoszeniu się lub upadku, znajdujemy tylko w 1711. roku że w czasie wojen między Szwecyą ~~[illegible]~~ i Polską, i Rossyą oddziały wojenne przechodziły w tę strony i przyniosły morowe Zarazę która znaczną część ludności wyniszczyła.—

Prawa

Prawa Litewskie któremi się rządziły tutejsze kraje i miejscowe Szkoły wiele wpływały na polepszenie bytu mieszkańców, bo się ich liczba zwiększała i handel umiejący się dla potrzeb miejscowych podtrzymywał się — Lustracya Starostwa i Miasta bywały podług prawa przy zmianie każdego Starosty lecz gdy takowych znaleźć niepodobna ztąd niewiemy kiedy miasto przestało się rządzić prawem Magdeburskim i kiedy wprowadzony Statut Litewski lecz wątpliwości niepodlega że niezdobyło się nigdy na zbudowanie Ratusza i zaprowadzenie Cechów jm było nakazane przez Króla Władysława IV. — Żydowstwo jak wszędzie tak i tu się zamnożyło, a chociaż znosili silne od mieszczan prześladowanie jak znaczy w lustracyi 1765. r. za Starosty Zagorskiego że on musiał trzymać czterech pachołków miejskich płacąc im rocznie 684. Zł bez czego miasto i Zamek żadnym sposobem obejść się niemoże dla ustawicznych tumultów bicia Żydów w mieście przez co oni obedzieć się niemogą, jednak że z czasem wytrwałością i bezecznością się rządząc cały handel pod siebie zagarnęli zostawiając mieszczan przy uprawie ziemi lub przy próżniactwie Charaktery stycznym tutejszej ludności któremu się oddając zostali wyrobnikami nędznemi i prawie na nic nieużytecznemi wzbogacając sprzedających trunki którym po większej części są oddani. —

Zakon Jezuitów Bullą Papieża Klemensa XIV. gdy został skasowany ustąpili oni z klasztoru a lustracyę pozostałych po nich majątków zdziałali Kazimierz Trypolski i Dominik Gruszyński po rozporządzeniu 1773. r. d. 2. Grudnia Klasztor zaś postanowieniami Kommissyi Narodowego Oświecenia d. 23. Kwietnia i 20. Sierpnia 1783. roku wskutek starań i próźb O.O. Bazylianów Ławrzyszkich im oddany z tym aby w tych murach własnym kosztem utrzymywali szkoły publiczne, a tak ustąpienie Jezuitów bardzo mało albo prawie nic nieprzyczyniło się do upadku Miasta i utrzymania Oświaty. —

Król Stanisław August ustępstwo Starostwa Owruckiego przez Franciszka Zagorskiego na osobę Jana Steckiego Kasztelana Kijowskiego gdy potwierdził 1773. r d. 14. Kwietnia w tem że roku 4. Maja nastąpiła Lustracya przez zesłanego Dworzanina Skarbu Koronnego Michała Śliwińskiego która była ostatnią

ostatnią za Rządu Polskiego — tu tem znaydziemy 1o Opisa
nie Zamku Sądowego Owruckiego — Miejsce Zamku na
wyniosłym pagórku niedaleko rzeki Noryni na Za
chód Klasztor XX Jezuitów na wschód letni mury
Cerkwi Wasilewską zwaney między któremi stoi drew
niana Cerkiew, na południe rzeka Norynia a z czwartey
Strony przez drogę po prawey Kościół i Klasztor XX.
Dominikanów a po lewey Cerkwi S. Mikolska — Pod
Zamczyskiem ku rzece idą dwie drogi głębokiemi do
łami jedna między Kościołem XX. Jezuitów Zawron
skich Owruckich a Zamkiem, a druga od Miasta
publiczniczysza na dolinę i tam razem się schodzą
nad rzeką — Zamek ma 150 łokci długości a 60. łokci
szerokości ale góra przez spady wód deszczowych
znacznie popsuta tak że trzeba palami opatrywać,
dziś parkanem drewnianym a częścią częstokołem
to jest palisadą opatrzony leć ten zawsze opadać
a miejscami spadły — Z Miasta od XX. Domini
kanów lub Cerkwi S. Mikolskiey wchodzące do Zam
ku Brama drewniana o dwóch Kondygnacyach
w którey na dole Kordegarda i Komorka a wyżey
Stancya dla Komendy z Alkierzem i z schowaniem
między pierwszą i drugą kondygnacyą w kwadrat
drzewem zarznona wieża zwana in fundo — Na
Dziedzińcu z prawey strony budynek na Kancelaryą
a z lewey duży do sądzenia i dla Gubernatora Owrucka
przy niem Spiżarenka i dwa Szpichlerzyki stare
upadające gdzie w jednym z nich Archiwa Woje
wodzkie Grodzkie i Ziemskie Akta mizernie i
niebezpiecznie są konserwane (x.) Osiadłość Miasta
Mieszczan i Bojarów Chat 150. Żydów Chat 80. Szko
ła i Szkolna Okopisko i Kramnic 22. — 9. winnic
utrzymywanych przez Żydów — 1a Skarbowa — Łaźnia
1. — Dworków Szlacheckich 20. — Staw grobla i mły
nów 4. o 3ch Kamieniach i 1o Stępie — A tak lu
stracya ostatnia aż nadto ~~do~~ nas przekonywuje że Ow
rucz był nędzną w owym czasie mieściną pod
trzymaną tylko przez jurisdykcyę Sądowniczą
i Szkoły. —

(x.) Zamek ten około 1816. roku z rozporządzenia Rządu p. Magistrat M. Owrucza sprzedany z publiczney licy
tacyi Andrzejowi Kazimirskiemu który na tem miejscu zbudował Aptekę a na spadzistościach założył
Ogród fruktowy — dziś prócz tego domu są jeszcze dwa domy innych właścicieli. —

× 1793. roku d. 20. Kwietnia znayduiemy Oblatę Manifestu N. Ce-
sarzowey Katarzyny II. przyłączaiącym ten Kray od Rzpltey Pol-
skiey do Jmperyum Rossyiskiego — Za nowego Rządu Jurisdyk-
cye Sądownicze i Akta zaczęły się od dnia 1. Maja tegoż 1793. r.
a pierwszą Oblatą jest rachunek Ordynaryinego Ciśnika Kapło-
nickiego z Staroz: Jerzym Olizarowiczem — Stosownie do Nay-
łaskawszey woli N. Cesarzowey Sądownictwa i Akta odby-
wały się w języku polskim z zachowaniem praw Statu-
tu Litewskiego którym rządziły się tuteysze prowincye
za czasów polskich — Szkoły pod dozorem OO. Bazylianów
utrzymywane a język polski jak był językiem Sądowni-
czym tak i został językiem naukowym liczyły się one
w rzędzie Szkół o 5. poźniey Szkół Gimnazyalnych o 6.
klassach a w r. 1826. zniżone do rzędu szkół powia-
towych o 4. pod wiedzą Wileńskiego Uniwersytetu
z dodatkową przy nich poczynaiącą Klassą — Powiat
przyłączony do Guberni Wołyńskiey, Urzędnicy byli od
wyborów Szlachty, co wszystko przetrwało do czasu
nieszczęśliwych zamieszek zaszłych w Królestwie Polskim
w 1831. roku — Zamieszki te odbiły się i w Owruczu,
dla czego Rząd Klasztor Bazylianów i Szkoły przy
nim będące zamknąć rozkazał — w 1834. roku skassował
język polski wprowadzaiąc Rossyjski przyznaiąc go Urzę-
dowym tuteyszych prowincyi tak jako i same pro-
wincye stanowią cząstkę całości Rossyiskiego Jmperyum —
w 1841. r. d. 9. Września zniesiony Statut Litewski a kaza-
no rządzić się prawami Wielko Rossyiskiemi, a następnie
chociaż podług tych praw Urzędnicy Powiatowi winni być
od wyboru Osiadłey Obywatelskiey Szlachty, lecz dotąd z woli
Rządu wszyscy są od Korony prócz Marszałka Powiatowego
Przywiley jednakże wyborów Urzędników został wyłącznie
nienaruszony dla mieszczan i ci jak dawniey tak i dotąd
z grona swego maią wszystkie Sądownicze mieysca swo-
iemi osadzone mieszczanami. —

Dziś miasto Powiatowe Owrucz mieści w sobie na-
stępnie Jurisdykcye 1° Zarząd Duchowieństwa Prawosław-
nego pod wiedzą Protojereja a razem Proboszcza Soborney
Cerkwi — 2. Dla zarządu Miasta — a/ Policyę Mieyską którą
składa Horodniczy i jeden nadzorca Kwartałowy z 7°
ludźmi wojenney Komendy dla porządku a także z 5°
ludźmi Ogniowey Straży maiącey Sikawek 4. beczek 4. ha-
ki, drabiny, topory, tomy, wiadra i im w krótce ~~ma~~
rząd ma powiększyć Straż ogniową podług nowego
urządzenia na 8. koni to jest dać podwóyną ilość — b/
Grawa Miasta prezyduiący w Dumie mieyskiey i Sądzie
Sierocskim, do którego należą rachunki z przychodu
i rozchodu Miasta oraz Opieka małoletnych dzieci
i ich maiątków — c/ Ratusza albo Magistrat gdzie są-
dzą się Cywilne albo Kryminalne sprawy — d./ Kwatermistrza

Kwatermistrz Kommissya rozporządzająca mieszkaniem dla
Konsystujących lub przechodzących Wojsk, prócz tego trzyma
się dla pilnowania i dla przeprowadzania gdzie potrze
ba okaże Aresztantów tak miejskich jak i z powiatu,
Oddział Garnizonu z 134. ludzi złożony pod naczelnic
twem Ober Officera — 3. z Jurisdykcyów należących do
Zarządu Powiatu — a./ Sąd Powiatowy z Sędzią i trzech
Zasiadających do sądzenia Spraw Cywilnych i Krymi
nalnych; b./ Szlachecka Opieka pod prezydencyą Mar
szałka i Członków Sądu Powiatowego dla opieki nad
osobami majątkami małoletnich pochodzących ze Sta
nu Szlacheckiego — c./ Sąd Ziemski albo raczej Ziem
ska policya pod Zarządem Sprawnika gdzie się Kon
centruje cały Zarząd policyi wspomniony złożony
ze czterech Okręgowych Nadzorców i tyleż ich pomocni
ków — Nakoniec Skarbnik Powiatowy przyjmujący
pieniądze z rozmaitych źródeł wpływające do Kassy
Rządowey i wydający takowe stosownie do odbiera
nych rozporządzeń. —

Jurysdykcye tak miejskie jak i Powiatowe swoie po
stanowienia kommunikują Powiatowemu Prokuratorowi
/: Strapczy :/ obowiązanemu patrzeć by wszystko spełniało się
podług litery Prawa —

Prócz tego miasto ma Kantorę Pocztową dla pism
i różnego rodzaju przesyłek i śledzącą za porządkiem poczto
wych Stancyi będących na trakcie pocztowym przechodzącym
przez Powiat — Powiatowego Lekarza patrzącego za stanem
zdrowia tak ludzi jak i domowych zwierząt w Powiecie, i
miejskiego Lekarza osobnego dla Miasta i Szpitalu miejskiego
gdzie leczyć się mogą biedni rozmaitey Klassy ludności na rachu
nek rządowy lub za małą opłatą — Nakoniec przy Urzędzie
Marszałka powiatowego są Kommiteta. a./ Utrzymania opa
trywania i leczenia więźniów wraz z dyrektorami tego Kommite
tu — b./ Szczepienie krowiey Ospy dzieciom w powiecie za pośrednictwem
Felczerów pod okiem miejscowych Proboszczów i wiedzą Powiato
wego Lekarza; c./ Kommitet Ogólnego Zdrowia dla zapobieżenia
i przeszkodzenia zaraźliwych chorób e./ Zapasów ~~żywności~~ na wypa
dek głodu — za pośrednictwem urzędników od wyborów ~~ob~~ Szlachty
obowiązanych czuwać nad tym aby składane przez włościan
Zboże w ziarnie rok rocznie było w całości i dobrze utrzy
mane — nadto są Kommitety: drogowy — Cerkiewny — Ziemski
powiatowy i inne —

Nad to mieszkaią tu Powiatowy Mierniczy i Pomoc
nik Naczelnika Okręgowego Cesarskich Majątków. —

Jurysdykcye z służącemi w niey Kancelistami i tyleż
Urzędników mających swoią odrębną Kancelaryę, a prócz
tego częsty przyjazd z powiatu rozmaitych mieszkańców

mieszkańców w potrzebach własnych nadaią ianiś pozór życia
miastu nędznemu — pod każdym względem — Bo prócz lichych
zajezdnych przez Żydów utrzymywanych domów, nie prócz
bułek sprzedaiących się w mieście dostać niemożna — wprawdzie
trzech kupców maią handel winny i rzeczywiście lepszych
Francuzkich Win w naszey całey prowincyi znaleźć niepodob
na, lecz i to w pierwszym Czasie przybycia transportu bo
w późnieyszym, zaręczyć niemożna co się z niemi staie — Lecz
dla podróżnego rzadko wino potrzebne a restauracyi nawet
nayuędznieyszey niema, tak że podróżny niemaiąc zapasu
dożyć musi do Żytomierza lub do Mozyra aby zaspokoić
głód który czuć się mu dać może na przestrzeni 250ᵗᵘ
werstw — Budnią się domki nawet jest kilka niezłych
lecz i te albo zaiste są przez bogatszych Żydów, albo odda
ne w naięcie pod Juryzdykcyę lub na mieszkanie Urzędni
ków, gdy między tem więcey chyli się domów ku upadko
wi niżeli buduie się nowych — Wprawdzie w Owruczu są
Żydzi handluiący rozmaitemi nawet do zbytku służącemi
towarami, lecz towary ich są dość nędznego gatunku
i nadzwyczay drogie, a to zpowodu że Mieszkańcom z Powia
tu do Gubernskiego miasto za daleko, a kray bez han
dlowy i małą maiący do sprzedania gospodarczych Ar
tykułów niezamożny w pieniądze; potrzeby domowe niezbęd
ne musi każdy załatwiać częstkowo a nawet często bar
dzo Kredytem który iest jednym z źródeł nay straszniey
szych dla nieoględnych Gospodarzy — Kupcy Żydzi korzystaią
z tego sprzedaią zły towar drogo a późniey albo odbieraią
od właściciela pieniądze lub też za te pieniądze otrzymuią
od niego produkt miejscowy często taniey jak się sprzedaie
za gotowe pieniądze a czasem od złego dłużnika bierze
drożey, bioząc zarobek na innych kredytorach pewniey
szych — Tym sposobem handel prowadzony żadnego wpły
wu na zamożność ani kupców ani mieszkańców niema,
ztąd ubóstwo i niedostatek w każdey Klassie mieszkańców
jawnie widzieć się daie, a chociaż dla handlu zaprowadzo
ne są Cztery Jarmarki 1. Stycznia, 29. Czerwca, 8. Września
i 8. Listopada a targi w każdą niedzielę — jednakże wca
łorocznym ruchu handlowym liczą przywozu naywięcey
4500. Rubli srebrn: z czego ledwo połowa się sprzedaie —

Obrot pieniężny z wyrobowych produktów leśnych zostaie
u właścicieli Ziemskich i u Kupców a robotnik zapracowane
pieniądze oddaie za Zboże którey w małey będąc ilości nay
częściey jeszcze sprowadza się z Ukraińskich i Wołyńskich
prowincyi — Lecz i ten sam handel leśny w nędznym
jest stanie dla braku drog handlowych i wodnych Komu
=nikacyi

kommunikacyi czego mieszkańcy zrobić nie są wstanie a Rządowi Krajowemu albo bezpotrzebne, albo trudne do spełnienia — A tem miasto Urzuck chociaż od 1471. roku nieprzerwanie jest miastem Powiatowym chociaż i miało dawniey szkoły niemoże się wydźwignąć z upadku w który pogrązonym został wojnami tak miejscowemi jako też i przechodowemi w czasach swego bytu od dawnieyszych do teraźnieyszych Czasów —

Liczy mieszkańców Ogólnie po ostatniey Rewizyi

Cerkwie i Kościoły w Owruczu.

Za czasów Bałwochwalczych Drewlan nieznaydujemy aby w Owruczu był jakikolwiek bądź ślad bytności Chrześcian, dopiero za czasów Włodzimierza po przyjęciu przez niego wyznania Greckiego widziemy że między przybytkami Pańskiemi wznoszonemi przez niego ochrzczonego Monarchę jest Cerkiew S. Bazylego w Owruczu — w późnieyszym czasie wznosiło się więcey Cerkwi lecz w jakim czasie dojść niepodobna, dopiero w lustracyi 1552 roku znaydujemy wyliczenie 8. Cerkwi i 2. Monasterów w ów czas będące — jako następuje:

1. Ilińska /: S. Eliasza:/ podług Przywileju Króla Michała 1670 r. d. 23. Lipca była ona w Zamku na dole gdzie Kancelarya Grodzka — A Plan z tego Przywileju równie jak i z podań miejscowych widziemy że na tem miejscu pobudował się dom gdzie dziś jest Apteka a w 1773 r. był Zamek i Kancelarya Grodzka —
   Kiedy Cerkiew ta zniesiona i co się z rzeczami w niey będącemi stało — niewiadomo. —
2. Przecelnicnaia /: SS. Joakima i Anny:/ podług podań miejscowych i wizyty będącey przy Cerkwi S. Mikołaja 1790 r. d. 15. Marca w którey wspomina tylko o niey była nad górą za dzisieyszym Parafialnym Kościołem obok Cerkwi S. Mikołaja gdzie jest dom Koszyckiego, a czego dowodem są w znaczney ilości znaydywane kości zmarłych grzebanych podług dawnego zwyczaju na Cerkiewnych Cmentarzach — O czasie iey upadku i pozostałościach po niey równie niemasz żadney wiadomości. —

3. Nikolska /: S. Mikołaja:/ albo Nahornaja. — Kiedy i przez kogo założona niewiadomo, — wnosić należy że sięga pierwszych czasów Chrześciaństwa naszego kraju, gdyż podług podania miejscowego po spaleniu Miasta i Cerkwi S. Bazylego w 1240. roku dwa

dwa Obrazy Matki Bozkiey i S. Mikołaja od pożaru ocalone do niey przeniesione zostały i po dziś dzień w niey się znayduią —

W owym czasie Cerkiew ta miała być murowaną lecz zniszczona woyną odbudowaną została z drzewa na podmurowaniu — gdy czas i tę zniszczył. Staraniem mieszczan Bałapian i za pozwoleniem Floriana Hrebnickiego Ar. cy Biskupa Połockiego i całey Rusi Metropolity 1748 r. dziś będąca założona i dokończona, a za powtornym pozwoleniem urzędu surrogacyalnego Kijowskiego 21. Lutego 1749. błogosławiona przez X. Jana Girzyca Administrato. ra Dekanatu Owruckiego —

Przy wcieleniu tutejszego Kraju do Rossyi odięta Unitom, naznaczona została na prawosławny Sobor i taką była do 1835. r w którym czasie została filią dziś będącego Soboru — Zbudowana na pagorku wzniosłym jarby na gruzach murów dawney Cerkwi, tylko tam iest kamie ni z drzewa Sosnowego pod Topor oprawnego o trzech podziałach z Kopułą i na niey żelaznym Krzyżem. Miała być zamkniętą zpowodu swey starości lecz parafianie pomnąc na przeszłość i pamiętaiąc że w niey od tylu lat przechowuią się obrazy dawney murowaney Cerkwi S. Mikołaja i Cudotworney Nayświętszey Panny, przez rozumie szczególnieyszey Czci i wiary w te nayświętsze wyobrażenia z dobrowolnych składek poprawili osłabione mury iaku wewnątrz i zewnątrz i choć Ubogą ale przyzwoitą Urzymiem ze wnętrznie i choć Ubogą ale przyzwoitą Urzymuią Cerkiew w której teraz dość często odprawiaią Nabożeństwo — Dawny obraz Cudotworney N. Panny iest umieszczony z lewey strony od wchodu pod ścianą w ołtarzyku skromnym lecz przyzwoicie utrzymanym, ma on szerokości półtora a wysokości dwa arszyny z wierzchu zaokrąglony — malowany na deskach, rysy twarzy dość wyraziste pędzla Greckiego — Twarz N. Panny i S. Jezusa równie jak i ręce są widoczne. Szkoda tylko że posiągnięte lakierem straciły swą starożytną cechę, reszta zaś obrazu okryta szatą z kartonu wysrebrzanego zwyczaynie używanego w Greckich Cerkwiach i takież Korony —

Obraz S. Mikołaja trochę większy zastania Krzyża tego pędzla równie polakierowany i równie okryty szatą z Kartonu posrebrzanego i złotą Koroną — Oba te Obrazy na znaiącego ich dzieje smutne a razem wzniosłe robią wrażenie, a starożytność ich i cześć jaką dawniey i dziś odbieraią mimowolnie ~~na~~ na przychodnia działaią przywiązuią go Czcią i wiarą, uchyla ią głowę przed prawdziwym Cudem że przez tyle wieków przetrwały w całości jarby ukazuiąc że Łaska Boga im udzielona ochroniła ie od zniszczenia na wieczną dla ludów pamiątkę — podług wszystkich Cer

kiewnych

Cerkiewnej odbytej w 1790. r. 15. Marca było dużo wielkiej wotów srebrnych a w liczbie tych samych Koron 14cie lecz gdzie się podziały dojść niepodobna bo dziś nie ma przy obrazach żadnego Votum a Korony są z Kartonu.

Należały do tej Cerkwie Ziemie w rozmaitych miejscach lecz po przeniesieniu zkąd Soborney Cerkwie przyłączone zostały do Soboru przy którym są pomianowane

4. Piatnicka /: z Greckiego S. Paraskewii :/ gdzie i w jakim miejscu była trudno wiedzieć, graniczyła jednak że z Prancedniczą i Nikoły Nahornoho.—

5. Michayłowska /: S. Michała :/ była bliżej drogi idącej z Owrucza do wsi Słobody gdzie było więzienie do 1834. roku a dziś ogród fruktowy nieogrodzony — domysł ten daje się potwierdzić tem że gdy palisady na ogrodzenie więzienia wkopywano mnóstwo znaleziono kości zmarłych wskazujących Cmentarz Cerkiewny a był iej w r. 1659 potwierdza się przywilejem Króla Jana Kazimierza danym na Archymandryą Owrucką X. Teofanowi Krechowieckiemu.—

6. Wasylewska /: S. Bazylego W. :/ z uroczym wspomnieniem przeszłości spoglądamy na dawne piękne i wzniosłe ostatki rozwalin Gotyckiej Architektury Cerkwi zwanej Wasylewską. Cerkiew ta z Miasteczkiem ~~razem~~ Owruczem razem doświadczała niemal wszystkich smutnych kolei przechodząc w ręce krwawych rabunkach i pożarach od Książąt Drewlańskich do Kijowskich, od Kijowskich do Litewskich od tych do Polaków, od Polaków do Rossyi a często też jeszcze była spustoszoną Tatarami i Kozakami.—

Karamzin wspomina że w Owruczu jest starożytna Cerkiew zbudowana jakoby przez S. Włodzimierza i nazywająca się Wasilewską /: T. 1. Str. 165. :/ z księgi zaś Ihumena Joanikija Galatowskiego Klucz rozumienia /: str 45. :/ wiemy że Włodzimierz r. 992. zbudował Cerkiew we Włodzimierzu Wołyńskim a r. 997go w Owruczu — Pamiątka to i podanie ustne że Włodzimierz na pamiątkę oswobodzenia się od jakiegoś nieprzyjaciela zbudował jedną Cerkiew Przemienienia Pańskiego w Wasylkowie a w Owruczu S. Bazylego od Imienia sobie na Chrzcie S. przybranego — Jak długo Cerkiew stała [illegible] i kto ią do ruiny przyprowadził dojść niepodobna — lecz kto patrzy na gruzy dziś będące przyznać musi że one sięgać muszą pierwszych czasów Chrześciaństwa naszego, a jeśli się zastanowi

zastanowi nad wspaniałością i gmachem tejże mimo Aktów i pomników historycznych wyznać musi że ta nieprywatnej osoby ale dziełem pańskiej ręki być musiała.—

Stosując się do podania miejscowego że bardzo dawna Horda Tatarska pod niezwykłym Batiem napadłszy po zniszczeniu Kijowa na Owrucz wyrżnąwszy tam znaczną ilość mieszkańców a kilka tysięcy różnej płci ludności atkoliej spędziwszy uwiązanych po kilkunastu za szyję do żerdzi popędzili w jassyr a Cerkiew zrabowali i spalili, Epokę tej rozwalin odnieść musiemy do 1240. roku.—

Toż podanie głosi że po odejściu Tatarów którzy odarli Cerkiew z bogatych ram i kosztownych ozdób, ocaleni mieszkańce wróciwszy do miasta pozostałe dwa obrazy Matki Boskiej i S. Mikołaja Nahornoho ocalonej pod ów czas od pożaru gdzie one i dotąd się znajdują.—

Podług tegoż podania Litwini za Gedymina zająwszy Owrucz w murach Cerkwi jako Poganie urządzili wniej stajnie dla wojska — a od tego czasu Cerkiew dwa razy lasem zarosła i w niej dwa razy mnożyły się łosie, a gdy trzeci raz to nastąpi w ów czas będzie koniec świata.—

Za panowania Zygmunta I. w lustracji Owrucza 1519.º roku odbytej znajdujemy że blisko zamku za jarem w lewo na górze stoi murowana pusta rozwalona Cerkiew Wasylewska bardzo stara podług podania starych ludzi kiedyś była złotem kryta, dawno spalona i zarosła lasem a przy niej Cmentarz.—

Wątpliwości nie ulega żadnej że po spaleniu się Cerkwi już ona więcej poprawioną nie była ale zawsze mieściła we wnątrz drewnianą Kaplicę w której nabożeństwo odbywało i do której parafia należała pod imieniem Parafij Wasylewskiej.—

Mówią że przyczyną budowania Kaplicy we wnątrz tych rozwalin była następująca i teraz że często powtarzana od starych mieszkańców legenda.—

Ocalony po pożarze Obraz Matki Boskiej często wieczorami oświecony niewidzialną mocą przenosił się z Cerkwi S. Mikołaja do tych rozwalin pod ów czas widziano wielką światłość słyszano anielski

Anielski śpiew nabożnych pieśni a powietrze czyste wokrąg
rozwalin nabieraiące przyjemney woni mile orzeźwiało
przechodzących którzy zadziwieni tym co widzieli i słyszeli
jedni drugim pokazywali, jedni drugim cudo— Potem
wszystko to nikło i obraz znaydowaną na swoim miey
scu w Cerkwi S. Mikołaja— Co często powtarzane ni
dzięi ówcześni Owruczanie jedni jak mowią na jawie
a drudzy we śnie z pobożnych składek wewnątrz tych
rozwalin zbudowali małą drewnianą Cerkiewkę
i obraz wspomniony do tey przenieśli; ustanowili około
1550. roku Swiaszczennika Hryhoria Bohomolcem i obowią
zali go aby on odzyskał funduszę i one obrócił na poprawę
i ozdobę Cerkwi.—

Hrihoriy opatruiąc mury pozostałey Cerkwi z prawey
strony przy wchodzie do niey u spodu odkrył zamurowaną
kryjówkę dziś jeszcze widoczną w którey znalazł Ewan
gelią dawną do tey należącą Cerkwi i krzyż jakoby złoty
który gdzie się podział niewiadomo— w tey Ewangelij zna
lazłszy wpisane różne fundusze i nadania, od rożnych
osób na tę Cerkiew w rożnych czasach robione, stosownie
do obyczaju ówczesnego /a./ jawił się z tą Ewangelią do księ
cia Fridrika Hlebowicza Pronśkiego Wojewody Kijowskiego,
który przyznawszy zapisy kazał 1551. roku dnia 3. ~~[illegible]~~
Grudnia Jndykta X. one wybrać od kogo należały a
na wieczney rzeczy pamiątkę z tey Ewangelij zapisy do
Ksiąg swoich Wojewodzkich wpisać /b./ w tym zapisie
widziemy że Wasyl Włodzimirowicz nadał na Cerkiew
Murowaną S. Bazylego w Owruczu /: Bryk. :/ ostrow Trosia
nicki z dochodem miodu a prócz tego z innych ziem
także daniny miodu w ograniczoney ilości /c./ Protopo
pa Hryhoriy na mocy rozporządzenia Księcia Wojewody takowe
powzyskiwał daniny od rożnych osob tey Cerkwi należne
według zapisów w Ewangelii będących jakowe następcy
jego pobierali do 1735. roku.—

W tem że czasie Hrihoriy potrafił wyrysować jeszcze
jeden podatek na Cerkiew pod nazwą łukowszczyzny i
Swistowszczyzny którego początku chociaż z pewnością
naznaczyć trudno— miejscowe jednakże podanie tak
o nim mowi:—

Było to bardzo dawno w owym jeszcze czasie
kiedy ta Cerkiew tylko co była ukończona i poświęcona—
Kilkunastu Boiarów Owruckich zebrawszy się przyjechali

/a./ w Księgach obrządkowych czyli Liturgicznych, w Ewangeliach
psalmach i innych w Cerkwi do Nabożeństwa ~~[illegible]~~ używanych
księgach zapisywane były umowy, ofiary i daniny przyno
szone Cerkwi.— Takie zapisy nayważniey były przy Cerkwiach Grec
kiego obrządku, a musiały one mieć moc prawną kiedy dopiero
Konstytucya 1607. r. Księga Tom 2. kar. 1666. ustanowiła: że napisa
mi na Ewangelii Cerkwie niepowinne pozyskiwać dóbr Ziemskich
Szlacheckich których niemają w swoim posiadaniu— o Litewskich
i Polskich prawach Czacki T. 2. Stron: 159. przypis 1497. roku.—

przyszli się opatrywać a podziwiając różnym nowym pięknościom i bogactwu tej świątyni pytali przytomnego Księdza na co wbudowane są garnki i kładyszki w ścianach tej Cerkwi? Ksiądz objaśnił, aby głos Kapłana i śpiewaków w czasie Nabożeństwa wydawał się milszy i głośniejszy — Bojarom chciało się sprobować tego i kilku z nich huknęło głośno a kilku świsnęło — Ksiądz nie tylko ich surowo za to upomniał ale zagroził życiem za uchybienie tak strasznemu miejscu świętemu — Bojarowie opamiętawszy prosili Księdza o przebaczenie a za to obiecali dać daninę pewną na Cerkiew z wosku — dla księdza zaś z miodu — Po długich prośbach nastąpiła zgoda — Gdy w drugim roku Bojarowie daniny odmówili Ksiądz zagraża doniesieniem Duchowieństwa, i Księciu o jich występku Bojarowie przestraszeni płacą podatek jak i w roku zeszłym — Co się powtarzało następnie przez dalsze lata a nakoniec stało się podatkiem wieczystym, który opłacając synowie i następcy tych Bojarów przezwali go Hukowszczyzna i Świstowszczyzna.—

Dziś Cerkiew w gruzach, o Bojarach ani słychać, lecz pamięć Hukowszczyzny i Świstowszczyzny przetrwała dotąd, o której chociaż w żadnym dziele doczytać się niemoż, na to jednak pewna że czy przez szacunek miejsca poświęconemu czy przez pamięć bojaźni że kiedyś za to karana, starzy Owruczanie bronią i teraz młodzieży hukać i świstać w tych pustkach.—

Tak zbudowana i jakby na nowo uposażona Cerkiewka drewniana wewnątrz murowanej będąca 1578. r. d. 22. Kwietnia od Tatarów i Kozaków pod wodzą Iwana Podkowy z częścią miasta Owrucza i Aktami Grodzkiemi w niej złożonemi zgorzała, z której ledwo wyratowany był Cudowny obraz Matki Boskiej.—

Po skończonej wojnie zbudowaną drugą w tymże miejscu Cerkiewkę, ale i ta 1699. r. 15. Marca w nocy czy z powodu łotrowstwa Kozaków, czy przez niepilność Świaszczennika Longina Łosieckiego spaliła się wraz z Aktami

---

/P./ Całe rozporządzenie pisane w Wilnie znajduje się w Aktach Grodzkich Owruckich jawione d. 22. października 1697. r.—

/Z./ Wypis z rozporządzenia Wojewody Księcia Ostrogskiego napisany w Ewangelij: „Мы Василий Владимировичъ Князь придали есмо на Церковь С. В. Василія мурованою во Мозыр Вруч подъ Сеномъ Мукодовецкий Островъ Простянщу обрубности, изъ оного идетъ 10. ведеръ меду, и давать маютъ въ тотохачевъ съ земли Пятьменой 4. ведра меду, во Вербковичахъ ведро меду, Стародыне ведро меду и Бугломъ ведро меду съ тыхъ сёлъ вси маютъ давати не задерживаючи намѣстникамъ тое Церкви на Покрову святую въ день не задерживаючи отдать ему маютъ — и иншимъ насѣдателемъ, а заграбливать зи тую дань вольно и хочет но отдавать маютъ."—

z Aktami Archiwum Owruckiego i przywilejami jak widzieliśmy w Manifeście zaniesionym p. Eliasza Waskowskiego Rejenta Grodzkiego 1650. r d. 6. Maja.—

W krótce po tem Owruczanie zbudowali trzecią Cerkiewkę z cienkich sosnowych kręglaków, a to w dogodności cudownemu Obrazowi Matki Boskiej który jak powiadają zawsze widywali oświecony idący z Cerkwi S. Mikołaja do tych rozwalin.— Ustanowiony Proboszczem Ojca Komara, po śmierci tego został Proboszczem i Protopopą tey Cerkwi syn jego Semen Komar.— Wszakże rządów tego ostatniego Bazylianie zaruszaiący silni swym Archimandrytą Klementym Domaradzkim który z Pułkownika został Mnichem i był osobiście znany Królowej Janowej III przywilejem tego Króla 1684. r d. 31. Grudnia wydanym nie tylko Cerkiew S. Bazylego z jey funduszami ale i dwoma wsiami Lubczyńce i Hołowczyńce do niey należącemi ze wszystkiemi daninami czynszami i ostrawami pod siebie zagarneli i zawładnęli.—

Semen Komar presbiter Cerkwi murowaney S. Bazylego broniąc praw sobie służących zaniosł skargę do Konsystorza Lwowskiego skąd nastąpił dekret 1696. r d. 22. Czerwca za aprobatą Józefa Szumlańskiego Biskupa Lwowskiego Halickiego i Kamieńca Podolskiego Administratora Metropolii Kijowskich i Biskupstwa Łuckiego Archimandryty Pieczarskiego w którym powiedziano było = ponieważ Archimandryta Owrucki żadnych nieprzedstawia dowodów aby Zakonnicy mieli kiedy kolwiek jakie prawo do Cerkwi S. Bazylego a wyszkany Królewski przywiley otrzymany został podstępnie Protopopa zaś Owrucki okazał fundacyę tey Cerkwi od jeszcze Książąt Ruskich na rzecz świeckiego Duchowieństwa, po wysłuchaniu zatem sprawy gdy sam Archimandryta oświadczył że się praw swoich zrzeka warując tylko aby proboszcze Cerkwi z należną byli podwładnością Archimandrytów, Sąd zatem Biskupi nakazuje aby Archimandryta w przyszłości nieważył się turbować tego Protopopa i zostawił go wraz z następcami w pokoju, Protopopa zaś z tą Cerkwią jako należał do Metropolitów Kijowskich tak i nadal pod ich zwierzchnością zostawać ma.—

Po uspokojeniu sporu gdy wieża z prawey strony Cerkwi będącey w której umieszczona była dzwonica walić się zaczęła Protopopa Komar za pozwoleniem starszych dla zbudowania nowey Dzwonnicy 1701. r d. 2. Grudnia jak powiada dla lepszego pożytku swego i Cerkwi Bożey sprzedał ziemię Kodyńską wraz z Sudercowem Połochaczewskim i Parzałowskim Aleksandrowi Druzinionowi Kniehininskiemu Cześnikowi Żytomirskiemu za 200. złotych polskich zostawując przy Cerkwi ostrów Dewoszyński.—

Po śmierci

Po śmierci Semena nastąpił na parafię Owrucką Syn Jego Nicefor Komar zwany Komarewiczem a ten naprzód Zagarnął Jurysdykcyą Cerkiewną i place do niej należące na swoją i Sukcessorów swoich własność a nadstępnie znaczną część tych placów za przykładem Ojca poprzedawał Kanclerzakowskim i Opatowi Owruckiego

Roku 1774. d. 11. Czerwca Ksiądz Andrzej Kondratowicz Protonotaryusz Apostolski Missyonarz w Archidyecezyi Kijowskiej wstąpił na Probostwo murowanej S. Bazylego Cerkwi Widząc znacznie opustoszone mury i Cerkiewkę drewnianą podgniłą, tak że dla walących się murów niebezpieczeństwa podlegała i w niej nabożeństwa odprawiać było straszno, fundusz zaś do niej należące przez chciwość i opieszałość byłych Proboszczów jedne sprzedane drugie strwonione i zagrabione a inne nieprawnie przez mieszczanów posiadane zaniosł o to Manifest w Grodzie Owruckim wspólnie z Janem Steckim Starostą Owruckim 1792. r. 20 Stycznia. —

Następnie rozpoczął processa z rozmaitemi osobami o fundusze Cerkiewne, dla czego swiekrotnie jeździł do Warszawy z prośbami i processami do Assessoryi Koronnej — Ksiądz Kondratowicz mówili możni: wygra sprawę, poodbiera fundusze i poprawi mury na nowo; mieszczanie zaś mówili: Bóg ten odnowi nam Kuxonoszczyznę i Swistowszczyznę, tem czasem zaś jak dziś utrzymuje diabeł codziennie po kamyku po cegle drwal i zrwał z tych murów, aby więcej na tym miejscu chwały Bożej niebyło, w końcu zaczął mur kawałami lecieć tak że w roku 1784. dnia 22. Kwietnia Dekretem wizytatorskim zakazano nabożeństwa w niej odprawować. —

Gdy prześwietna Kommissya Obojga Narodów do Kommissyi Cywilno Woyskowej Ośtu Owruckiego 1791. roku 14. Listopada nakazała ażeby Erekcye, zapisy wszelkiego rodzaju na cele pobożne zebrała; Kommissyi przedstawiła wzywając zarazem przez ogłoszenia z Ambon aby Duchowieństwo o nieprawnych posiadaczach przez wzgląd że te fundusze Miłosierdzie i pobożności za Cel mają; Komissyi donosiło na mocy tego Uniwersału Ksiądz Kondratowicz dnia 28. Stycznia 1792. r. do Prześwietnej Komissyi Porządkowej Cywilno Woyskowej Powiatu Owruckiego wstąpił z prośbą wyluszczającą jakie mianowicie fundusze przez kogo nadane zagarnięte zostały nieprawnie przez rozmaite osoby — w tej prośbie znajdujemy następne fundusze = 1.° Od Muchojedami Ostrów Obrębny Trosianica Dziedziczny a z Uchłan Stany na i Werbnowicz dani miesczysta oznaczona coroczna nadane były przez Wasyla Włodzimirowicza a przez Zygmuntów potwierdzone wsparte licenna dziarcka mi miejscystą Intromissyą i różnemi dokumentami od Rafała Olizarki Marszałka Mozyrskiego gwałtow-

nie

69

gwałtownie zostały oderwane w 1735. roku, oco proceß rozpoczęły 1785. roku w Assessoryi Koronnej i przez nie jawienie się Strony 1787 r d. 19. Kwietnia otrzymana była Kondemnata — pretensyi X. Kundratowicz z różnych źródeł miał w on czas za 57. lat blizko 200000 Zł. pol. —

2ie Część funduszu ziemi Bołyńskiej czyli Kołyńską zwanej nadania Wasyla Władymirowicza, utwierdzona Kontraktem Subarędownym 1578. r d. 27. Kwietnia nieprawnie i niena leżycie jest posiadaną p. Proskurów Trypolskich Hajewskich Kobylińskich a także p. Bazylianki, Koreckie i Klinieckie.

3. Sprzedana nieprawnie część Ziemi Kołyńskiej Aledan drowej Drużaninowej Kniahinińskiemu p. Semena Komara gdy ziemi Cerkiewnej Paroch sprzedawać niemiał prawa —

4. Ostrów Derowszyn tenże Komarowicz 1752 r. d 10. Maja gdy oddał w trzyletnią Dzierżawę Janowi Stecnienno Cześnikowi Smoleńskiemu odtąd odpadł od Cerkwie i między nienależ nych posiadaczy jest rozdzielony —

5. Wygon koło Kurhana Olega między drogami do Hładku wicz Redczyców i Skorodnego, zajęty przemocnie pr. Jana Ur banowskiego na którym On sad ogród i stodołę pobudował. —

6. Sianożęć Kalinice zwaną od drogi do Redczyców aż do pól Hładkowskich Redczycowie pod siebie zagarnęli —

7., z Ziem Cerkwi Woskresenskiej do Cerkwi S. Bazylego przyłączonych większą część Cmentarza Domami Żydowskie mi jest zajęta na placu b. Stebana żyd Winnik domostwo pobudował a własny plac tej Cerkwi Stecki Kawaler Or. S. Sta nisława Obiór całkowicie i posiadł, na Cmentarzu zaś stajnie zabudował. —

8e Plac Cerkwi Woskresenskiej pod Miastem leżący o miedzę od Gruntu Bazylianów, Stefan Hajewski Iwan Dawidczuk i An toni Sokay stodoł trzy zbudowali i plac dla siebie zagarnęli.

9. Sianożęć tejże Cerkwi za rzeką Norynem Dedichów Ostro wie przywłaszczyli sobie —

10. Komarewicz około Cerkwi murów Jurydykę niegdyś posia dali, a teraz też Jurydykę Kunczakowscy niewiadomo jakim prawem Jozafatowi Ochockiemu Opatowi Owruckiemu zaprzeda li który wiadomy dziś mury Cerkwi fosą opasał i tę Jurydykę sobie zagarnął. —

Lecz gdy w następnym 1793. i po nim w 1795 roku Kraj zo stał przyłączony do Rossyi ze zmianą Rządu Ksiądz został bez Probostwa, Cerkiew w większe podpadła zniszczenie a fundusze dostały w ręce tych którzy je sobie widawnie eßym, przywłaszczyli chciwi —

Powoli z czasem Cerkiewka drewniana gniła rozpadała się od padających na nią kamieni a sąsiedzi drzewo z niej i drzwi niej na opał obrócili że w roku 1830. śladu jej niezostało. —

Cerkiew S. Bazylego albo raczej szczątki pozostałe po niej w 1844. roku okazywały, że Cerkiew ta miała dłu gości Arszyn 24. szerokości 14. budowa Greckiej Archi tektury z cegły półtuzowej i kwadratowej różnych roz miarów koloru żółtawego zielonawego lub szarego a

w wielu

a w wielu miejscach z kamienia dzikiego czerwonego granitu. Wapno użyte do tey budowy zamieszane ze żwirem rodzay cementu więcey zaymuie miejsca niżeli cegły – Użyta cegła do sztukateryi nieobrabiana lecz wyrabiana w formach półokrągłych spiczastych i łukowych jak wymagała potrzeba – i nadzwyczay mocna – wśrodkowe ściany równie jak i w sklepieniu wmurowane garki i krtaczyszki zupełnie takie jak dziś się używaią powszechnie tylko cokolwiek grubsze i bez uszu, widzieć je można teraz w rozpadłym murze – Gzymsy wewnątrz dawane z dębowego fugowanego drzewa i pobielane wapnem pozostałe po pożarze wcało się są dotąd –

Wewnątrz tych rozwalin po framugach i arkadach pozostały ślady malowideł Greckich alfresco, których kolor żółty i czerwony chociaż przez tyle wieków wystawiony na deszcze i zmiany powietrza dość widoczny pozostał tak że z łatwością rozpoznać można obraz S. Mikołaja i Nayświętszey Panny. – Na łuku muru oddzielającego wielki otwór od nawy Cerkwi wewnątrz na stronie południoway podniebienie tego łuku jeszcze widzieć można obraz S. Bazylego dawnego Greckiego malowidła – w ścianach zaś Gotyckich okien za wielkim ołtarzem oryginalnie wstawiony znayduie się ozdobny arabesk –

Co szczególna w tym murze to spojeń żelaznych czyli ankrów nigdzie niema i jak widać niebyło. a w rozpadłym murze we środku nad oknami i drzwiami są drewniane z dębiny listwy grube na półtora werszka a szerokie na dwa dziś jeszcze mocne i twarde chociaż tyle wieków mają na sobie –

Okna w ścianach Greckie wązkie w górze półowalne w wieżach zaś półgotyckie wązkie długie z dębowey deski pobielaney wapnem, w którey porobione okrągłe jedne nad drugiemi trzy otwory i w te zamiast szkła wprawione pęcherze, jakowe długo jeszcze widziane były, a starzy ludzie mówią że za ich pamięci pęcherze pozostałe uczniowie bywszey szkoły Cerkiewney kamieniami swywolnie powybijali. –

Z zachodu był wchód główny a przy tem Tęczówe w lewo i w prawo były wieże piękne w dzisieysze granne fugi murowane – Wewnątrz Cerkwi były do nich wchody osobne z gotyckiemi sklepieniami i małemi drzwiczkami – Wieża prawa dotąd stoi ale wewnątrz próżna i bez pokrycia; lewa 1834 roku w dwóch trzecich częściach swey wielkości z frontu upadła [a] a pozostała tylko iey strona wschodnia bez wierzchu z trzema oknami, spodem nadpsuta burzą i pęknięta od ściany Cerkwi przez okno lada raz grozi upadkiem. –

Oprócz wchodu głównego były jeszcze dwa wchody

---

[a] Gruzy tey wieży sprzedane z publiczney licytacyi za 2½ rb. assygn: reszta zaś pozostałey wieży runęła 14. kwietnia 1849 roku o południu. –

[b] 1844. r. 14. lipca w nocy zawaliła się –

dwa wchody uboczne jeden południowy którego ślady niema, a
drugi północny jeszcze widoczny, sklepienie iego półokrągłe opar
te równo na płatnicy czerechów dwa i pół łokcia szerokiey dębowey
desce, która w części spalona pożarem a z resztą twarda i mocna
w tych drzwiach na obie strony są otwory w które na rygel drzwi
zamykano.— Wszystkie kawałki dębowego drzewa są dotąd twarde
i mocne tak że je z trudnością ostrym nożem zakroić można
a tyle lat ich bytu każe się zastanowić czemu przypisać ich trwa
łość czy gatunkowi ówczesnego drzewa czy własności wapna którym
są powleczone.—

Miał być jeszcze jak podanie głosi we wnętrzu Cerkwi
za wielkim ołtarzem tajemny otwor do podziemney długiey pieczary,
która idąc po pod spaski Monaster w końcu gory wychodziła do
potoku pod nią płynącego — Dziś wchód gruzami zawalony a
wychod ziemią usunięta przez deszcze zostawił ślad fosy widoczo
ney w tem miejscu.—

Łatwowierność połączyła ten przesąd z Kijowskiemi pie
czarami i dziś powtarza się podanie że dla sprawdzenia
puszczona kiedyś zająca z dzwoneczkiem u szyi, a ten wy
skoczył w pieczarach Kijowskich.—

Daley to podanie mówi że Cerkwi wierzch miała złoco
ny i była cudem Architektury dla ozdób wewnętrznych bo
gactw i zewnętrzney formy — Robili ją Anieli a jak inni
chcą że i błogosławieni z pieczar Kijowskich przychodzili po
magać robotnikom tey Cerkwi, że w ich ręku kamień przy
bierał kształt potrzebny w robocie, a ślady ich palców
pozostały w formie karbów i gruzołów na czerwonym gra
nicie w ścianę wmurowanym co i dziś starzy ludzie
ciekawemu pokazują.— Do poetyczney takowey budowy
dodać można jeszcze i to: w bliskości Owrucza jest Szlachec
ka wieś Sarninki a na jey polach leży pokład strowany
czerwonego Granitu — mieszkańce tey wsi utrzymują że te
kamienie nieśli błogosławieni z różnych krańców Świata
do Owruckiey Cerkwi, gdy w tem miejscu odpoczywali ode
brali zawiadomienie że Cerkiew z muru zupełnie skończo
na i kamieni nie trzeba dla tego pozostawione przez nich
na tem miejscu dziś świadczą jeszcze o świętości Owruc
kiey Cerkwi.—

Rząd Opiekuńczy chcąc te mury zachować na wiecz
ną pamiątkę jako zabytek wprowadzenia najpierwszego
Chrześcianistwa kazał budowniczey Wołyńskiey Kommissyi
zrobić wyrachowanie summy potrzebney na utrzyma
nie ich w teraźnieyszym ich stanie — Po wyrachowa
niu potrzebna okazała się summa 806. Rubli. lecz
gdy dochody miastowe okazały się niedostatecznemi
pozwolono zebrać składkę z dobrowolnych ofiar, a gdy
nie znalazło się ochotników zostaje to w zawieszeniu
a tym czasem przedłuża się legenda narodowa że

że diabeł po kamyku po cegełce znosi aby jak dan niey skróci chwałę Bożą tak teraz aby i szczątków przeszłości nie zostało.—

7. SS. Kozmy i Damiana Cerkiew ta podług lustracyi 1552 r. była już zbutwiałą i zepsutą, znajdowała się wśrodku Zamku owruckiego, a założenie iey sięgać musi pierwszych czasów Chrześcijaństwa naszego Kraju — Lustracya 1622 r. wspomina o niey jako stojącey pustką, a czy była kiedy odnawiana wiedzieć niemożna, to tylko pewna że na tem miejscu była do czasu gdy Jezuici mający swój Klasztor w Miasteczku Owruckiego Powiatu Ksawerowie przez woyny z Kozakami i Tatarami do fundamentów spalony umyślili przenieść swoje mieszkanie do Owrucza.—

Za panowania Jana III w czasie Walnego Ordynaryjnego Seymu w Krakowie odbywającego się 1678 r. d. 15º Grudnia czytamy w Konstytucyi „Ponieważ Urodzeni obywatele Kijowskiego Województwa bez Kapłanów i Kościołów teraz zostający sami Ultro a Patribus Societatis Jesu, tego żądają, aby Collegium z Ksawerowa z między lasów, woyną funditus zniesione, do Owrucza in meditullium Polesia przenieśli; a to dla większego pomnożenia chwały Bożey i na to im pół góry gdzie Horodnie swoje Szlachta miewali w bespiecznym miejscu dla Kościoła i Szkół wystawienia konferuią a Erekcyą też fundacyi tego niezabraniają, tedy My za rzecz potrzebną wszystkiemu Województwu to być

uznawszy

uznawszy — Collegium Patrum Soc: Jesu w Owruczu, i place im należyte lege praescenti aprobujemy i przy tychże prawach, którymi też poprzednie ante hanc gaudebant, zachowujemy. —

Ponieważ Cerkiew równie jak i wszystkie Cerkwie Świeckiego Duchowieństwa zostawały pod władzą Metropolii Kijowskiej, być może z tego powodu Monachi Kijowscy rościli sobie prawo do tego miejsca i placów, lecz przed takim przywilejem danym Jezuitom ustąpić musieli. —

Jenerał Ksawerowskich Jezuitów Ignacy Alexander Jelec w następnym 1679 roku przysposobiwszy materyału D. 20. Lipca przystąpił do fundamentów — Przy zakładaniu tego Kościoła opowiadają, starzy Owruczanie co słyszeli od swoich Ojców że stała na tej górze porosłej w ogromne drzewa Stara Kosmy i Damiana Cerkiew, Jezuici kazali ją rozebrać i wycinać drzewa wszystkie, a było w sam dzień Ś. Eliasza, i dla tego chociaż niepamiętają roku lecz dzień ten jest dla nich dotąd pamiętną założenia Klasztoru. —(m.)

Jezuici zbudowali Kościół ku zachodowi obrócony mający 44. Arszyn długości i 34. szerokości wysokości zaś w trzy piętra pod którym znajduje się podziemny Kościół dla odbywania nabożeństwa za umarłych — Wchód do niego jest z wnętrza Kościoła a tam dotąd znajduje się ciało fundatora X. Jelca odziane w apparaty Kościelne z kielichem w ręku i innych braci Zakonu a prócz tego kilka trumien par tykularnych osób, złożone bez porządku. Fronton Kościoła z doli czamurowa galerya pod którą był napis dziś zabielony i zczyszczony a nad tem dwie kopuły 4. piętrowe pokryte dawniej miedzianą blachą, w jednej był umieszczony zegar drugi stanowił kościelną dzwonnicę prócz tego Jezuici z tyłu Kościoła wznieśli dla pomieszczenia Zakonników dwupiątrowy Klasztor z podziemiem i z północnej strony tudzież wielkości skrzydło gdzie pomieszczone były szkoły pod ich dostojnym dozorem stosownie do przywileju im danego, mieli zamiar jeszcze zbudować od południa przeciwległe północnemu skrzydło, lecz gdy 1773. r. Papież Klemens XIV. znióśł ich Zakon a Rząd Polski stosownie do Bulli Papiezkiej kazał im się rozejść zabrawszy w swe rozporządzenie ich majątki, Kościół wraz z klasztorem został pod władzą miejscowych XX. Dominikanów aż do 1783 roku w którym czasie za staraniem Opata O.O. Bazylianów Zarwuńskich Jozafata Ochockiego rozporządzeniem i Kommissyi Edukacyjnej 23. Kwietnia i 20. Lipca oddany im został z obowiązkiem utrzymywania szkół

(m.) Rulikowski w Opisie Ok. Wasilkowskiego powiada że Jezuici do Owrucza przenieśli się z Chwastowa co miało nastąpić po rzezi Chwastowa p. Kozaków r. 1651. Starowolski zaś utrzymuje za Zygmunta III. przenieśli się do Kijowa. —

Szkół publicznych własnym kosztem —

Bazylianie Owruckiey już złączeni w ów czas z Klasztorem Kijowskich pustynnych Bazylianów pod wiedzą któ rych był i Klasztor Owrucki Zbawiciela (Spaski) znaczny mieli fundusz a z dochodów nie tylko mogli utrzymać Szkoły stosownie do przyjętego obowiązku ale prócz tego utrzymać starannie sam klasztor i jego budynki dla tego zaięte stryjdto [illegible] a niesz[illegible] przez Oyców Zbudowali na mieszkanie Opatów z całą wykwintnością na jakie tylko pozwalała im reguła Zakonna — Znaczną Część dochodów dawali do Ogólney Zakonney Składki dla wykształcenia Zakonney młodzieży w Liceum Krzemienieckim i w Wileń skiem Uniwersytecie których Zakon potrzebował do rozmai tych Klasztorów przy których utrzymywał Szkoły, Część obracali na utrzymanie kilku kleryków w tejże Szkole słu chających nauk prócz tego utrzymywali Konwikt 12. Szla checkich synów z biednego stanu niemających żadnego fun duszu, a kilkunastu Zakonników w Klasztorze którzy róż ne odbywali posługi, z tych jedni byli nauczycielami drudzy przy Kościele i Klasztorze a inni przy miejscowey Parafii —

Naywyższym rozkazem 1828. r dnia 22. Kwietnia zapadłym chociaż Część dóbr Klasztornych odłączoną na fundusz dla Seminaryum Greko Unitskiego Obrządku jednakże jeszcze pozostałe fundusze były nie tylko dostateczne ale nawet i zbytkowe dla utrzymania Duchowieństwa i Szkoły —

W roku 1831. d. 23. Września Minister Finansów dał znać Wołyńskiey Skarbowey Izbie że 18 Września Naywyższa na stąpiła Konfirmacya mocą któray rozkazano — Klasztor Bazylianów Owruckich za należenie Zakonników jego do Zamieszek Krajowych skassować na zawsze, Mury Klaszto ru oddać pod Zarząd Głownego Sztabu woyennych posiad łości, a Kościół ze wszystkiemi w nim będącemi sprzę tami w Wieczny Krajowemu Prawosławnemu Świeckiemu Duchowieństwu, naznaczywszy nie biedne dla niego utrzymanie, majętności zaś Klasztorne składające się Guberni Mińskiey w Rzeczyckim Powiecie z dusz 163. Kijow skiey Guber. w Radomyślskim Powiecie 854. i w Owruckim Powiecie dusz 607. ogółem 1624. dusz męzkich zabrać do Skarbu Monarszego — Atum nierozwaga dwóch czy trzech Zakonników Straszną wywołała karę nie tylko na nich samych, ale i na niewinnych ich towarzy szy, a co naywięcey na okolicznych mieszkańców bo przez Kassatę Klasztoru Szkoły zamknięto — a tak dziś do 1000. Szlachty mieszkaiących w samym tylko Powie cie Owruckim nie licząc w okolicznych Powiatach gminy

giną, moralnie bez żadnego Ukształcenia.—

Na mocy zatem Naywyższego rozporządzenia Zakonnicy rozesłani zostali po innych Klasztorach Kościoł zaś sam d. 20. Grudnia 1831. Roku poświęcony został pod Znamieniem Przemienienia Pańskiego—

Gdy Cerkiew S. Mikołaja dotąd Soborna potrzebowała znaczney poprawy w 1835. roku Cerkiew nową utworzoną mianowaną Soborną a w niey w Zakrystyi obszerney tuż przy kościele będącey urządzoną jeszcze Zimową Cerkiew pod wezwaniem Ofiarowania N. Panny, w poźnieyszym czasie dach Kościelny Rząd kazał pokryć blachą, a same kopuły dawniey niewdziane przerobioną na sztyle Greckiey Architektury pokryte białą Angelską blachą—

[illegible]

[illegible] — Z Klasztoru zatem po Taxy różnie dzielącego się [illegible] północną Stronę czyli Skrzydło w ilości 110 sążni, gdzie były szkoły Zajęto w przypłosci na pomieszczenie Turemnego Zamku, przeciwnie jemu zajął Protojerey Soboru na swoje mieszkanie w tey ney zaś części Klasztoru na górze pomieszczona Sądowniczę Archiwa, i Prawosławny Duchowny Rząd, na dole zaś Spiżarnie Kuchnie i Składy dla turemnego Zamku — w Suterenach zaś porobiona Chlewy dla rozmaitego rodzaju bydląt, reszta zaś opuszczona, zostaje bez żadnego dozoru nigdy niepoprawia okropną przedstawia pustkę— Dach gdy przegnił powaliły się Sufity i dawnieyszy Refektarz, Sala popisowa publiczna, gabinety naukowe mieszkania Zakonników od doru do Góry świecą jak Szkielet Kościotrupa grożące co chwila upadkiem i Zupełną Zagładą budynku na który wysypana miliony składkowych fundusów od rozmaitych bogobojnych osób— Opacka Strona gdzie dziś mieszka Protojerey Cerkwi chociaż Sufity górnego piętra opadły i Sciana frontowa dwa lit asię nie zmienia on mieszkania w dolnym piętrze, jak powiada z powodu że niema za co i gdzie najść pomieszkania dla siebie — oswoił się on z temi Zwaliskami oswoili się i ci którzy często tam chodzić obowiązani z obowiązku służby przy umieszczonych tam składach, lecz dla nieoswojonego tam jest okropne przeyście że prawdziwie wchodzili tam polegające się Naywyższey Opatrzności która wszystkiem rządzi—

O Górze na którey był niedyś Ogród Klasztorny a dotem samym grubym Opasaney murem równie jak i o Staymiach i budynkach Ekonomicznych Klasztornych niema już co mowić Są one tak zniszczone

jak

jak tylko mogł się zniszczyć przeciąg 30 lat opuszczé-
nie zupełne i nieodzór – jedna tylko Studnia która
czy Jezuici czy Bazylianie czyli też jeszcze Starosto-
wie Owruccy wykopali na górze a sięgająca podcze-
wy jej ta utrzymuje się w całości i zdaje że prze-
trwa mury Klasztoru grożące lada rok zupełnym
zwaleniem się i kompletną ruiną. –

Przy Cerkwi soborney policzoney w klassie pierwszey
podług nowo urządzoney Klassyfikacyi parafij nazna-
czeni są, protojerey Proboszcz Parafij i Prezes duchownego
rządu z pensyą 260. rs. Wikaryusz 180. rs. Dyakon 108 rs
Dyak 72 rs Ponamar 58. rs. kop 27½ Proskurnia 36 rs –
prócz tego zaś należy do tey Cerkwie Ziemi Sadybney
80. Sążni Kwadratowych Ogrodowey w pięciu miejscach
3½ Dziesięcin – Orney w 29. miejscach 45. Dziesięcin. –

Ponieważ Parafianie Prawosławney Cerkwi
z dawnych czasów należeli do Soboru, a Grono Unici
do Zaruczayskiey Cerkwi, rząd Duchowny po złączeniu
się obydwóch wyznań nie zmienił dawnego podziału
parafij i dla tego dziś do Soboru należą tylko sa-
mi dawnieysi wyznawcy Prawosławney Cerkwi
mieszkający w Owruczu i wsiach Kulenszczyznie, Hap-
tarach, Ostrowie, Laskach, Perszach, Kuczówce, Szna-
bach i futorze Piechowskim co stanowi Ogólnie
parafian 1362. dusz męzkich i 1384. Żeńskich, li-
cząc w to i mieszkających Urzędników i Inwalidnej
Komendy. –

Cerkiew teraźnieysza czysto utrzymana, niedaw-
no odświeżona, ma nowy Ikonostas Świątney złoto-
ny z złoconemi Sztukateryami i dobremi malowid-
łami nowego pędzla, z dawnieyszych zaś Obrazów
Wizerunek N. Panny z srebrną wyzłacaną Su-
kienką i kilkunasto wotami wisiane na prze-
ciw Ołtarza Umieszczony Zabytek jeszcze Jezuitów,
drugi zaś Obraz po tychże Jezuitach pozostały
Ukrzyżowany Chrystus Pan podobnież z wotami
srebrnemi i trzeci Obraz po Bazylianach zbity
im przywieziony S. Onufrego Umieszczony na
ścianie na przeciw Ołtarza – Nakoniec na Ołta-
rzu w złoconey puszce złożona jest cząstka
Drzewa Krzyża S. Ofiarowana przez jednego z Rossiy-
Oficera



Officera przywrócona z Turcyi i przyznana Urzędownie przez miey-
scowy Konsystorz Wołyński, jak o tem poświadcza Ukaz tegoż Konsystorza
dany miejscowemu Protojerejowi 28. Października 1855. roku. —

§. 4 Preczystenski Zaruczayski Monaster /: Klasztor za Ruczajem :/ na przedmieś-
ciu Owrucza gdzie rzeka Ruczay wpada do Norynia znayduie się dziś Cer-
kiew Zaruczayską nazywana — Zbudowany on był Heleną Niemirowną
pod tytułem Wniebowzięcia M. Panny i uposażony placami w Owruczu
co zaświadcza list 1514. roku wpisany w Metryki Warszawskie Mniejszé
Subselii pod literą N. — Pierwiastkowo zbudowany był z drzewa na
przeciw dzisieyszey murowaney Cerkwi przez drogę. —

Prawo na Przełożeństwo Klasztoru Starostowie Owruccy przy-
właszczyli sobie i dla tego znaydujemy w Metrykach Litewskich
1522. roku od Michała Chaleckiego list dany Oycu Antoniemu
na Archimandryą Owrucką — Następnie zaś byli Archimandry-
tami 1532. r. Oyciec Heronty, 1544. Arseni który miał dozwolenie
od Króla Zygmunta I. d. 18 Sierpnia dane na zaprowadzenie
Kanonów w czasie prażników — w 1552. Filaret, w 1570. nie
Archimandryta lecz Jhumen Sylwester Jerozolimiec — Nakoniec
1597$^{o}_{r}$ dnia 20. Grudnia Zygmunt III na Monaster Owrucki i
Cerkwie w Owruczu wraz z pożytkami do nich należącemi dał
przywiley Oycu Bazylemu pod kondycyą posłuszeństwa Oycu S.tu lecz
gdy Starosta Owrucki Abraham Myszka Warkowski wraz z Owru-
czanami niedopuszczał go do objęcia Klasztoru wów czas nastąpił
Dekret Króla na mocy którego w 1660. roku d. 30. Maja /: a :/ Mona-
ster ten jak widziemy z Zeznania Woźnego Dubnickiego w Aktach

/: a :/ Dalsi Archimandryci —

1616 r — 15. Augusta od Zygmunta III. przywiley Petroniusz Hulewicz Jhumen Owruckiemu
1621. r — 16. Lipca Rucki Metropolita Kijowski
1623. r — 17. Marca Filatay Kizarewicz z przywilejem Zygmunta III.
1624. r — 12. Października Oyciec Jonasz —
1633. r — 20. Lipca powtórnie Filatay Kizarewicz z przywilejem Władysława IV.
— " — 14. Września Namiesnik X. Antoni Horbaczewski —
1643 r — " Namiestnik Teofilakt Łajec Jhumen Hrozowski —
1647. r — 11. Augusta Władysław IV. Leontij Szycik Zalenski —
1643 r — 18. Paździer. Manosij Deniszko po cessyi Sylwestra Kossowa Metrop. Kijow.
1651. — 13. Styczn: Jan Kazimierz po ustąpieniu Deniszka dał Makaremu Tokarzewskiemu
1659. r — 15. Maja od tegoż Teofanowi Krechowieckiemu —
1681. r — 30. Marca od Jana III Sylwester Twarowski —
1693. r — 9. Października Jan III. Klemens Domaradzki —
1718 r — 19. Stycznia August II. Andrzejowi Bieniewskiemu —
1739 r — Wikaremu Opactw Hieronim Ostrowski —
1741 r — 2 Grudnia August III. Innocentemu Lipnickiemu —
1748 r — Felicyan Filip Wołodkowicz —
1749 r — 13. Września Administrator: Opa: X. Szostakowski: —
1752. — 23. Lutego Sylwester Rudnicki nominat Łucki: —
1767. r — 8. Listopad Janczycki. —
Jazon Smogarzewski Metropolita w 1779. /: b :/ —

/: b :/ Był przed tem Opatem mowi Bartoszewicz — on to był założycielem w Radomyślu
Cerkwi gdzie była jego rezydencya, a nadto fundował Bazylianów w Warszawie —

— dalej —

w Aktach Łuckich wypisy został z dzierżawy Starosty Owruckiego a bwa pana Myszki Warkowskiego a dawniej zmarłego Bogufała Paniczy, i z całym zabudowaniem oddany Ojcu Bazylemu Presbiterowi w spokojny i wieczyste dzierżawienie z siołami ludźmi grunty sianożęciami lasami dąbrowami borami daniną miodową i płacą groszową, w tem że znanie znajdujemy Opisanie Monastyrskich zabudowań równie i Cerkwi bez dzwonicy a wszystko to drewniane – Dzwonów dwa wielki i maleńki, wraz z klepadłem pod dachem Cerkwi umieszczonemi – Dalej księgi, Obrazy, Sosudy, Ryzy i inne Cerkiewne rzeczy – Nakoniec wylicza pola pod miastem, siedm niw z wysiewem 35. wiader Zboża za rzeką Norynem pole około nowo zakładającej się wsi woli Jhumenszczyzna – Ostrów z propasami i niwa z Załiewem 40. wiader – Sianożęć na 500 wozów i dwa duże pola – jedna zasiane a drugie napar zorane –

Ludzi zaś na placach Monasterskich siedzących 43. płacących czynsz i dających dziesięciny z pół – nadto czynsz z ziemi trzymanej przez Czerwicę Mikulskie z Kijowa – Sioło Białka z trzema podsiadłemi dających kadź miodu – sioło Demidkowicze kadź miodu i półtory kopy groszy – obie sioła powinności nie mają żadnej tylko podwody aby odjechać gdzie każą, prócz tego zaś mieszkańcy Owrucczy – Urzędnicy Ostapianowi z ziemi zakruszynnej z Lewkowicz, Narodycz Synhajewicz Wyhowa Hołubowicz Hawryłkowicz, Waskiewicz Władkowicz Mełnowicz Bondarów Bileczyna, Chodaków ~~Klepczów~~ Korczaków Jaśkowicz Husarów i innych daniny miodu od jednego do kilku wiader – Nakoniec Bór podle Owrucza z barciami z których połowa należała Pani Sołtanowej a reszta szła na Kanon Monasterski w czasie prazników. –

W 1647. roku dnia 11. Sierpnia Władysław IV. wydając przywiley na Archimandrya X. Szymonowi Zaleskiemu włączył w to i Cerkwie S. Mikołaja S. Bazylego z Monasterem Spaskim i wszelkiemi przyległościami a Król Jan Kazimierz 1659. r. d. 15. Maja w przywileju na też Archimandryą danym Teofanowi Krechowieckiemu wzmiankuje jeszcze prócz tych Cerkwi Cerkiew S. Michała. –

Spalił się ten Monaster 1684. roku dnia 12. Lipca jak

(cd.) 1782. Koadjutor Opactwa Jozafat Ochocki. –
1793. – Ochocki w Sybir – a po nim Skoynowski. –
Olszański –
Dzierzanowski. –
Pachomiusz Lewicki – i znowu
Dzierżanowski po rok 1831. –

jak Swiadczy Manifest Remigiusza Suryna Pisarza Kijowskiego Podstarościego Owruckiego zaniesiony w grodzie Owruckim tegoż roku 14. Lipca z następnego powodu: — Archimandryta Owrucki Sylwester Trzarowski gdy mieszkać sam dla niewiadomych przyczyn niechciał w Klasztorze na miejscu swojém naznaczył Czernca Anastazego Kalinowicza Kalinowicz w Monasterze oddawszy się zbytecznemu używaniu Trunków oprócz tego założywszy wszystkich Gorzelni i miodu, sprzedawał tanowo rozmaitym osobom, dnia 12. Lipca 1684. roku poszedłszy do piwnicy wieczorem a jak świadczą ludzie nietrzeźwy bo miał gościa Czernca Mitrofana Sosnowskiego z Monasteru Lewkowickiego, tam toczył miód i zapomniał przylepionej do beczki świecy- z tego gdy ogień powstał Monaster Cerkiew a w niey złożone na chórze Akta zgorzały ze szczętem. —

Roku 1684. d. 30 Grudnia Król Jan III. utwierdził prawa na dobra należące do Monasteru Owruckiego po staraniu Archimandryty Owruckiego Klemensa Domaradzkiego który będąc Półkownikiem poważany przez Króla, gdy został nakonie Zakonnikiem S. Bazylego- ten z braćmi Zakonu zajął pogorzały Monaster i odbudował go nanowo z drzewa około 1750. roku, Opat Siedlecki. Zbudował murowany Klasztor i także Cerkiew jak mówią z murów jakiegoś Szpitala która jest i dotąd.—

Gdy w 1783. r. OO. Bazylianie za pozwoleniem Kommissyi Edukacyjney zajęli Klasztor Jezuitów aby tam szkoły utrzymywali, Cerkiew uważała się parafialna pod wiedzą tychże Bazylianów zostająca a w Klasztorze dawnieyszym pomieszczała się służba niemieszcząca się w głównym Klasztorze. —

w Roku 1831. gdy Klasztor Bazylianów zniesiony został, Cerkiew Zaruczayska została Parafialnym Kościołem wyznawców Greko Unitskiego Obrządku- Stosownie do naywyższego rozkazu danego d. 18. Września gdzie polecono aby do tey Cerkwi wydzielona została proporcya gruntu ziemi dla miejscowego Parocha, lecz dotąd rozkaz ten jeszcze niespełniony- Po zjednoczeniu się Unitów z Prawosławną Cerkwią została Parafia jak była dawniey. to jest zostali przy niey wyznawcy byłego unitskiego obrządku i dla tego Soborna jak i Zaruczayska Cerkiew jedne i też same Wsi ma w swey Parafij, tylko że do Soboru należą wyznawcy prawosławni dawnieysi— Cerkiew teraznieysza bardzo biedna z przegniłym dachem i dzwonicą bez pokrycia, dawniey będąc filią Klasztoru była szczupła i jak uważać można z dwóch Cel przeznaczonych dla Zakonników i z części Korytarza utworzona, raz gdy kazano aby podług obrządku Wschodniego postawiony Ikonostas miejscowy Paroch trzecią przyłączył Celę i tem sposobem zadość uczynił wymaganiom Cerkwi Wschodniey i samą Cerkiew znacznie powiększył— W niey jest Obraz Narodzenia Nayświętszey Panny jak mówią jeszcze przez Fundatorkę Niemirównę ofiarowany pokryty srebrną Sukienką z kilką wotami z tegoż

Kruszcu

z tegoż kruszcu. —

Dziś miejscowy Proboszcz jest Dziekanem Cerkwi 1° Okręgu w Owruczu i pobiera pensyi 180. r. Djak 72. Ponamar 54. r. s. a Prosfirnia 36. r. — Na utrzymanie zaś swoje ma prócz tego Ziemi Sadybney z Ogrodem dwie Dziesięcin 2252 sąż: — Paroch mieszka w dwóch dawnych Zakonnych Celiach dotykających Cerkwi nędznie bo dach przegniły i zepsuty nieochrania go od deszczu i topniejących śniegów, a chociaż zwalić się kiedy może sufit niegrozi mu tak śmiercią większą jak protojerejowi Owruckiemu, lecz jest nadzieja że poprawiający Rząd kiedyś Cerkiew poprawi i mieszkanie Parocha — Przy Cerkwi liczy się duchownego Zgromadzenia męzkich 7. żeńskich 8. dusz, a prócz tego Miasto Owrucz a wsie Ostrów, Zalucze, Łukiszki Kirdany, Korczołówka, Szwaby, Laszki, Pereski, Józefówka Antonoszczyzna Haptary, Hutary, Staszki Tołkacze, Lilyn, Riedczyce — Podrudki Władkowicze i Futory Baranowiczówka Dumińska Reszów Stanowiąc Parafią składającą się z 1302 Dusz męzkich i 1378 dusz żeńskich. —

9. Spaski Monaster (Klasztor Zbawiciela) od Górney Cerkwi S. Bazylego na wschód znajdują się dziś ściany murowaney Kaplicy bez dachu nazywaney Spaską — w tem miejscu był Klasztor z należnemi do niego majętnościami zostający pod władzą Kijowskiego OO. Bazylianów Pustynnego Monasteru — W roku 1650. spalony przez Kozaków i Tatarów znowu został zbudowany, gdy zaś pustynni Bazylianie Kijowscy złączyli się w jeden klasztór w Owruczu, dobra z ziemiami i Spaski Monaster przyłączony do nich został, — i nowy Klasztor w 1804. roku Opat Owrucki Józef Ochocki rozrucił a na jego miejscu wymurował dziś będącą w gruzach Kaplicę szeronosci sążen 10. długości arszyn 16. gdzie co tygodnia odprawiali Bazylianie Nabożeństwo do 1831. roku — Po skassowaniu Bazylianów Kaplica rumowisko została a nakoniec jako niepotrzebna sprzedaną z publiczney licytacyi za 25. Rub. srebrnych na rzecz Sawuszayskiey Cerkwi — Nowy właściciel zniósł dach i umierając darował innemu a gdy i nowy nabywca po zwaleniu dachu zachorował śmiertelnie, zaniechał wyzdrowiawszy korzyści z darowizny — dostawiwszy mury w całości — które

które pewnie tak padać będą jak Cerkiew S. Bazyle
go pomimo niezamieszkania się w kupę gruzów czego nie
długo czekać. —

W tey Kaplicy przy drzwiach na lewo jest napis po
świadczający zbudowanie się p. Opata Ochockiego w 1804.^m
roku — a na lewo drugi Kamień z napisem Starożyt
skiemi nieczytelny prócz roku 1572. i Nów... Теперь сей...
Года 11. ... . —

10. Cerkiew Woskresińska (: Zmartwychwstania :) Przywiley dany
1670. r. d. 23. Czerwca przez Króla Michała na Archiman
dryę Owrucką Teofanowi Krzechowieckiemu poświadcza
że Cerkiew Woskresińska należała do Opactwa Owruckiego
Zbudowana Ona była w tem miejscu, gdzie jest dom Za
murowany Owruckim Kaznodzieyskim nad Górą fun
dacyi Dedkowiczów Trypolskich, paliła się razy kilka
i zawsze przez nich odbudowywaną była — Nakoniec
gdy w 1774. ostatni raz zgorzała, Izabella Trypolska
odbudować ją chciała i na ten cel zwiozła potrzebną
ilość drzewa które przez lat 10. złożone było jak świadczy
proceß X. Kondratkiewicza Proboszcza S. Bazylego z X. Ma
karewiczem Proboszczem Nikolskiey Cerkwi w Metropolij
Kijowskiey 1784. roku toczony — Poźniey z tego drzewa
Tadeusz Teleżyński pozniejszy Prezes Cywilney Wołyń
skiey Izby zaczoł był budować Kościoł pod Wezwaniem
S. Jana Kantego w połowie budowy nowy rząd w 1795.
roku zaprzestać się kończyć, na placu zaś Woskre
sinskiey Cerkwi dawniey jeszcze pobudował Stajnie
i dom Jozef Steczi Kawaler S. Stanisława, który
sprzyjając sobie pozwy X. Kondratowicza dom
darował swemu plenipotentowi Kiernocholowiczowi
drzewo zaś pozostałe i same ściany budującego się
Kościoła w połowie rozebrali sąsiedzi na opał i dziś
niezostało nawet śladu gdzie miał być Kościoł i
gdzie była Cerkiew — O tę ziemię dziś prowadzi się
proceß zaczęty 1798. roku i w tem czasie jest w Urzędzie
skiey Radzie. —

dalej

Prócz tych Cerkwi w późnieyszym czasie znaydujemy jeszcze w różnych papierach następujące:

1º S. Mikołaja Zawołocznickiego (: za Bramami Miasta :) podług podania mieyscowego miała być za rogatką mieyską po drodze S-Petersburgskiey do Mozyra.—

2º Sᵗᵒ Prochora, była około Zaruczayskiey teraźnieyszey Cerkwi gdzie jest dóm murowany po X.X. Bazylianach zajęty dziś na mieyscu lazaret, nad rzeką Ruczajem — Drzewo z tey Cerkwi Opat Jozafat Siedlecki zabrał na budowę Klasztoru Zaruczayskiego a na mieyscu Cerkwi zbudował murowany pomnik na którym jest Herb Opatów Owruckich i napis: Jozafat Siedlecki 1758 r

Pomnik ten bardzo pięknym wzniesiony pomysłem dziś popsuty, zruynowany lada rok, grozi upadkiem, a szkoda bo upiększa mieysce, jednak że bardzo odpowiada swoim stanem teraźnieyszym obu Klasztorom tak Zaruczayskiemu jak i Owruckiemu.—

3º Mówią jeszcze o jakieyś Cerkwi która była przy drodze za mostem z Owrucza do Ostrowa — Tam jest dotąd uroczysko nazywające się Cerkowiszcze — lecz jakie ona nosiła miano, kiedy zbudowana i kiedy zniszczona dojść dziś niepodobna.—

Mogiła Olega Światosławowicza.—

Wyjeżdżając z Owrucza traktem pocztowym do Mozyra
przy samym wyjściu około wałów starych miasta na
prawo przy drodze do wsi Czernihówki o dwa stroki w uro-
czysku dawniej znanym Worotyszcza wznosi się Mogiła
czyli Kurhan porosły czystą Darniną mający od podstawy
do wierzchołka wysokości Arszyn sześć a szerokości przy
podstawie arszyn 16. w przecięciu nazywany przez Miesz-
kańców Kurhan Olega, albo Kniaź mogiła,— lub też
wielki Kurhan— Usypany on był w 977 roku nad
Zwłokami Olega Światosławowicza który zginął w powro-
cie do miasta w bitwie z Bratem swoim Jaropełkiem W.Ks.
Kijowskim jak to widzieliśmy w Historyi Miasta Owrucza—
pamięć jakowego wypadku przetrwała dotąd bo miejsce
gdzie bracia stoczyli z sobą bitwę niedaleko Wsi Hładkowicz
nazwane zostało Kniaź pole, tak mianowane w różnych
przywilejach, granicznych papierach i takie dotąd prze-
chowuje miano— a miejsce gdzie po wynalezieniu Ciała
Olega złożone było i gdzie zgon jego opłakiwał Brat Jaro-
pełk też przy Mogile przezwanym zostało placem Plak-
sińskim, który pod tym nazwiskiem nadany został przez
Króla Władysława IV.° Kaźmierzowi Bruszyńskiemu 1642 r.
d 26 Lutego.—

Zgon Olega opisany w Historyi Owrucza wyjętym
został z Historyi Kronikarza Nestora, Copołwiertsa i Stryj-
kowskiego w swej Kronice Ks. IV. Str. 122 i 123. a miejscowe
podanie zgadzając się z powyższemi Kronikami na pod-
trzymanie jeszcze tej prawdy nie tylko zachowało pamiąt-
kę Olegowej Mogiły ale wskazało miejsce bitwy między braćmi,
plac żalu Jaropełka a w uroczysku Lutyn potwierdza zdaje się
że Swenald był pierwszą sprężyną braterskich niezgod mszcząc
się tem sposobem na Olegu za zabicie Syna na polowaniu.—

Mogiłę tę Członek Kijowskiej Archeologicznej Kom-
missyi w 1845 r. rozkopywał i nic w niej nie znalazł oprócz
kilku kościotrupów na wierzchu Mogiły pogrzebanych którzy
jak chce mieć podanie byli Samobójcami— Uważywszy
jednakże że Karamzin w Historyi Rossyi T. II. Str 41. i przy-
pisku 53. do tegoż tomu powiada że około 1044 r. W.X. Jarosław
Syn Włodzimierza Wielkiego odkopał kości Stryjów swoich
Olega i Jaropełka zmarłych w Bałwochwalstwie a przywiózł-
szy do Kijowa tam jedynym w Chrześcijaństwie przykładem
Ochrzciwszy pogrzebł, nie będziemy się dziwić że próżno
czynione były poszukiwania tam gdzie nic nie było—

Mogiła ta żadnej nie miała oznaki wskazującej pier-
wiastkowe jej przeznaczenie a zachowała się w pamięci

ludu

w pamięci ludu, na mocy czego w czasie przechodu Gwardyi Rossyiskiey na Turecką Woynę w 1828 roku Offi cerowie z dobrowolnych Składek wznieśli na niey wierz chołku Krzyż z Napisem lecz i ten z Czasem upadł a taż znowu wróciła Mogiła do pierwiastkowego Stanu i do legend ludowych a pamiątka się już dziś przetrwać mo że do wieków —

Może niezawodnie będzie w tem miejscu zwrócić Czy telników Uwagę na dzieło P. Alexandra Przezdzieckiego „Podole, Wołyń i Ukrajna gdzie w T. II. jest mylnie powie dziano że Oleg utonął w rzece Norynie pod Owruczem płynący — P. Przezdziecki niewzmiankuje skąd tę po czerpnął wiadomość gdy zaś miejscowe podania a z niemi Kroniki Nestora, Stryjkowskiego, Archangiel ska a także Historya Rossyi p Karamzina i Zapis ki Tatyszczewa wyraźnie powiadają że Oleg zginął przy zawaleniu się mostu na błotnistym rowie, a rów ten jest z przeciwney strony Norynia za Mia stem, dla tego mylkę P. Przezdzieckiego koniecznie sprostować uważamy za obowiązek. —

Ostafiy Daszkiewicz.—

Za panowania Jana Olbrachta w Owruczu z Kmieci tameczńych jak Historya powiada: X. Konstantego Ostrogskiego urodził się sławny w dziejach Polski i Rusi Naddnieprskiey Ostafij Daszkiewicz, za Króla Zygmunta 1° Znaydujące pierwszą wzmiankę o Kozakach z tem razem znajdujemy wzmiankę o Ostafiju Daszkiewiczu którego X. Ostrogski zalecił Królowi jako Człowieka bystrego umysłu i z natury do dzieł woiennych stworzonego— Książę Ostrogski zalecaiące go Królowi musiał znać z nay-lepszey strony i musiał Ostafij całą swą młodość przy jego przepędził boku kiedy po takim zaleceniu Król powierżył mu zarząd Kozaczyzny gdzie On niesforne kupy w porządne spisał półki szyku i karności nauczył— w krótce z tym ludem straszną klęski zadał Tatarom Moskalóm i Turkóm, za co Król wynagradzaiące się nadał mu Starostwa Czehryńskie z Krzyczowem i Czerkasami nad Dnieprem Zameczkami— Jedyny to był wówczas przykład w Historyi Polskiey że prosty Chłop do takich doszedł dostojeństw, a chociaż Szlachta na to się oburzała lecz Król wbrew jeh woli idące za własnym przekonaniem i widzące prawdziwe zasługi Daszkiewicza dla Kraju i rady nayzbawienniejsze których chociaż spełnić niemógł dla przeszkod wewnętrznych ale umiał je ocenić, naznaczył go Hetmanem Zaporozkich Kozaków Obsypujące go ciągle nowemi łaskami i nowemi dostojeństwy— Życie Daszkiewicza należy do Historyi tu robi się tylko wzmianka jaką o człowieku który zaszczyt robi Owruczowi, będąc urodzeniem swojem z nim związany— Dodać tylko wypada to o czem Historya w życiu jego niewzmiankuje a które są jaką należące do Człowieka wielkie maiącego zasługi w kraju któremu poświęcił całe swoje życie—

Ostafija siostra Bohdanna Daszkiewiczówna była naprzód za Borysem Tyszkiewiczem a poźniey za Wojewodą Kijowskim Jędrzejem Niemirowiczem herbu Klamra— Jey córka Bohdanna Niemirowiczówna wyszła za Iwana Olizara Wołczkiewicza który od Filona Semenowicza Kmity Dzierżawcy Czarnobylskiego 1565 roku kupił M. Korostyszów za 400 Kop Litewskich do tąd w posiadaniu tey Familii zostający— w Korostyszowskim Archiwum przechowuje się Oryginalny list Ostafija Daszkiewicza pisany do Króla Zygmunta 1° ruskim

ruskim Dialektem Sławiańskim Alfabetem w jnterçfie Bohdanny Olizarowey który jako szczególny pamiętnik przeszłości winien być znajomy Czytającej Publiczności.—

„ Nayjaśnieyszy Miłościwey Gosudarie!— Powedaju waszey Królewskiey Mości Panu mojemu miłościwemu iż Ziať moy nieboszczyk P. Borys Tyszkiewicz Zastawił Jmienie swoje Ojczyste w Kijowskom Powiecie Olewskiey włości nazwane Jrowe Kięciu Bohdanu Glinskomu w Sto Kopach groszy— a potym skoro Książe Bohdan Gliński zginął na służbie W.K.M. na Putywlu a Ziať moy P. Borys Tyszkiewicz nieboszczykom ostał a to Jmienie Oyczyzna Ziatia mego do tych czasów ginie— Otrzymał to jmienie Książe Michał Osowicki i Siostra moja Pani Borysowa będąc wdową tego jmienia niemogła dojść— że tymy czasy pustowało— przyzwoliła pospoły z Córką to jmienie Okupić i trzymać podług blizkości Ziatiu naszemu P. Olizarowi Wołczkiewiczowi— Przeto W.K. Mości Panu naszemu miłościwemu pokornie Czołem bijç aby W.K.Mość raczył roskazać X. Michałowi Osowieckiemu żeby On Ziatia naszego P. Olizara Wołczkowicza do tego jmienia roskazał przystąpić podług blizkości naszej a to by W.K.Mość raczył uczynić dla chłopskiey służby moiey jak jesteś Król Pan nasz miłościwy—

Pisan w Kaniowie Junii 15. dnia 1515 roku—

Sługa i Chłop W.K.Mości Ostapij Daszkiewicz nizjuchno Czołem bijç— /: podpis taki:/

/: Остапъ Дашковичъ:/ —

Mogiła Igora Rurykowicza. —

W Miasteczku a dziś we Wsi Niemirowce w ziemi należącey niegdyś do Orkani w Iskorostynie a sprzedaney nay nieprawniey przez Synhajewskich dawnieyszych pudcanych Kutaśników jak widzieliśmy w Opisie Iskorostyna Starostie Owruckiemu Stefanowi Niemiryczowi Założycielowi tey osady nad rzeką Uszą w odległości od rzeki 14. Sążni a od Sio si o wierstwę przy drodze wiodącey do wsi Bard. w uroczysku zwanym Igorowką wznosi się Mogiła nazywana na mogiłę Kniazia Igora. —

Czytając rozmaite Opisy Starożytności Drewlańskich podawane przez rozmaitych podróżników wszędzie znaydujemy upewnienia że mogiła Igora jest w bliskości Iskorostyna Jak widać Opisy takowe fundowali oni jedynie na Kronice Nestora gdzie On powiada że Mogiła ta w lasach przy Iskorostynie za jego czasów znaydowała się /: Kar 23/

Tem czasem żadna z Mogił otaczających Iskorostyn nienosi nazwiska Igorowey, od mieszkańców mieyscowych o mogile Igora dziś nikt niepowzmie żadney wiadomości bo i legend o niey niema, dopiero w Niemirowce mieszkańce ukażą Uroczysko Igorowki i samą Mogiłę z legendą do niey należącą i między niemi za nayrzetelnieyszą uważaną. — Brak historycznych dowodów zastępują podania, a że w podaniach tutey szego narodu przechowały się dawne pamiętniki historyczne, i takowe z dziwną rzetelnością wszędzie sprawdzają się dla tego zaprzeczać tey prawdzie niewolno tem więcey, gdy zważymy, że Nestor piszący swe dzieje w Kijowskim Monasterze mógł niebydź w Iskorostynie ale jako kompilator umieścił wiadomości jak mu powiedziano, chociaż 7^mi^ werstw odległości w owym czasie mogła się uważać za bliższe bardzo sąsiedztwo Iskorostyna. —

Dziejopis Rossyiski Karamzin naznacza rok 945. czasem wzniesienia tey mogiły przez X. Olgę, Nestor zaś utrzymuie że sypana była roku 6458.mo od stworzenia Swiata to jest w 950. Ery chrześciańskiey — Jakby niebyło Dziewięć wieków minęło już iey bytu a czas tak długi chociaż wielkości iey mogł znacznie zniżyć zawsze ona dziś jest jeszcze naywiększą z mogił znayduiących się w okolicy — I niedziwić się temu, sypana bowiem była jak Nestor powiada przy bytności Olgi w iey oczach i pod iey osobistym nadzorem. —

Na gładniey z granitu dzikiego skale niataBona

miała ona w 1844. roku wysokości 4. a szerokości w dia
metrze 20. sążni, porosła dębowemi krzakami, a z pół
nocnej strony ocieniał ją starożytny dąb który być mo
że był potomkiem tych dębów które należały i patrzyły
na śmierć Igora jeśli śmierć jego w tem nastąpiła miej
scu —

Na przeciwległej stronie mogiły był drugi dąb podob
nejże wielkości lecz ten w 1831. roku na potrzeby gospo
darcze włościaninem tej wsi nieumiejącym i nie ro
zumiejącym co są pamiętniki starożytności zrąbany —

Od wschodu w połowie mogiły znajdowała się jama
znacznie głęboka a kilka sążni szeroka mówią że
wykopaną była 1768. roku właścicielką Niemirówki
Dubrawską której mąż był sędzią grodzkim Owruckim
dla odszukania skarbów tam jakoby znajdować się
mających stosownie do miejscowych legend — o tem
następne jest podanie = Dubrawska przy sobie kazała
sześciu ludziom rozkopywać mogiłę i w ciągu całodziennej
pracy znaleziona jakoby żelazny rycerski hełm rdzą
zniszczony z cząstkową pozłotą i drobne kawałki roz
maitego żelaza ucieszona tem odkryciem pewną będąc
że trudy jej nie będą daremne nocną kazała dać wartę
zamierzając następnego dnia kończyć poszukiwania zwię
kszą ilością robotników — Lecz w nocy we śnie czy na jawie
staje przed nią rycerz starożytną okryty zbroją bez heł
ma i srogim do niej odzywa się głosem „Jestem Igor
Wel. Kijowski i Pan całej Rusi, nie zakłócaj więcej spokoj
ności mojej jeśli nie chcesz aby po pierwsze dla Ciebie samej
usypaną mogiłę — Lecz za to coś już uczyniła, mimo bogac
twa które dziś posiadasz w starości będziesz bez dachu, przy
tułku i pożywienia —” Widziadło znikło, Dubrawska prze
rażona nietylko zaprzestała roboty lecz lękając się jesz
cze strasznej przepowiedni mogiłę kazała ogrodzić aby
nikt do niej się nie zbliżył a hełm w niej znaleziony
miał zdobić pokój męża jej Dubrawskiego mieszkającego
we wsi Dubrawszczyźnie —

Czy wydarzenie to miało miejsce z pewnością
trudno powiedzieć, bo dziś niema już żyjących świad
ków życia Dubrawskiej, lecz to następstwo nie podle
ga żadnej że przepowiednia o której mówią spełniła
się co do słowa — w 1794. roku po zajęciu tutejszych
prowincyi do Rossyi Dubrawski zesłany w Sybir
a majątek jego z kilku tysięcy dusz złożony daro
wany Feldmarszałkowi Rossyjskiemu Księciu Kutuzo
wi — W kilka lat Dubrawski wrócił do kraju i umarł

i umarł 1803. r. w M. Rajgrodku Mozyrskiego Powia
tu przy swej tam mieszkającej Familij, pozostałej zaś Żo
nie zlitował się Xiążę Kutuzow wydzielił w Lubieszowszczyznie Części
kę z prawem dożywocia aby mogła mieć usługę i utrzy
manie- gdzie i umarła. —

Nie daleko od mogiły na Granitnej Skale są dwa wy
drążenia jakby kopyt Końskich — legenda twierdzi że gdy niegdy
dy Syn Igora Swiatosław z matką przybył na obrzęd pogrze
bowy Oyca w tem miejscu zatrzymał Konia który zostawił
ślady swym kopytem na kamieniu i dla tego skałę te nazy
wają Kopytem Końskim Xięcia Swiatosława. —

w Historyi Drewlan widzieliśmy powód i opisanie śmier
ci Igora jak ią nam zostawili Nestor i Cesarz Porfirogenitus
tu zaś miejscowa legenda powód i śmierć tegoż Igora podaje
następnie „ Gdy Igor po wzięciu daniny wracał z woyskami
do Kijowa w drodze przyszła mu myśl z małą drużyną je
sze powrócić aby u Xięcia nasycić się myśliwstwem — Xiążę
uradowany był z przybycia Gościa przyjmował go z całą serdecz
nością, lecz w czasie obiadu Igor był niespokoynym i smutny.
Spytany o powody rzekł: Stary jestem, latami i trudami
osłabiony, a dzieci moje Drewlanie zuchwali z trudnością
należną oddaią daninę boią się jedynie mojego Oręża, lecz coż
to będzie z mojm młodym Swiętosławem. Xiążę Mała począł
zaręczać wierności swojm i Narodu całego Imieniem — lecz Igor
jakby na przekonanie o prawdzie słyszanych zaręczeń zapo
trzebował nowej od Drewlan daniny mówiąc jeśli prawda
iest temu co mówisz to mi dacie powtórną ieszcze daninę
a ia Cię upewniam że w przyszłości więcej wymagać nie będę —

Zdziwiony Mała, Xiążę: oddaliśmy Ci daninę w zupełności
a gdy twoja drużyna nas zupełnie ograbiła dla czegoż no
wej ieszcze wymagasz daniny? — Słowa Mały wznieciły
straszny gniew w Igorze, uderzył ręką o stół i zawołał:
nie dacie — wezmę sam — Drużyna moja Sokoła, z łuków
celnie strzela miotać gromy w około — wstał Igor od stoła
a chytry mąż poznawszy, że słowa Xięcia niebyły żarto
bliwe, począł mu podchlebiać i prosił aby zapominaw
szy urazy

N° 28. Mozarowscy X. X. Mozayscy

~~Jeden spółrodców ich~~ Z licznie rozgałęzionego plemienia Włodzimierza W^go Księcia Kijowskiego Semen pana syn Włodzimirowicz ~~ssi~~ za zasługi krajowe przywilejem Księcia Litewskiego Kazimierza datowanym w Trokach 6900 roku (1392) d. 4 Września Indykta ~~III~~ miał sobie nadaną wielkiej ziemi Smolniana w Województwie Kijowskim w Powiecie Owruckim leżącej — Na ogromnych obszarach tey ziemi gdy powstały w krotkim czasie osady Mozarycze Kamienice i Nowydworzec, właściciel ich Andrzey ~~Mozayski~~ Sędzia Ziemski Kijowski od Mozarycz Mozayskim nazwany dla ~~zapewnienia ich~~ i ubespieczenia swey własności pozyskał od Władysława Warnenczyka w Tarnowie 1436 r. d. 15 Lipca potwierdzenie nietylko powyższego przywileju Księcia Kazimierza ale i przyznanie nowych Osad na tey ziemi powstałych w dziedzictwo — W kilkadziesiąt lat gdy już napływem ludności dobra powiększyły Kniaź Semen Aleksandrowicz Mozayski od W. X. Alexandra otrzymał przywiley w Wilnie 1496 r. d 19 Sierpnia datowany nietylko na oycyste dobra Łohozesk (zwane pozniey Horodec) Osłuszyn ~~czyli~~ (: Petraszy) Sporow ~~albo~~ (Biehuń), i Kamieni ~~zwane~~ nazwane Kamieni Szczyzna ale i na dobra Kołodiaże ~~czyli~~ (: Litwinie) i Nowodworzec ~~zwany pozniey~~ (Sławeczna) które Kniahinia Ewdolia Andrzejowa Mozayska miała w posagu, warunkiem aby te po śmierci tey przeszły w dziedzictwo potomków Kniazia Semena —

Lecz Księżna Ewdolia Andrzejowa Mozayska uprzedziła ten przywiley bo znayduiemy list Kniazia Wasyla Iwanowicza Szołomereckiego ~~1526 r. 6 Czerwca Indykta XIV pisa~~ ~~dany Iwanowi Hryszkiewiczowi Sędziemu Witowi~~ 1529 r. 20 Stycznia Indykta II w którym powiada: gdy dwa dwory Kołodezyn i Płeszczanica Kniahinia Ewdolia Mozayska wieczystym prawem za 600 Kop Groszy Litewskich zapisała P. Albrachtowi Marcinowiczowi Gasztołdowi (Staroście Bielskiemu, Podczaszemu ...) ~~które pozniey oddała~~ ~~temu~~ ~~zaten same pieniądze~~ a ten dokupił jeszcze

1774. 18 Czerwca od Mozarskich po Kapitule w Trybunale ... pozew

(nie Wojewodzie Trockiemu, Kanclerzowi gdyż nim był Wojciech Gasztold)

dwor Ostaszyn który Kniaź Semen Czartoryski
posiadał a po nim Córki iego ~~stosownie do działu do~~
~~[illegible]~~ Alexandra Wasyla Tyszkiewicza
i Zofia Fedka Hrzewołowicza Żony z trzeciej części
tych dóbr trzymanych przez Kniahinię Ewdokią Andrzeyową
Mozayską ~~on nabył wszystkim prawem~~ ~~za~~ po
~~twierdzeniem tey sprzedaży przez~~ za wiedzą i pozwole
niem Królewskim; Dziś ~~jednakże~~ na pokorną
prozbę Kniazia Hawryła Semenowicza Mozayskiego
aby mu majętności Mozary należące do Przodków
iego Kniaziow Iwana Andrzeja Marcina i Semena
Oyca iego Alexandrowiczów Mozayskich a przez
pogańską woynę od nich odpadłe teraz odprzedał
i powrócił z dawnemi wszystkiemi; przez wzgląd
~~[illegible]~~ wierności i wielkiey gorliwości iego
za gotowe pieniądze z tych dworow wszystko nazy
wające się od Imienia Mozayskich Mozary w tey
obszerności jak dawniey ten majątek posiadał
nikomu dotąd niezałożony ani oddłużony Kniaziu
Hawryłu Semenowiczowi i Żonie iego Kniahini
Bojaryni Hannie Andrejownie Sołtanównie Mo
zayskiej odprzedaje ze wszystkiemi poddanymi
im samym i dzieciom ich Mozayowiczom i
wszelkim za 1015 Kop Groszy Litewskich a resztę
majątków aby wypłacili długi w summie 3009 Kop
~~Lez w tey~~ warując w przedaży ~~Kniaź Sołomerecki zadnej~~
~~[illegible]~~ dożywocie sobie i swey żonie —
List ten jawiony w Aktach Owruckich 1564 r. 5 Sierpnia
Kniaź Hawryło przed zgonem ~~[illegible]~~ żonę swoją Hannę, tudzież
synów Andrzeja Iwana Stepana i Opanasa poruczył
opiece Kniazia Jurja Biskupa Pinskiego, a ten
umieraiąc opiekę tę przelał na Josifa Sołtana
Biskupa Kijowskiego zapisuiąc Hannie 15 Kop Groszy
Konia i Krowę z tym że jeśli niechce mieszkać
w majątku mym zapis iego ~~spełni~~, dzieci zaś ~~[illegible]~~ zosta
wać powinny w opiece do wzrostu — Jakowy testament
Król Zygmunt I 1533 r. d 7 Czerwca zalecał do
Zapisania umyśnie się w Księgę Metryki W.X. Litewskiego

z powodu tego Krol Zygmunt dla spisania majętności
małoletnich wysłał Komornika Filipa Trembosza
który Opiekunowi namiestnika przy swiadkach nietylko
synow Hawryła Mozayskiego ale i Jozefa Sołtana
Biskupa jako Opiekuna wprowadził 1534 r. 15 Stycznia
w dobra Mozary Petraszow Litwinowce, Synce, Sporow
Kamienice i inne — List ten zawarty w aktach Ziemskich
Kijowskich 1570 r. d 16 Stycznia

Z tych zatem przywileiow widziemy że Xiązeta
Mozayscy posiadali ziemie te ~~bez sporu~~ blisko półtora
wieku bez sporu i w tymże czasie zdaje się Sołowieje
do ustępstwa przyzwoiciego przez Xięcia Stołomereckiego
dzieci ~~[illegible]~~ Hawryła Mozayskiego przyjęli nazwisko Mozarow
skich ~~[illegible]~~ od ustępującego im uwierzaku Mozary Zamieckowskich
Xiążęcego tytułu mow najstosowniey im należącego

~~Wowczas trzeba nayzmanieszczenie prawo mowic~~

~~tego~~ (a) Biskup Mitropolita Kijowski Jozef Sołtan zostawszy opiekunem
małoletnich Mozayskich widać niechciał ani wglądać
w całość majątku którego był opiekunem równie ~~ani~~ też nie
~~[illegible]~~ myślał ~~[illegible]~~ o wychowaniu przyzwoitym ~~swoim~~ swoich pupillow
kiedy w tymże czasie widziemy występujące Kapitułę Wilen
ską na mocy jakoby dawnych przywileiow z pretensyami ~~nietylko~~
~~do majątku [illegible] ale~~ do Kamieniecznej ziemi X
~~mniejsze a nawet do wsi Mozarow~~ odwiecznie należą
cych do familii Xiąząt Mozayskich Mozarowskich —
a to z powodu posiadania w Samogitii ~~przez nich~~ włości Albo[illegible] należących X Biskupow Wileńskich
Dziwna zaiste była pretensya Kapituły Wileńsk
~~widziemy bowiem że nietylko Mozayscy posiadali~~
~~wszystkie ziemie do których rościła~~ przez tyle
czasow kiedy Mozayscy byli w znaczeniu ~~[illegible]~~ z preten
syami swemi ~~Kapituła~~ milczała, lecz jak tylko
Biskup Sołtan zaczął patrzyć obojętnie na dozwoli
Kapituły a ~~[illegible]~~ małoletni ani wychowani ani
znajomości rzeczy niemając obrony żadnych przywile
nie byli w mocności, Kapituła zaś mając znaczenie
oświaty stosunki silnie popierać zaczęła swoje domagania

(a) podług Kijowskiego Synopsa Sołtan Mitropolita miał umrzeć 1516 lub 1517 roku to samo potwierdza X. Ostrowski dzieje i prawa Kościoła Katolickiego w Polsce —

i wszystkie dobra zagarnęła Kamieniecrzyzna

tez wprzody posunęła się do tego że Szlachtę

Krwi Xiążęcey wszystkie wyjąwszy z ziemi pod pozorem

kad im nalezącey dowodu że

chciała że byli oni poddanymi włości Kamie

nieckiey i bunt podnieśli przeciwko Swoim dziedzi

com Kanonikom Katedry Wileńskiey

Jan Syn Andrzeja Mauryłowicza

w swoim i rodzonych swoich braci Łazara i Tyta imie

niu młodszych Mojarowskich zaniesionym do Grodu

Oszmiańskiego

Manifest gdzie wyjaśnia że Kapituła Wileńska

Kanonikow Łacinskich z poddanymi Włości Ubortskiey przez

Szedsky więcey Stawczyno zabrała ziemie

przez Krolow Polskich nadane ich

dziadow przodkow a naniś spadła

po Semenie Andrzeju i Marcinie Mojaskich i że

zabory te zaszły się jeszcze w latach 1561 i 1568

a nawet i przedtym jeszcze przez przysłanego jakiegoś

Sulisławskiego ktory z poddanymi włości Ubortskiey

zabrał te ziemie ktore Metropolicie Kijowskiemu Józefowi

Sołtanowi dane były w Opiekę przez Krola Zygmunta 1[o]

a potem przez bywszą Tatarską Inkursyją zniszczone

których majątkow ich wycisnąwszy zagarnął takowe

dziś porzucony od rzeki Bełki do Wilejdnickiey

włości Kamilzewo i do Litwinica, item też samych

zabijał wieś Mojary odebrał i dokumenta nad

włościę służące a w schowaniu będące porozbierał.

Teraz gdy Kapituła Wileńska przy przyłączeniu Wileńskiego chce jeszcze odłączyć

brane przez nie majątki do Powiatu Oszmiańskiego dla

większego ich poniewierania oni przychylając się do przez

przodkow im służących przeciwko Kapituła Wileńskiey

protestuią

Znak należący do uwagi na 82 Karcie

przy

Od tego ~~[illegible]~~ czasu zaczyna się sprawa Mojanowskich z
Kapitułą Wileńską – Sprawa tak głośna i sprawa tak zay
mująca wszystkie Sądownictwa że może jedna znay~~[illegible]~~
ważnieyszych jakie się toczyły przez czas egzystencyi ~~[illegible]~~
dawney Rptey – przechodziła ona przez wszystkie owczesne ~~[illegible]~~ Sądownictwa
wracała na powrót i znowu postępowała wyżey a wśrzódce
nowe znaydowały się dowody nowe gwałty i nowe napady
Kapituła swą przemocą x wpływem i dostatkami
ściedzi Mojanowskey wytrwałością ~~[illegible]~~ w nayokropniey
szey nędzy przy pomocy oburzoney szlachty widzącey
gwałt a niemogącey nieszczęśliwym pomodz prowadzili
proceß ~~tak~~ w którym niejednokrotnie x i siły woienne
działaiąc krwią oblewały (ziemię sporną) – Gdy więc ~~ten~~
~~Jan~~ proceß ten tak był głośny ~~dotąd jeszcze nie~~ ~~nieodrzeczny~~ ~~znaydziemy~~
~~w krótkości przebi~~ w dawnych czasach a dotąd jeszcze nie
skończony zaymował i zaymuie ogół nieodrzeczny
~~będzie~~ znaydziemy dać o nim wyobrażenie ośc[illegible]
rozwiązania tey dramaty gdzie tyle uczestników tyle
piśmiennych dowodów wyszło na scenę świata
a które toczą się przez ~~[illegible]~~ trzy wieki ~~dot~~ zostaią ~~ani to niezamykaią~~
w zawieszeniu ani rozwiązane ani zbliżone do pewnego
i zaspokajającego rozwiązania –

~~Kapituła Wileńska niemogąc skończyć sprawy do~~
~~[illegible] [illegible] z Mojanowskimi, posiadania~~
~~przez [illegible] dobra [illegible] 17~~
~~[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]~~

Kapituła Wileńska ~~w sprawie z Mojanowskimi~~
~~przedstawiła~~ przy rozgraniczeniu Województwa Kijowskiego
od W.X. Litewskiego na granicy których położona maiętność
Kamieńszczyzna 1598 i 1613 roku prosząc o przyłączenie ~~rozgraniczeniu~~
tey maiętności do Litwy przedstawiła ~~prz~~ Kommissyi
rozgraniczającey dane iey nadmienione maiętności
przywileje 1387, 1412 i 1430 roku ~~[illegible]~~ Leci – Gdy Mojanow
scy rozpoczęli sprawę z Kapitułą i żądali przedstawienia
służących iey praw na te dobra Kapituła miasto żądanych powyższych ~~ukaiła powyższe~~
~~przywileje a natomiast~~ przedstawiła następne:

1. 1415 r. Feria 2da ante Festum Georgii Martyris proxima przywiley Alexandra Witolda W.X. Litewskiego nadaiący ~~Kapi~~ Kosciołowi Katedralnemu Wilenskiemu i całey przewielebney Kapitule tego Kościoła dobra Powiat Kamieniecz w Ziemi Kijowskiey leżący ten sam który trzymała X.a Stepanska ze wszystkiemi przyległościami do niego należącemi — Obiaśniając przytem: że chociaż składaiący się oryginalny przywiley przez przeciąg tak długiego czasu powiększey części iest zbutwiały i naderwany, jednakże rozpoznać można iż iest to takie jako nadanie Kapitule Wilenskiey, a cały dosłownie znaydzie się wpisany w dawną ~~oprawną~~ xięgę Archiwow Kapituły w ktorey ~~są~~ wpisane są różne nadania i tranzakcye służące Kościołowi Katedralnemu Wilenskiemu, acz pisana iest w bardzo dawnych czasach, to dowodem iest sposób pisania dziś ani używany ani mogący być naśladowanym.

2. 1430 r. ~~Feria die undecim millium virginum~~ w Trokach od Władysława K.P. W.X. Litews. z podpisem Wojewody Wilenskiego Hedygowoda dany przywiley Biskupowi Wilenskiemu a mianowicie Kosciołowi Katedralnemu i Kapitule Wilenskiey zatwierdzaiąc dobra nadane przez przodków z poszczególnieniem onych a między inemi na Powiat Kamieniecz przez Alexandra Witolda W.X. Litewskiego Kapitule Wilenskiey nadany — z poiaśnieniem: że Księga dziejow Kapituły powiada, że gdy Witeszko Romanowicz kupiwszy pewną niwę przy wsi Kapitulney Mozarowicze od Wrzyszka Abramowicza zaiął ią kiedyś osadzić i grunta wsi Mozarowicz przywłaszczać na zaniesioną skargę Kommissarze Gasztolda Wojewody wyznaczeni na mieysce sporne 1479 r. d. 7 Marca Indykta XII. ludzi złego mieysca znieść wskazali — w drugim zaś mieyscu w teyże Księdze Kapitulney iest poiaśnione, że nakazano Witeszkowi stawić się przed Krolem Kazimierzem gdy do Litwy zjedzie i rozprawić się z Abramowiczem i Kanonikami o tę ziemię — gdy więc sprawa ta wytoczyła się przed Krolem a Abramowicz wyznał że sprzedał Witeszkowi niwę przy wsi Kapitulney Mozarowicze Krol ~~zatem~~ rozkazał znieść osadę a Wrzyszka Witeszkowi aby powrocił pieniądze —

3. 1492 r. Feria tertia post festum Sancti Bartholomei proxima przywiley ~~od~~ Alexandra W.X. Litew. potwierdzaiący wszystkie nadania poprzednikow Władysława Kazimierza Witolda i Zygmunta K.P. W.X. Litewskich Kapitule Wilenskiey z poiaśnieniem: że przywiley ten także znaydzie się wpisany w Księdze Dziejow Kapituły Wilenskiey

85

4. 1500 roku Feria Quarta ipso Die S. Erasmi przywiley od tegoż Alexandra W. X. Litewskiey zapodpisem Wojewody Wileńskiey Mikołaja Radziwiłłowicz, Marszałka Jerzego Osieckowicza ~~przywiley~~ potwierdzający dawne dla Kapituły Wileńskiey nadania z pojaśnieniem nietylko Powiatu Kamieniecy w ziemi Kijowskiey ale z wyliczeniem wsiow doń należących Bychinnia Łysobwina Kulikowicz, Thorzyna Kozarowicza Załeska, Tymo, Miriaw ~~[illegible]~~ Woykowicz i Wiarowskau i Plepsewic — Jakowy przywiley za raz 1518 a drugi raz za panowania Władysława 4. 1642. do Xiąg Metryki Wiekszey W. X. Litewskiey był wpisany —

Mozarowscy zbijając takowe ~~przywileje~~ własnemi przywilejami ~~przez~~ ~~[illegible]~~ i pismiennemi swoich Sąsiadow Szlachty Owruckiy dokumentami ~~[illegible]~~ historyczni ~~dowodzić~~ ~~tem~~ ~~[illegible]~~ tem jescze dowodzili ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~tem~~, że podpisany ~~na przywileju~~ że 1430 r. Wojewoda Wileński ~~był~~ Dotherk arnie Hodykowod jak ~~[illegible]~~ podpisany na przywileju, i że podpisani na przywileju 1500 r. Wojewoda Radziwiłłowicz i Marszałek Osieckowicz niebyli w owym czasie w kraju gdyż z 1499 r. po 1502 rok znaydowali się w woienney Moskiewskiey niewoli. ~~Kapituła zaś Wileńska~~ Nadto dowodzili ~~[illegible]~~ że podług listu Zygmunta III danego 1592. 12 Pazdziernika o uwolnieniu majętności Kamienieckiey od podatkow, majętność ta pokazana we władaniu Wileńskiey Kapituły po prawie znabycia a z wyrokow zaś Lubelskiego Trybunału 1595 r. 22 Maja z wyrokiem Królewskiego o uwolnieniu Kapituły Wileńskiey od płacenia Królewskiego Łanowego podatku z majętności Kamienieckiey nazwana ta Kapituła tey majętności czasowym tylko władzcą —

Kapituła ~~z~~ Wileńska niemogąc zaprzeczyć przed stawianym ze strony Mozarowskich dokumentow w odparcie pretensyi ich do Kamienieckiey Owruckiey ~~[illegible]~~ składa przywiley 7004 czyli 1501 roku d. 24 Sierpnia Indykta XIV. od Alexandra Króla Polskiego i W. X. Litewskiey który składając i Mozarowscy tylko pod datą 1496. 19 Sierpnia dany Semenowi ~~Semenowi~~ Alexandrowiczowi i dowodząc że dobra Łokoszsk ostatnia Sporow Kamieniecka tabli Kołodzieje i Nowy Dwor w tym wymienione przywileje należą do domu Kniaziow Czartoryskich i znaydując się w Wojewodztwie Minskim, ktore gdy rozdzielone zostały między Corki Semena Tyszkiewiczowę i Hlewotowiczowę ta ostatnia odstąpiła dwa schedy działne i Łatyje Łokojsk dziś należy do domu Tyszkiewiczow, wsi

jeśli Mozarowscy pochodzą i koliwe z familii Czartoryskich
w Łokojskim swoich majętności posiadać powinni — nadto
Księżniczka Ludwika zeszła bezpotomnie, a jeśli po śmierci
pierwszego i Mozar ~~wyszła~~ była za Andrzejem Zamoyskim więc
gdy nie niewniosła Mozarowskiej ani z nim dzieci
~~zostawiła~~ niemiała więc nietylko że niemają prawa Moza-
rowscy do Kamieńszczyzny ale i do imienia żadnej
pretensyi niemogą — przez ten czas Kapituła dowodzi
że Mozarowscy tę sprawę rozpoczęli przez namowę jednego
z Mozarowskich Chłopów który wyrzucony z Kapituły
i użyty do tej ~~Kapituły~~ spraw pofabrykował dokumenta zbunto-
wał chłopów i ci powstali przeciw prawym dziedzicom
wypowiedzieli powinności dworska Kamieńszczyźnie
a uwiedzeni fałszywemi szpargałami swoicy rodowi
tości przybrawszy nazwisko Mozarowskich pozyskali
wielu na swoją stronę powodowanych zyskiem
i niespokojnością obywateli i Szlachty a skutkiem tego
umocniwszy się w kilka tysięcy zbrojnego ludu panami
wsi Mozar i innych siebie ogłosili —

Zbieg okoliczności ~~szczególny~~ jedynie w tej sprawie ~~ist~~ — ~~też~~ jednakowe
przywileje, jednakowe ~~ziemi~~ nazwiska osad tak w Kamieńszczyźnie
jako i w Łokojsku dziwne rzucają gmatwaninę
na cały tak tej nieszczęśliwej ~~i może~~ sprawy —
zważywszy jednakże że w dawnej Rzplitej klejnot
Szlachecki był jednym z najważniejszych przywilejów
tego kraju, klejnot którego nikt ~~ani~~ przywłaszczyć
niebył wprawie bez obrazy ogółu i zaczem cały
ogół patrzył jako ~~na~~ za przywilejem im samym
tylko wyłącznie służącym a ~~nadto~~ gdy dodamy
że Mozarscy Mozarowscy mieszkali wśród Szlachty
tak licznie zasiedziałej w okolicach Owrucza i
~~pod~~ wśród ~~Magnatów~~ Magnatów miejscowych jakimi
byli wówczas już ~~Księżę~~ Kapitulscy Paustowie
i Niemierzyce, (gdy przestawali przez ~~Kapituły~~ [materyi nadto dopisków wojennych i ~~nadtej~~ stanu wojenny wyrazami] nemi ziemianami

X a ~~gdy dalego dodamy~~ nadto że Mam-
szka Mozarowskich wskazując
kiedy i jakie zabory przez Kapitułę
poczynione były

zwalczali wnich wszystkich współcześnie i potem na jakie
tylko zdobyć się mogli w obec tak strasznego i po-
ważnego przeciwnika jakim była ówczesna Kijow-
ska Kapituła X mimowolnie przechodzimy w to przekona-
nie że słuszności mieli Mozarowscy którzy mniej
niemałości by współcześni u sąsiadów nieprzekona-
nych o ich sprawiedliwych żądaniach — ~~Nadto~~ Prócz tego
Mozarowscy bez sporu posiadali tę ziemię póki
z ich familii czy co twoje w narodzie mieli
póki byli ~~…~~ i znaczenie ~~wieś~~ ~~…~~ ~~mając~~ lecz
gdy dzieci Maurycego zostali małoletnimi pod opie-
ką Biskupa który może niechciał stawić oporu
Kapitule dla widoków Duchownych a dalej gdy
nastąpiły napady i zniszczenia Tatarskie a
nostatek gdy starańce Kapituły gorsi może od Ta-
nych Tatarów zabrali i przemocą wydarli Mozaro-
wi przywileje dziwić się nie będziemy że biedni
i nieszczęśliwi przy przewadze wielce znacznej
Kapituły choć przez ~~z~~ równych sobie byli podbu-
rzywani ~~lecz~~ wszystkich stron ani pomocy
ani współczucia lecz pognębienie znachodzili —
bo to ~~były~~ dzieje najczęściej ~~tak~~ czasy gdzie prawomocniejszego
brało górę nad sama sprawiedliwością —

Mimo to jednakże Mozarowscy odpierając
napaści Kapituły nierzucali swej od przodków siedziby
wsi Mozarów ~~i zbrojne napaści~~ gwałty odpierali gwałtem
a sprawę o majątek i wdowieństwo prowadzili
z Kapitułą ~~gdy tylko triumfem do tego~~ ~~widzieli~~
Sprawa ta czasami przerywała się na lat kilka i
kilkanaście lecz gdy Kapituła oddawała wdzierżawę lub gdy ~~na~~ Zarząd dóbr
przysyłała kogo z Duchownych lub Cywilnych osób
tubiaczych spory i gwałty wnet odnawiała się ~~znowu opierała~~
~~Sprawa~~ i znowu napady swary i pieniactwo rozszerza-
ły się na pognębienie uciśnionych —

z Kapituły ~~całej~~ obwini niepodobna stojna z rozmaitych osob z rozmaitymi widzeniami rzeczy oddalona o kilka dziesiąt mil od Dobr które uważała za własne ~~na mocy praw duchownych które ... ... pod ... ...~~ przez opaczne bydmowe przedstawienie interesu zarządzającego dobrami nie żałowała kosztu aby się utrzymać przy własności o ktorey odbierała wiadomości może niezgodne z prawdą ani przekonaniem –

Atak gdy Mozarowscy upierali się przy własności ziemi im przez Kapitułę jakoby zabraney a Kapituła ~~ale~~ uważając ich swoimi poddanymi dowodziła ~~fałszywy~~ fałszowanie dokumentow i niesłuszne wpieranie się do ziemi nigdy do nich nienależącey i do familii Kniazcey do ktorey praw żadnych niemieli dowodząc że składane przez Mozarowskich papiery należą do fami lii Kniaziat Czartoryjskich i Ostrowskich i służą na dobra Łohojski w Mińskim Województwie i na ziemie Smolnianę w Orszanskim położone powiecie Mozarowscy nieprzestawali zanosić skarg i Ma nifestow przeciw ~~...~~ zaborowi Kapituły i tak = Naypierwiey że Jakub Mozarowski 1599 roku w grodzie Kijowskim zaniosł skargę " że Kapituła niewzględna na przywileje którymi antecessorom jego nadane się dobra w Województwie Kijowskim a powiecie Owruckim na ziemi Smolnianey założone, ale sąsiadując ziemiami z włości Mbortska wsunawszy się bezprawnie do Horodca zwanego Łożeczek i do innych się wiosek gwałtownie wdzierając grunta i ostrowy poza rzeczką Sławeczną zajmując oświadczając przyjaźń i opiekanstwo ale nie tak jakie przepisem i nauką prawa ustanowione tylko żeby Mozarowskich pochłonąć fortunę" – w 1613 roku 26 Paździer Jan Syn Andrzeja Wasylowicza ~~swoim~~ w Mojarowski i braci swych imieniem zaniosł Manifest jak wyżey jest wypisano W 1620 roku Kapituła korzystając z woyny Tureckiey Tatarskiey Szwedzkiey i Rossyjskiey gdy szlachta wychodziła

pałac tego znaleźć tey karty nazad –

w pospolite ruszenie prawie całą substancyą zagarnęła jako dowodzi tego popis do Ksiąg Owruckich w r. 1631 d. 14 Marca wniesiony że tylko już z ziemi Mozarowskiej służb dwie a z nowego dworca służb trzy Mozarowscy czynili — W 1648 r. 13 Marca do Ksiąg Kijowskich podpiła skarga Iwana Stepanowicza Mozarowskiego że Kapituła "i Stawieczne mianowana Nowymdworcem przemocą odjąwszy do dóbr innych daleko pierwszy niesłusznie zabranych przyłączyła — Ostrowy poza rzeką Stawieczne za Tchorynem przy wielkim gościńcu ciągnące się odrywać zaczęła i krzywdy czynić niezmierne"... Wszystko to działo się wśród zamieszek i klęsk jakie ówczas powodziło Województwo Kijowskie - bezkarnie wszystko udawało się Kapitule która korzystając z zaniedbanego wykształcenia i nie znajomości prawa, i ubogiego stanu Mozarowskich nakoniec„ przedsięwzięła myśl aby nawet z dóbr Mozar wyrugować, familię tę wyniszczyć i wygnać i w roku 1658. zamysł swój uskuteczniać ~~zaniechawszy~~ rozpoczęła, zgromadziwszy poddaństwo włości Uborki i licznych ludzi zbrojnych opatrzywszy na grunta Mozarowskie naprowadziła i te szturmami rozmieszać chciała, niemniej aby wrodzeni Mozarowscy ożyppy czynsze i inne chłopstwu przyzwoite uiszczali daniny nakazała — Orzem w imieniu wszystkich Damian Iwanowicz Mozarowski zaniósł skargę w Grodzie Łuckim 1659 roku —

W tym nędznym zostając stanie, Mozarowscy nieprzestawali jednakże zażywać sposobów wydźwignienia się z przemocy zanosili skargi bronili się orężem — W tym czasie jakby w pomoc Kapitule zgorzały akta powiatowe Województwa Kijowskiego — Ubezpieczona tym Kapituła jeszcze swobodniej zaczęła traktować Mozarowskich jako wiecznie chłopy poddanych — Przed tym wypadkiem tak strasznym dla szlachty Mozarowscy widząc nieustające krzywdy przeciwko którym w obrębie swoich stron i zasobów możności

opare

oparciossi niemayda, postanowili za wspolną radą udać się na seym koronacyiny Krola Jana III i tam przed Krolem i Rzplitą nieznośne swoie przeciwnosci pokrzywdzenia — Kapituła o tem dowiedziawszy się wyprawia sługe Łojeckiego przydaiąc mu ludzi orężnych i ten wpadłszy orężnie do wsi [illegible] jednych okrutnie kaleczył, innych jakoto Łazana i Tyta namieyscu trupem położył, niektorych na pół pobitych w kaydany pokował, nawet dzieci tyrańsko bić kazał wymagaiąc aby koniecznie wyięli gdzie dokumenta praw i przywileje? — Co widząc śmierć zmyjaca się przed oczyma wszystkie dokumenta nawet membrany na lumny oddali, i tych więzniow do zrzeczenia się fortuny przymuszał —

Tym sposobem zjedney strony wielka zdrugiey zażalenia poroznaitych grodach ciągnęły się nieprzerwanie sprowadzaiąc coraz nowe klęski — Kanonicy Białozor i Arcenta Załkarz zamieszkały w Żytomierzu, zbroynych ludzi naidowny nadali a ci porwawszy Damiana Jozefa Jakuba Pawła i Bazylego Mozarowskich i innych bijąc bez litości do więzienia wzięli a substancyi wyrzec się nakazali chcąc zgnić wnich poshusienstwo — W Roku zaś 1713. Damiana Jozefa i Bazylego do jamy wtrącono i bito niemiłosiernie zato że jako szlachta na Seymikach się znajdowali, doswiadczył nadtoż okrucienstwa Jakob Mozarowski w roku 1720 że dzieci do nauki był oddał — Na głowę Remigiana nałożono cenę iż ten zaciągnąwszy się pod chorągiew znaku pancernego śmiely w grodzie Żytomierskim o własność swoią upominać się —

Mozarowscy jedni pogwałceni pełnili pod przymusem powinności poddaństwa, inni starzy woyskowo, lub posiadaiący więcey znajomości rzeczy i mężnieyszego ducha tułaiąc się kryjąc od przemocy nieprzestawali popierać swey krzywdy. Zpomiędzy nich Hieronim zwielkim niebezpieczenstwem życia na ktorego szczegolniey po drogach stawiono zasadzki udał się piechotą do Warszawy i tam 1754 d. 1 Sierpnia na obrony swoich wyrobił glejt nuncyaturyi — Oczem dowiedziawszy się dzierżawca włości Kamienieckiey Wenclawowicz dwukrotnym trapi ich najazdem — Naprzod wysyła domich żyda a ten przyszedłszy do Mozar z glejtu wyniesionego szydzi zapowiedział wykonywanie powinności poddańskiey; lecz gdy ci powolni temu zapowiedzeniu niebyli sam dzierżawca z znacznym pocztem zbroynych ludzi na wieś najechał szczegolniey w zamiarze pojmania Hieronima Mozarowskiego jako iedyna i naygłownieysza podnietę w obronie całey familii — Lecz najazd ten spełzł niczem, gdyż ci wcześnie uprzedzeni oddaliwszy się potrafili salować się ucieczką — Powtornie i w tymże celu zrozkazu pomienionego dzierżawcy

po upłyniu dni kilkunastu najechał Zawadzki, lecz gdy i tą razą równie nikogo z powadanszych niezastał porwał szpybiałego starca Jana Mojarowskiego, kazał sobie środę, przywiązawszy go potem do konia włókł przez niejaki czas i nawpół żywego zostawił — Mariannę zas Mojarowską zato iedynie że Kle ronina idącego po glejt na drogę pieniędzmi opatrzyła wtrącił do jamy i z wszelkiego mienia ogołocił — Potem powracając nazad porobił zasadki na drogach i powracających z jarmarku zastąpiwszy bił kaleczył i ranionych zostawił na drodze, o czem wizya ran urzędownie 4 Lipca w Oworcu uczynioną dowodzi —

Postrzegając że glejt Nuncyatury nietylko niezasłania ich od niebezpieczeństwa ale bardziej jeszcze narasa wystarali się u Króla Augusta III o nowy, żądając go być skutecznieyszym — wiedząc wszakże doświadczeniu że to im na sucho nieujdzie postanowili wzajemnie podtrzymać go siłą — Okoliczna Szlachta poglądała z ubocza na cały ten tok niesprawiedliwości — Niech Brata Szlachcica obojętnym dla niey być niemogł — Jakoż Szlachta Niewmienczyckich i Lewkowska przyjęła ich stronę — Kapituła wzajemnie o pomnożeniu siły pomyślała — Skutkiem tego nadciągnęli ludzi zbrojni i wieś zewsząd opasali, w polu stoga i siana iedne zabrawszy, ogniem zniszczywszy resztę, wieś zapalili aby pożar pochłonął wszystko — Unosząc życie Mojarowscy z okropnych domów swoich pogonieli do Cerkwi, ale i tam nieznaydują bezpieczeństwa, bo w świątnicy Pańskiey otoczeni zostali, strzały nastąpił strzał, rzęsiste strzelania Łukasza i Afasię położyły trupem

Przerażeni Mojarowscy nieszczęśliwi, ten który z cerkwi niektory z życiem uchodzili a ci wpadłszy do cerkwi drzwi porąbali, powystrzelali okna ołtarze i świątnicę ~~[illegible]~~ Bożą ze wszelkich odarli ozdób, krwią zbroczyli; Stepanego Kapłana wtrącili do więzienia poddanego Mojarowskich schwytawszy pośród ~~[illegible]~~ a dwóch Mykity Diaka i Trochima uwiązanych do słupienicy rozgami smagać niemiłosiernie kazali — Ocowszystko Remigian i Hieronim Mojarowscy znowu w Oworcu oskarżyli i wizyą podług prawa uczynili d. 18 września — I Kapituła wzajemnie 1754 r. 12 Sierpnia nieomieszkała w Grodzie Żytomirskim zamanifestować się przeciwko UU. Lewkowskim Niewmienczyckim a wszczególności Stefanowi Niewmienczyckiemu i innym dziedzicom i possesorom dobr wsi Lewkowa i Wieledniki o pomoc radą i o fermentowanie zbuntowanych poddanych wsi Mojarowki należących do dobr Kamiennobrodzkich — Ale nic to nie nalezy; w kilkanaście dni po poprzednim najeździe porać czwarty już w tym roku Wenclawowicz naszła z sto ludzi orężnych, i pojmawszy Kondrata Mojarowskiego skuli, końmi traktowali, okuto go w kaydany i do więzienia wtrącono — Poczem Mojarowscy wspierani coraz silniey obrażoną szlachtą wynieśli w roku 1755 do Sądów Zadwornych Królewskich mandat po którym niebawem otrzymali surowy dekret d. 12 Sierpnia zapadły nakazujący aby wyznaczeni Komissarze do Mojarowki uprzywilejowanej jakoto de Smołan, Kamieńca ~~[illegible]~~ Sokolszka

Oktaszyna, Sporowa Kołodzey i innych reindukowali szlachtę, inkwizycye wyciągnęli
liczby i rachunek z dóbr ~~rachunek~~ trzymanych Kapituła uczyniła Piotra Józefa i Konstanta
~~Wszystkiego~~ Mozarowskich niewolnemu święcenia wolności a zaszwalcenie glejtu
azeby owo gnywiem wypłaciła — Na mocy tego wyroku Kommissarze wydaja innotescen-
cye, ale Wencławowicz list tem obwieszczający ze wzgardą wyrzucił, woźnego
ochłostać kazał, Szlachtę towarzyszącą mu pod wartą osadził —

Cowidząc Szlachta że ani wyznaczony urząd ani mała ich siła poradzi co zdoła
udała się do pewnieyszych środków które, mając jej prawo posiadania dóbr Tałwocy na była
pozbawiona się — Jakoż okazawszy prawo i udawszy się o pomoc do swoich powinowatych
i przyjaciół wkrótce każdy z nich nadciągnął z liczniejszym oddziałem swoich bitnych
i ochotnych Spzymierzeńców, a którzy zostając pod naczelnictwem znakomitszych współ
towarzyszy-obywateli, postanowili stawić opór zbrojną ręką przeciw Kapitule i raz
na zawsze utrzymać Mozarowskich przy ich własności — W takiey liczbie do kilkudziesięciu
razem wynoszącey wspólnie z wyznaczonymi przez Sądy Assesorskie Kommissarzami
na grunta wsi Mozar zjechali, i tak te, jako i inne wyżey pomienione na mocy
Dekretu w dzierżenie Mozarowskim poddali a do których wpadając pokolei wypłaszczali
iże słaby opór wszystko Kapitulne zniszczyli, rabowali i wypijali —

Gdy się tak powiodło Mozarowskim Kapituła ze swej strony widząc że jej zwycięzcami
najezdnicy składającemi się zwykle ze swoich poddanych, ubogiej Szlachty i małey liczby najemnych
Sprzymierzeńców tym razem nic nie poradzi użyła innych sposobów — Sypnęła naprzód
Manifestami a potem pozwami przeciwko Michałowi Stecki emu Towarzyszowi Kijowskiemu Janowi Łaszczowi Stolnikowi, Mar-
jowi Trypolskiemu Sędziemu Ziemskiemu Łuckiemu ~~Janowi~~ przeciw Stefanowi Piotrowi Janowi Seweryniowi i Franciszkowi Potockiemu ~~Dziedzicowi~~ Dziedzicom włości wielednickiej Stefanowi
Czykowskiemu Vicesregentowi UU. Niewmierzyckim, Sewkowskim oraz wielu innej Szlachcie jej to
pośrednio jej to osobiście dającym pomoc Mozarowskim do rabunku i najazdu na dobra do fundowania
wania nieimienney Juryzdykcyi i o inne wielorakie wiolencye — Między tym na tej rze
roku wyrabia dekret Trybunału głównego W. X. L. przeciwko niestawającym Mozarowskim
~~do rabunku i najazdu na dobra do fund~~ i UU. Sewkowskim i Niewmierzyckim z wskazaniem
summ i innych kar z wydaniem UU. Niewmierzyckich i Sewkowskich a mianowicie Mozarowskich
na infamią i gardło przez urząd i samą stronę — Coaby skuteczniey doprowadzić do celu
przedstawiwszy najazd tem Szlachty wspólnie z włościanami zbuntowanych wsi, grożący
bezpieczeństwu publicznemu, iże ze okoliczne chłopstwo ~~... ~~ zawsze okazywało się po-
chopne do uczestnictwa często w tych okolicach wszczynających się buntach kozackich, po-
trafiła zjednać po sobie X. Radziwiłła hetmana W. X. L. który niebawem dał rozkaz
chorągwiom pancernym do poskromienia wszystkiego rozruchu — Ale Szlachta przejęła
poprzednio — Regimentarz Dionizy Poniatowski rotmistrz pancerny wezwany z niespo-
dzianie na drodze ze wszech stron straciwszy kilkunastu pocztów, kilku towarzyszy
i jednego Oficera Wilgoszewskiego, rzucił się wszystko na przebój, unosząc w zysku swoje
życie, dając zarazem znać hetmanowi, że stała mała liczba swoich, przeciwko zebranemu
nemu do boju zbrojnemu tłumowi, nadal potykać się nie zdoła — Skutkiem tego nad-
ciągnęły ponownie świeże oddziały petyhorców, huzarów, ułanów, dragonów piechoty i

Rittmeistrat —

i kilka dział — Oddział ten woyska składaiący się wogóle do 5000 pod naczelnym dowódz-
twem xięcia Poniatowskiego postąpił naprzód pod Kamieńszczyznę, gdzie już znalazł
Szlachtę obwarowaną mocnemi szańcami, na których wzaiemnie stały pozatacane
działa — Po kilkodniowem ciekawym oblężeniu, po wytrzymaniu kilku ataków i nocnych
wycieczek, gdy żadne środki umiarkowane do pogodzenia nie dawały się podobnemi
umysłowi, nakoniec został przypuszczony ostateczny szturm do okopów — ~~Szcz~~

Szczegóły tego szturmu przytoczymy dosłownie jak zapisano w protokole sprawy Moja-
rowskich, z tą różnicą, iż ci ten wypadek naznaczaia nie pod Kamieńszczyzną — A „te
(wszystko) wszelkie szkody (Mojarzy i cała wołość olszowska naprzód pod miasteczko Stawczany podstąpiło
i gdy z armat do zamkowej bramy wydano ognia, zaraz z Markiem Chodykiem i ludźmi
kilkonastu bramę zapalono, a dwóch ubito poddanych, i tak licznym strzelaniem
rozwaliwszy bramę, we środek się obalili wtargnęli, nikomu życia nie darując, ~~nawet~~ z rozwolnym
Antoniego, Filipa (Joachima i Józefa Gabriela, Leona, Teodora (Mojarowskich okrutnie zamordowano, z Apolonię zaś Moja-
rowską na ręku trzymającą dzieci Kozacy jadąc po miasto stały zabili cyganami, że i to niemowlę na niej skonało, oche-
a Guzę poddanego wsadzać na pal, a innych trzech na szubienicy powiesić kazano
potem dozwolono tatarom i kozakom, aby poddanekom i samym niewiniątkom
nie folgowano, ci rozhukani obojej płci w każdym wieku wydzierali życie i tak
nakładali niezliczonych trupów że by mógł Smiłów wysypano a resztę w stawy
rzeki i jeziora powrzucali — Postrzegłszy kilku Mojarowskich pomiędzy pod most
uchronionych tam zaraz wzięto honor i życie — Urodzonych zaś Teodora Leona
i Gabriela z dziewięciu poddanymi w kajdany okutych do Wilna odesłano, a chcąc
pamięć imienia tego zgasić, dawano pieniądze, aby o Mojarowskich i ich podda-
nych gdzie są ukryci upewnić, biegali tatarowie i kozacy po lasach o mil kilka
a mieszkających strzelali i dobijali dzidami, ciała ich na pastwę zostawując zwierzętom.
Te bezprawności i gwałty zaraz Hieronim Mojarowski wniósł do Urzędu Grodzkiego
Łuckiego w roku 1756. w d. 4 Maja płaczliwe jęczenia i skargi —"

Po dokonanym zwycięstwie Kapituły rozpoczęły się na nowo prawne ciągania —
Kapituła poskarżeniu zarzucała Szlachtę pozwami, o domniemane wczasie najazdów zabój-
stwa, rabunki i pomoc zbuntowanym chłopom — Wzajemnie ziemianie trzech województw
Kijowskiego Bracławskiego i Wołyńskiego przed urzędem grodzkim Łuckim przeciw Kapitule
zamanifestowali „że ta sama Szlachtę Mojarowskich współbraci okrutnie zniszczyła
i najstraszniejsze przemocności okazała skutki."

Mojarowscy wczasie najazdu zabrani dowiedziawszy się mocą wyroku trybunału
głównego W. X. L. oswobodzeni nie zaprzestawali możliwych zażywać środków ratunku; to
kilkokrotne sprowadzał ~~[illegible]~~ najazdy Kapituły w których resztę sprzętów ubogiego majątku
zabrano — „Kamienie zaś grobowe na których imiona Mojarowskich starożytnie wydra-
żone były wywieziono, a woźnego kładnącego pozew okrutnie bito, a na zaiutrz
o mil kilka przeprowadziwszy rózgami potłuczono niemiłosiernie — Ciągając się naprzemiany

powszy tkwi juz styszyaś z rozmaitym szczęściem i czasami Mozarowszczy wygrali, jednak Kapituła zniszczyła, zburzyła i wzajemnie na swoją korzyść uzyskiwała wyroki — na dobitkę Szlachty Kapituła sekwestrowane dobra około 1775 roku ~~był wtedy~~ zadzierżawiła Biskupowi ówczesnemu Massalskiemu właśnie najzdolniejszemu do dokonania ponękania Szlachty.

Tymczasem najczynniejszy kierownik Mozarowskich dźwigał na swych barkach dalej ten interes. Zbijając progi i kolana ozebranym chlebem pożycznych sądów niewielkich i drzwiach magnackich przeszedszy po łonie sądy sądowne królewskie, trybunał duboskiy, oparł się w grodzie Województwa Kijowskiego któremu trybunał skutki ostateczne rozwiązać strony sporzące i „aby od reindukcyi zapoczątkowy nieuważając na żaden upór Kapituły wszelkie okoliczności roztrząsał i rozsądził" — Ten raz „z mowy remissy uczynionej wyznacył na mocy Kondescensyę do reindukowania w dobra wieś Mozary z przyległościami, oraz gwałtowne Szlachty wyciśnienie grzywnami ukarał w sprawie prawnej termin zawity zachowawszy" — Lecz Kapituła unosząc wyrok powyższy za strony wystawiwszy do 3000 ludzi reindukcyi uzbrojonej i grzywien wypłacić niechciała dozwalając się wobrocy okoliczności publicznej —

Gdy więc tym sposobem Mozarowscy nic niewskórali na wygranej w roku 1766 wyrobili nowy dekret edukacyjny w trybunale Koronnym na mocy którego „urząd grodzki żytomirski vicesgerencyalny urodzonym Mozarowskim włości Kamienieckiej w dzierżawie winien był podać" — To spowodowało nowe rojenie Szlachty na Kamieniecszczyznę, która tęskniąc z urzędem na miejscu wyprosiwszy possessora dobra te w dzierżawie Mozarowskich podała — Kapituła niezmieszanym tylkiem na urzędzie grodzkim Owruckim w imieniu swoim „i biskupa położyła pozwy na ~~[illegible]~~ " Stecka Kijowskiego Bieniewskiego żytomirskiego i Pawszy Owruckiego, podkomorzego, Zwolińskiego Vicesregenta żytomirskiego — Teodora Proskurę Stanisława Kamińskiego i Wołodkiewicza Metropolity Kijowskiego ludzi przeciw Bielskim Jałałajom Bareszynickim Andrykiewiczom samym Mozarom i innych współuczestnikom o nasłanie i dodanie przez jednych ludzi, a przez niektórych o najechanie na dobra Kamienieckie o podburzenie poddanych do buntu, o rabunki, o nieważności sporządzonych intromissyi i o inne dopełnione exorbitancye i krzywdy" — To uczyniwszy udała się w dalsze prawne zawody — Tymczasem Mozarowscy nieprzewidując długiego dla siebie pokoju i niepolegając na własnych siłach udali się pod protekcyą Jana Pawszy podkomorzego Owruckiego któremu dobra swoje zapisem wieczystej sprzedaży roku 1768 ustąpili — Pan ten zamożny mający nadwornej gotowości naustępi, śmiało szedł w zapasy z Kapitułą i mimo licznych pokuszeń Kapitulnych powierzone mu dobra przez lat kilka we władaniu utrzymał i przez tego z milicyą swoją nadworną kilkakrotnie najeżdżał, rabował sąsiadujące włości Kapituły co się nie obchodziło bez zabójstw — Tym czasem po wielu ubustronnych zabiegach, Kapituła uzyskała dekret sądu Sejmowego (a) którym naznaczona reindukcya biskupa i Kapituły w dobra

(a) Nie dziwnego że taki wyrok uzyskała Kapituła nad jedną najniesprawiedliwszym niesprawiedliwych wyroki spadały jak grad na rozne strony przeciwko niewinnym — Ktoby z delegatów obradujących miał wzgląd do zrobienia sobie, ten najpewniej zrobił, mimo wszelkiej ludzkości, prawo, a biskup Wileński rej wodził nad tymi delegacyami, nie mając ani za grosz sumienia (JKS)

w dobra Kamienszczyzny z przywilejami dzierżone dotąd przez Paców – Że zaś ten ze Szlachtą nie myśleli tych powolnymi wyrokowi, wyrobiła ordynans generalnej Konfederacyi obojga Narodów do Kommissyi Wojskowej z zaleceniem aby dla objęcia przez Kapitułę dóbr Kamienszczyzny udysponowała tyle wojsk Rplitej ile potrzeba tego wymagać będzie – Zebrawszy więc w 1773 roku znaczną siłę regularnego wojska zupełnego oddziału przypuściła szturm do zawarowanych w Kamienszczyźnie – Strzelaniem z armat obalali domy, cerkiew i Kościół do szczętu znieśli i spalili – Mieszkańców wielu zabito, skaleczono, niektórzy popaliwszy w domach inni wieszani nadzbach – Był to już ostatni za Rplitej najazd –

Kapituła wstąpiła we władanie dóbr – Mozarowscy jeszcze tułając się, wywoływali sprawiedliwości – Ale sprawa ich coraz słabszy brała kierunek – Szlachta podrzęgając po wielorakich a bezskutecznych wysileniach że stała ta sprawa gdzie bijąc niepokoju i obrzydzenia, że trudno podołać tak potężnemu przeciwnikowi, jakim była Kapituła ze swoim ~~pozaiem~~ ~~kiem~~ naczelnikiem, poczęła powoli ostygać w zapale i ustawać w popieraniu rozpoczętego dzieła – Skazana ze wszech stron porzucona przywodziawszy skutki Piłata umywa ta rzec przed pospólstwem, i wyrzekłszy „weźmijcie go wy, a według zakonu osądźcie go; niewinnym ~~tego~~ krwi tego sprawiedliwego: wy się patrzcie, podała Mozarowskich na ukrzyżowanie –

Ostatecznym wyrokiem Sądu Kommissyjnego (1774 r. d. 7 Czerwca) Mozarowscy odsądzeni od mienia, czci i honoru zapisani w pozdanych, skazani na infamię, ścigani bannicyą – oddani na zupełną wolę Kapituły!!! – (nota)

Zamieszania, nieszczęścia krajowe nie pozwoliły raz jeszcze wypostać siły wewnętrznej szlachty coraz gnieciony i upadający – Atoli nie tak łatwo wykorzenić w wewnątrz się posiada: owe rzemiosło polskiego Szlachectwa ugruntowane na liberum veto przejętego od przodków – Nie mieli już ani ~~kosztu~~ naddziadów, ale się rozproszyli po rozmaitych okolicach wynosząc smutne echo gwałtu przemocy niesprawiedliwości –

Ostatniemi jeszcze czasy za panowania Alexandra Cesarza jeden z Mozarowskich przezwany Tryus od długich ~~wąsów~~ które mógł zawiązywać na karku służący przedtem w szeregach ojczystych udał się w tej sprawie do Petersburga – Powiadają że miał sposoby pozyskać względy osobiste łaskawego dla uciśnionych Cesarza – Czy to wielkie było lubo nie zyskał dóbr dawno już zabranych wyjednał przynajmniej szlachectwo przy którym i dotąd Mozarowscy utrzymują się – (nota:)

(nota:) ~~Wyp~~ Cały ten tok sprawy Mozarowskich wyciągnąłem z Kroniki wiadomości krajowych i zagranicznych za 1857 rok gdzie znamienity i zasłużony w dziejach ojczystych p. Julian Bartoszewicz w Artykule Sprawa Mozarowskich z Kapitułą Wileńską podał ją publicznej wiadomości z rękopismu w Bibliotece Sułgostowskiej Konstantego Świdzińskiego – Wypis ostatnich wypadków sprawy uczyniłem dosłowny ~~ostatnich wypadków tej sprawy~~ [illegible] – przywileje ~~wypisałem~~ zaś z oryginałów składanych przez Mozarowskich do ich rodowodu a dalej z sumariusza składanych dokumentów przez Sukcessorów Biskupa Massalskiego do sprawy mającej o ~~[illegible]~~ majątek Kamienszczyznę uważając ~~[illegible]~~ [illegible] dla sprostowania pojęć i ~~[illegible]~~ i pewniejszego wyjaśnienia sprawy – ~~[illegible]~~

Na mocy dekretu Sądu Kommissyjnego Mozarowscy i Kamienszczyzna ~~przyznane~~ gdy nieodwołalnie zostały jako własność Kapituły, ta niechcąc prowadzić dalej procesu ~~odprzedała takowe dobra ...~~ Biskupowi ~~Kasztelańskiemu~~ ~~na mocy Konstytucyi 1775 roku gdy powództwo~~ „ ~~Kapitule sprzedać dobra temu kto~~ wyprosiła dozwolenie Seymu w 1775 roku zamieszczone w Konstytucyi aby mogła te dobra sprzedać za 800,000 złp temu kto je kupić zechce a zatem pieniądze nabyć dobra bliżey Kapituły położone. Otoż mocą takowego dozwolenia Biskupowi Zyzmuntowi Kasztelańskiemu te dobra Kapituła 30. ~~...~~ t. r. odprzedała.

Wpływy i znaczenie Biskupa Kasztelańskiego nietylko w kraju tey i w Mocarstwach maiących wpływ na ówczesny Rząd Polski niemało posłużyły do utrzymania tych poznikłonego narodu w niewolniczym poddaństwie ~~tak ...~~ x Po zmarciu gwałtowney Biskupa Kasztelańskiego dobra te przeszły w posiadanie ~~sukcessorki~~ Synowicy jego z Apolonii Heleny X. de Ligne x a to owdowiawszy gdy weszła w powtórne związki małżeńskie z ~~J~~ Hrabią Wincentym Potockim Podkomorzym W. Koronnym iemu te dobra 1795 roku 9. Sierpnia w kowalowca dziedziczną ~~...~~ przelała Uaykawczy na to potwierdzenie ~~tego~~ N. Katarzyny II. Imperatorowy Rossyiskiey 1796. d. 30 Stycznia —

Mozarowscy ~~jednakże~~ choć rozproszeni po wszystkich prowincjach okolicznych jednakże na nowo rozpoczęli sprawę pod nowym Rządem — Sprawa ta ~~po~~ w 1805 roku będąc pod rozpatrzeniem Sądowniczych Izb Wołyńskiey Gubernii z powodu rozpoży ~~...~~ zdań postąpiła do Rządzącego Senatu, zkąd bez rozpatrzenia dzieła przeniesiono ~~po~~ do Ogólnego Zgromadzenia Senatów S. Petersburskich i ~~do~~ nakoniec do Rady Państwa gdzie większością głosów 1820 r. d. 19 Stycznia postanowiono = Ponieważ ~~dosyć~~ z przedstawionych obopólnie dokumentów nie stanowczego ~~...~~ i pewnego wypr... niepodobna zważywszy jednakże posiadanie od kilku stuleci Majątku tego p Kapitułę Wileńską bezprzerwy a nadto że Mozarowscy jasnie rodowodu swego od przodków którym nadana przed laty była majętność wyprowadzić nie zdołali, Rada Państwa zatem cały majątek przyznając Kapitule i nabywcy od niey przysądza Hrabi Potockiemu wyłączając jedynie z poddaństwa prawniczych tj. Mozarowskich z ich siedzibą i częścią gr. nemi uczastkami ziemi we wsi Mozarach zostawiając ich dziedzicami tey ziemi i pobornemi ~~...~~ ze jasnych rodowodów od Szlachty nieprzyznając im tytułu Książęcego na mocy ~~swej~~ że Książęta Mozarscy ~~...~~ nie stoiąc a tylko ... Króla Stanisława Augusta 1754. 1758. 1768. i 1771. i w ciągu procesu z Kapitułą wszystkie Sądownicze Jurysdykcye mianowały ich tylko szlachtą —

Następnie majątek ten nabył Pułkownik Gwardyi Rossyiskiey Kazimierz Czudowski

x i ~~Św.~~ ~~Szymańskiego~~

